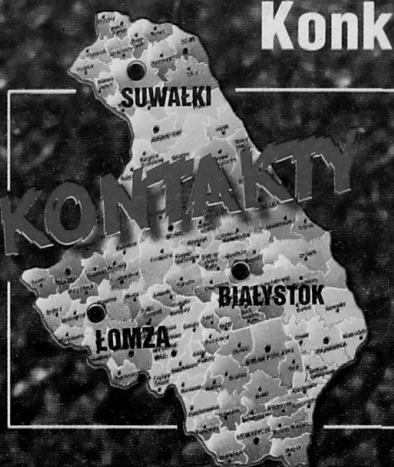


Dzień gwańtu • Spowiedz zaboicy

Konkurs z koszykiem lata • Najlepszy Telemagazyn

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl



DACH

blachodachówka **SUPERCENY!!!**

RYNNY GRATIS!

towar z montażem - 7% VAT

Trapez T-6, T-18, T-35, T-50, T-55

Dachówka ceramiczna

Wienerberger

Dachówka cementowa IBF

TRAFFIC

BLACHY & DACHY

Łomża, Al. Legionów 52

tel. (086) 212-53-57

kom. 0 600-926-795

NOWY ODDZIAŁ: Zambrów

ul. Ostrowska 2A, tel. (086) 276-11-96

kom. 502-157-188



Krzysztof Musiński

Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87

tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17

Teraz masz wybór! Teraz masz wybór!



Już szybciej się nie da!!!

Już łatwiej nie będzie!!!

POŻYCZKI OD RĘKI

ACTIVA 500

ekspresowa gotówka

Tel. 212-54-85, 212-54-86

KONTAKTY

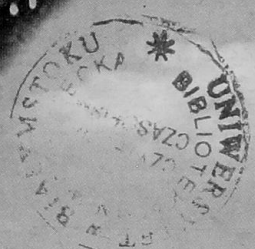
Nr 26 (1286)

26 CZERWCA 2005

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Zwariowanych
przygód
szczęśliwych
wypraw
w nieznane
życzą
KONTAKTY

Wakacje!



ISSN 0208-6840
INDEKS 363286

ISSN 0208-6840



**kostka
brukowa**

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA UKŁADANIE 0600 322 322



dystrybucja
części
samochodowych

JC Auto Łomża
Al. Legionów 141 J
18-400 Łomża
www.jcautolomza.pl

tel. : (86) 218 35 57
faks: (86) 218 01 80

e-mail:
autoandaro@interia.pl



dystrybucja
części
samochodowych

**AUTO SERWIS
MARGO**
ŁOMŻA
AL. LEGIONÓW 152
TEL. (0-86) 219 01 97

**POMOC DROGOWA
ASSISTANCE 24 h**



0-604 420 420 0-86 218 29 73

**MAMY NAPRAWDĘ KONKURENCYJNE
CENY. SPRAWDŹ!!!**

OKNA

CERTYFIKAT
JAKOŚCI
ISO
9001:2000

OD 1982 ROKU
NA RYNKU

TERRAZYT

Okna i drzwi na całe życie...



- okna i drzwi z PCV • okna i drzwi z aluminium
- ogrody zimowe • daszki nad wejściami • parapety
- okna farmerskie • zabudowy balkonów

UWAGA!

SZANOWNI KLIENCI

PLACĄC ZA NASZE PRODUKTY GOTÓWKĄ
W DNIU ZAMÓWIENIA, OTRZYMUJECIE

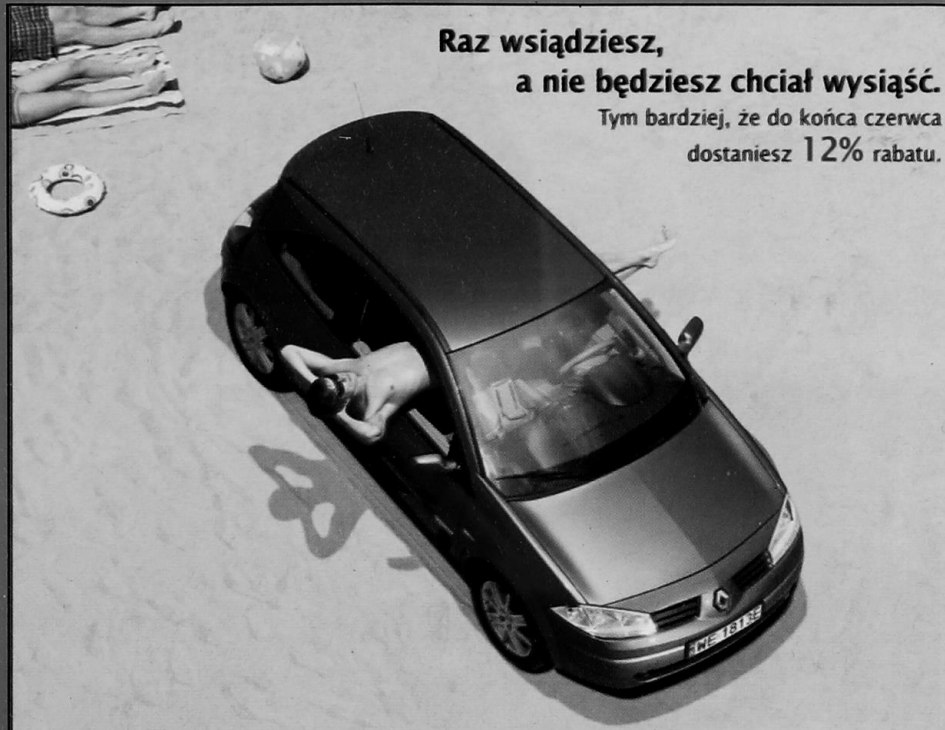
**DODATKOWY
RABAT 10%**

INFOLINIA 0300 100 202

BIURO OBSŁUGI KLIENTA

- ŁÓDŹ, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37
SKŁAD FABRYCZNY
- ŁÓDŹ, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44
- CIECHANOWIEC, UL. DROHICKA 69, TEL./FAX 086/277-27-33
PRZEDSTAWICIELSTWA HANDLOWE
- ŁÓDŹ, AL. LEGIONÓW 54, TEL./FAX (086) 218-73-19
- ŁÓDŹ, UL. PIŁSUDSKIEGO 14 (STOKROTKA) TEL./FAX 216-81-27
- KOLNO, PLAC WOLNOŚCI 35, TEL./FAX 086/278-32-74
- ŚNIADOWO, UL. RYNEK 9, TEL./FAX 086/473-80-17
- NOWOGRÓD, UL. MIASTKOWSKA 17, TEL./FAX 086/217-56-51
- JEDWABNE, UL. JANA PAWŁA II 4, TEL./FAX 086/217-20-04
- ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26
- GRAJEW, UL. ELCKA 12 A TEL./FAX 086/273-85-46
- CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086) 277-22-11
- WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 14, TEL./FAX 086/275-02-55
- CZYŻEW, UL. ZAMBROWSKA 4, TEL./FAX 086/275-57-87
- SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55
- RUTKI - KOSSAKI, UL. RYNEK 5, TEL./FAX 086/270-11-15

www.terrazyt.pl



Raz wsiądziesz,
a nie będziesz chciał wysiąść.
Tym bardziej, że do końca czerwca
dostaniesz 12% rabatu.

Zapraszamy na Jazdy Próbné do salonów Renault.

Przyjdź do salonu i wypróbuj wybrany model Renault. Możesz wygrać jedną z 12 wycieczek na Grand Prix Formuły 1 w Brazylii. Oferta rabatowa dotyczy modeli: Clio, Thalia, Modus, Kangoo, Mégane i Scénic. Zadzwoń lub wejdź na stronę www.jazdaprobna.pl. Infolinia: (22) 575 99 99
Zużycie paliwa dla wersji prezentowanej z silnikiem 1,6 16V 115 KM w cyklu mieszanym: 6,8 l/100 km, emisja CO₂: 163 g/km.

RENAULT



KONCESJONER RENAULT I DACIA

Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łódź
tel. 218-27-20, 216-42-99, fax 216-45-94

już od
105.300 PLN
z homologacją
ciężarową

HONDA
The Power of Dreams



już od
90.900 PLN
promocyjne pakiety



Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY

Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3
tel. (085) 65-16-112, fax 65-18-279

<http://multi-auto.honda.pl>

multiauto@zetobi.com.pl



STIHL
FS 38
Moc: 0,9 KM
649,-

STIHL
FS 120
Moc: 1,8 KM
1.699,-

STIHL
FS 300/ FS 350
Moc: 1,8 KM/2,2 KM
**2.099,-
2.299,-**

PROFI

Z pełną ofertą
kos mechanicznych
STIHL o mocy od 0,9 KM
do 3,8 KM zapoznajcie się
Państwo u Autoryzowanych Dealerów.
Oferta ważna do wyczerpania zapasów.

**Ostro tniemy...
...markowymi kosami STIHL**

**Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową
prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:**

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02;
Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; Kawaleryjska, paw.1,
tel. 742 24 49; Ciechanowiec - Łomżyńska 60,
tel. 600 314 565; Czyżew - Strażacka 6, tel. 275 57 55;
Grajewo - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44;
Kolno - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; Łódź -
Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; Maków Maz. - Kopernika 4,
tel. 717 02 40; Mońki - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69;
Ostrołęka - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90,
Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; Ostrów
Mazowiecka - Sikorskiego 28, tel. 745 25 64, Krótka 3,
tel. 745 39 59; Rudka - Wola 3/1, tel. 739 40 99;
Wysokie Maz. - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16;
Zambrów - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

www.stihl.pl

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęsna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Kozłara,
Janusz Niczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67

Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66
Maszynistka: Janina Gawrońska

Biurowisko „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
Przedstawiciele:
Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099
tel. kom. 0-602-500-451
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Dzięki Bogu, wakacje

W słusznym minionym roku szkolnym egzamin go-
nił egzamin, test testował testy matury na próbę. W
końcu reforma! Uczniowie wyszli z tego z dość
lekkimi obrażeniami. Gorzej z reformą. Le-
dwie, po poprawkach w ostatniej
chwili, załapała dopuszcze-
nie.

Reformatorem
uczniowie spra-
wiają same kło-
poty. Gdyby nie
ta zakąsa ludzko-
ści, jak dzieci na-
zywał Melchior
Wańkowicz (prze-
wrotnie), reforma
oświaty odniosła-
by spektakularny sukces!

Przed uczniami wakacyjny wypoczynek. Żeby wyjechać na wakacje, trzeba mieć pie-
niądze. A Podlaskie to jeden z 10 regionów nędzy w Unii Europejskiej! Mało kto więc
wyjedzie. O ile nie jest dzieckiem alkoholika, cwaniaka lub kogoś o dwóch lewych rę-
kach do pracy. Czyli, jak mówi młodzież, „patologiem”. Dla „patologów” jest wypoczy-
nek, połączony z resocjalizacją za publiczne pieniądze. Zajmują się tym wyspecjalizo-
wane instytucje i organizacje. Obserwując ich działalność, nie zawsze można się poła-
pać, czy bardziej w resocjalizacji, czy w wyścigu po kasę.

Ale, na szczęście, wakacje co roku nadchodzą w czerwcu. Z pieniędzmi czy bez, przy-
noszą radość i wytchnienie. I, dzięki Bogu, nie słyhać o ich reformie.

MARIA KACZYŃSKA



KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

**Ogłoszenia do „Kontaktów”
przyjmują wszystkie
placówki pocztowe
w Łomżyńskim**

**Ogłoszenie w gazecie żyje dzień
Ogłoszenie w eterze jest ulotne
Ogłoszenie w tygodniku „Kontakty”
żyje tydzień**

BIURO PISANIA PODAŃ

pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania
oraz wszelkie inne
pisma administracyjne

Łomża, ul. Polowa 11A
(Harcówka) tel. (086) 473-00-84

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel bankowy oferuje

TANIE KREDYTY:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- MIESZKANIOWE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 60.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

DECYZJA OD RĘKI - DOSTĘPNY KREDYT
Procedura uproszczona (na oświadczenie)
na autokredyt oraz na kredyt mieszkaniowy!

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4PLUS)
Tel. 216-69-61 www.unimediator.pl



WAKACYJNE KURSY W REGIONIE URUCHAMIA PKP i PKS. Codziennie zaczął już kursować weekendowy dotąd pociąg z Suwałk do Białej, a od 25 czerwca ruszą pociągi z Białegostoku do Łomży oraz z Białegostoku do Szczecina. Autobusem będzie się natomiast można dostać z Białegostoku do Zakopanego i Kołobrzegu.

AMBASADOR NIEMIEC w Polsce Reinhard Schweppe odwiedził Podlaskie. W towarzystwie wojewody zapoznał się z systemem ochrony wschodniej granicy Unii Europejskiej. Rozmowy dotyczyły także sytuacji na Białorusi, a dodatkowo niemiecki dyplomata nie mógł się nachwalić regionalnych potraw, jakimi był podejmowany.

DRUGIE MIEJSCE W KRAJU, pod względem oceny pracy, zajęła Prokuratura Apelacyjna w Białymstoku. Zwyciężyła PA w Poznaniu.

KILKANAŚCIE TYSIĘCY ZŁOTYCH ZA „DOWCIP” SYNA zapłacą rodzice ucznia gimnazjum nr 1 w Łomży. Chłopak powiadomił telefonicznie szkołę o podłożeniu bomby. Była ewakuacja, interweniowała straż pożarna, policja i pogotowie.

PROFESOR BRONISŁAW GEREMEK, eurodeputowany Partii Demokratycznej, otworzył swoje biuro w Białymstoku. Po biurze profesor Barbary Kudryckiej, to drugie w regionie przedstawicielstwo reprezentanta Polski w Parlamencie Europejskim.

GORĄCOKRWISTE I ZIMNOKRWISTE PIĘKNOŚCI podziwiali duzi i mali w Turośni Kościelnej (pow. białostocki). W programie Dnia Konia znalazły się również zmagania kawalerzystów, wystawa pojazdów zaprzęgowych, pokaz pracy rymarza i kowala.

PONAD 20 MŁODYCH KSIĘŻY otrzymało w tym roku święcenia kapłańskie po zakończeniu nauki w seminariach duchownych w Białymstoku i Łomży.

ROZPORZĄDZENIE W SPRAWIE UTWORZENIA PAŃSTWOWEJ WYŻSZEJ SZKOŁY Zawodowej w Suwał-

kach wydała Rada Ministrów. Kształcenie rozpocznie się w roku 2005 na dwóch kierunkach: finanse i bankowość (ze specjalnością rachunkowość w przedsiębiorstwie) oraz rolnictwo (agrobiznes i agronomia).

PODLASKI URZĄD SKARBOWY MA NOWĄ STRONĘ INTERNETOWĄ (www.pus.biamanpl), która będzie pomocna „w dobrowolnym wypełnianiu obowiązków podatkowych”.

TRZEBA PŁACIĆ ZA WEJŚCIE do Parków Narodowych Biebrzańskiego, Narwiańskiego i Wigierskiego, zdecydował minister środowiska. Bilety nie obowiązują dzieci poniżej 7 lat, mieszkańców okolicznych miejscowości, pielgrzymów do miejsc kultu religijnego, a połowę zapłacą uczniowie, studenci, emeryci, renciści, niepełnosprawni i żołnierze służby czynnej.

INTERPELACJĘ W SPRAWIE UTWORZENIA W ŁOMŻY delegatury Podlaskiego Kuratorium Oświaty złożył do

ministra edukacji narodowej i sportu poseł Wojciech Borzechowski. Łomża, jako jedyna z byłych miast wojewódzkich do 1999 roku, ma zamiast delegatury tylko Oddział Wydziału Nadzoru Pedagogicznego Podlaskiego Kuratorium Oświaty, co poseł określa jako niczym nie uzasadnioną dyskryminację.

SYSTEM ZARZĄDZANIA JAKOŚCIĄ, zgodny z normą ISO 9001:2001, wprowadził Podlaski Urząd Skarbowy w Białymstoku. Do potwierdzenia braku auditów wewnętrznych (przeprowadzane są teraz) i auditu certyfikacyjnego planowanego we wrześniu 2005 roku.

PODEJRZANY O WZIECIE ŁAPÓWKI DOCENT Tomasz H. z Publicznego Szpitala Klinicznego w Białymstoku nie trafił do aresztu, o co wnioskowała prokuratura. Sąd uznał, że nie ma takiej potrzeby. Kardiochirurg, najwybitniejszy w swojej dziedzinie fachowiec w regionie, cieszący się uznaniem Akademii Medycznej, wrócił do pracy i operowania pacjentów. Prokuratura wniosła zażalenie na decyzję sądu.

REKORDY FREKWENCJI

BIJA w kinach Podlaskiego seanse biograficznego filmu o Janie Pawle II pt. „Karol. Człowiek, który został papieżem”.

NA NIEMAL 600 TYSIĘCY złotych oszacowana została wartość papierosów bez akcyzy, znalezionych w jednej z zagród w Białej Wodzie w pobliżu Suwałk.

Ukryte były w przyczepie tira. Podejrzani o przemyt zostali aresztowani.

O NIELEGALNE WSZYWANIE ESPERALU pacjentom oskarża jednego z białostockich psychiatrów pracownica białostockiej przychodni, stanowiącej część szpitala psychiatrycznego w Choroszczy. Lekarz miał aplikować środek zapobiegający picciu alkoholu nie tylko bez odpowiednich uprawnień, ale także za bezprawnie pobierane kwoty. Sprawę bada białostocka prokuratura.

DO 30 CZERWCA 2005 ROKU TRWA AKCJA ZBIERANIA KARMY dla psów z Przytuliska „Arka”, prowadzona przez Oddział dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży. Bliższe informacje, tel. 216-54-08.

ZNAKI CZASU

• Polscy wytwórcy nie zarejestrowali do tej pory w Brukseli ani jednego produktu tradycyjnego bądź regionalnego. Komisja Europejska przekaże Polsce 0,74 mln euro na kampanię informacyjną, dotyczącą systemu oznaczeń produktów regionalnych.

• „Trzeba koniecznie sformułować istotę ruchu Rodziny Radia Maryja, jego statut i powiązać go ściślej z Kościołem hierarchicznym. Biskupi muszą mieć wgląd we wszystko, co się tam dzieje”, powiedział abp Tadeusz Gocłowski.

• 57 proc. Polaków, którzy wzięliby udział w referendum, poparłoby konstytucję europejską, wynika z najnowszego sondażu OBOP.

• Międzynarodowe firmy farmaceutyczne chętnie testują w Polsce leki, bo u nas za badania płać mniej niż na Zachodzie i tańsze jest ubezpieczenie badań oraz wypłata odszkodowań w razie negatywnych skutków.

• O 5 proc., czyli prawie o 17 mld zł, wzrosła w ubiegłym roku wartość sprzedaży wszystkich wyrobów alkoholowych; systematycznie spada spożycie alkoholi wysokoprocentowych, generalnie dużo pije się piwa, którego udział w rynku alkoholi wynosi 50 proc.

• W ubiegłym roku ponad 8 tys. cudzoziemców starało się o status uchodźcy, uzyskało go 315 osób.

• Dzięki świetnym wynikom Polaków w światowych konkursach programowania, będziemy gościć uczestników XVII Międzynarodowej Olimpiady Informatycznej w sierpniu w Wyższej Szkole Biznesu w Nowym Sączu.

• Ginekolog z Opola namawiał do aborcji kobietę, która nie była w ciąży; chciał wylądować 1100 euro i 500 złotych.

• 87 proc. Polaków jest przekonanych, że o sukcesie w życiu decyduje dbałość o własny wygląd.

• Krew ks. Jerzego Popiełuszki będzie eksponował w Muzeum Osiągnięć Narodu Polskiego w Toruniu ojciec Tadeusz Rydzik, dyrektor Radia Maryja. Krew księdza pochodzi z sekcji zwłok w Instytucie Medycyny Sądowej w Białymstoku.



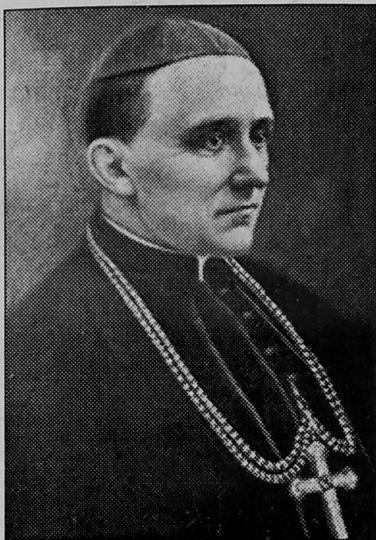
We wtorek, 21 czerwca, o godz. 8.46 piękną, słoneczną pogodą przywitało nas astronomiczne lato. Kalendarzowo potrwa dokładnie 93 dni, 15 godzin i 37 minut i skończy się 23 września.

Jakie będzie?

— Początek, sobota i niedziela, upalne — prognozuje Maciej Maciejewski, szef Biura Prognoz Instytutu Meteorologii w Białymstoku. — Potem temperatury 20–25, ale przeplecione deszczem, burzami, słońcem. Przynajmniej na początku wakacji. Pocieszające, że temperatura wody w jeziorach ma już 18 stopni C, a po sobocie i niedzieli będzie jeszcze cieplejsza. W ogóle, niezależnie od kaprysów, to lato ma być cieplejsze niż poprzednie.



KONTAKTY



50. rocznica śmierci arcybiskupa Romualda Jałbrzykowskiego uczczona została w Białymstoku konferencją naukową i wystawą pod hasłem „Między Wilnem a Białymstokiem”. Arcybiskup ma dla Kościoła w regionie ogromne zasługi. Był organizatorem utworzonej w 1925 roku diecezji łomżyńskiej. Po tem pełnił służbę duszpasterską w Wilnie. Po zakończeniu wojny, wydany przez władze sowieckie, osiadł w Białymstoku i tworzył struktury kościelne, stanowiące podstawę obecnej metropolii białostockiej.

Truskawkowe „dożynki”

Na truskawkowe święto zaprasza w sobotę i niedzielę Korycin. Ogólnopolskie Dni Truskawki organizowane są po raz dziesiąty w gminie, która z sąsiednimi Janowem i Suchowolą specjalizuje się w tej uprawie. Plantatorów jest w tym regionie 750, a pola truskawkowe, zajmujące ponad 300 hektarów, dostarczają rocznie 13000 ton owoców. W programie Dni mistrzostwa świata w jedzeniu truskawek na czas. Ubiegłorocznemu zwycięzcy „rozpracowanie” kilograma zajęło 2 minuty i 15 sekund.

Rakotwórcze sosy!

Nie kupuj sosów śmietankowo-pomidorowych i salsa mexicana firmy Knorr, na których widnieje data ważności do lutego lub marca 2007 r. Sosy te zawierają rakotwórcze barwniki (by kolor przypisał im bardziej intensywny) o nazwie scarlet red i sudan.

W Podlaskie mogło trafić ponad 2000 słoików obu sosów. Jak poinformowała Joanna Kryńska, rzecznik prasowy Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Białymstoku, służby sanitarne wycofały około 1370 opakowań z hurtowni. W 85 sklepach w Podlasku może być jeszcze około 900 słoików niebezpiecznych sosów.

Jeżeli ktoś natknie się na skażoną partię sosów Knorr, proszony jest o poinformowanie powiatowej stacji sanitarno-epidemiologicznej.

Najcenniejsze marki

Ranking najcenniejszych i najsilniejszych polskich marek po raz drugi opublikowała „Rzeczpospolita”.

Spośród firm Podlaskiego najwyżej, na 12. miejscu, znalazła się Mlekovita. Oprócz niej, jeszcze tylko cztery: 29. Żubr (Kampania Piwowarska), 32. Łaciate (SM Mlepol), 43. Absolwent (Polmos Białystok), 66. Piątka (OSM Piątka).

Wartość marki rynkowej często jest równa wartości majątku firmy.



Kim jest Anna?

We wtorek kierownik pociągu Białystok — Sokółka podczas kontroli stwierdził, że jedna z pasażerek nie posiada biletu na przejazd. Nie potrafiła powiedzieć, jak się nazywa ani gdzie mieszka. Policjantom z trudem wyjawiała, że ma na imię Anna, jej ojciec Edward, a matka Joanna. Powiedziała, że mieszka z rodzicami w domu typu bliźniak, ale nie wie, w jakiej miejscowości. Twierdzi, że ma 25 lat. Jest w zaawansowanej ciąży.

Rysopis: wzrost 170 cm, średniej budowy ciała, czarne, farbowane włosy, oczy niebieskie, uszy odstające, duże, na uszach kolczyki w kształcie kół o średnicy ok. 7 cm. Ubrana była w zielony sweter z białymi pasami, niebieskie dresowe spodnie, na nogach białe gumowe kapcie.

Ktokolwiek zna Annę lub wie, gdzie mieszka, proszony jest o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Sokółce, tel. 711-03-33 lub z najbliższą jednostką policji.

ZAPROSILI NAS:

• Dom Pracy Twórczej w Wi-grach — na otwarcie wystawy pt. „Eikon staroobrzędowy”.

• Rzecznik prasowy wojewody podlaskiego — na konferencję prasową, dotyczącą XII Regionalnej Wystawy Zwierząt Hodowlanych w Szepietowie.

• Wojewódzki Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie — na Ogólnopolską Wystawę Bydła i XII Regionalną Wystawę Zwierząt Hodowlanych.

• Rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego — na konferencję, poświęconą „wdrażaniu Norweskiego Mechanizmu Finansowego i Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego”.

• Zarząd Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Białymstoku, burmistrz Wysokiego Mazowieckiego i starosta wysokomazowiecki — na Wojewódzki Przegląd Orkiestr Ochotniczych Straży Pożarnych.

• Komitet Organizacyjny IV Zjazdu Absolwentów Liceum Ogólnokształcącego w Wysokim Mazowieckim — na spotkanie z okazji 60-lecia szkoły.

• Janusz Kulesza i Wojciech Rusiecki z Zambrowa — na promocję publikacji autorskiej pt. „Most do przeszłości”.

• Wójt gminy Wizna — na Noc Świętojańską.

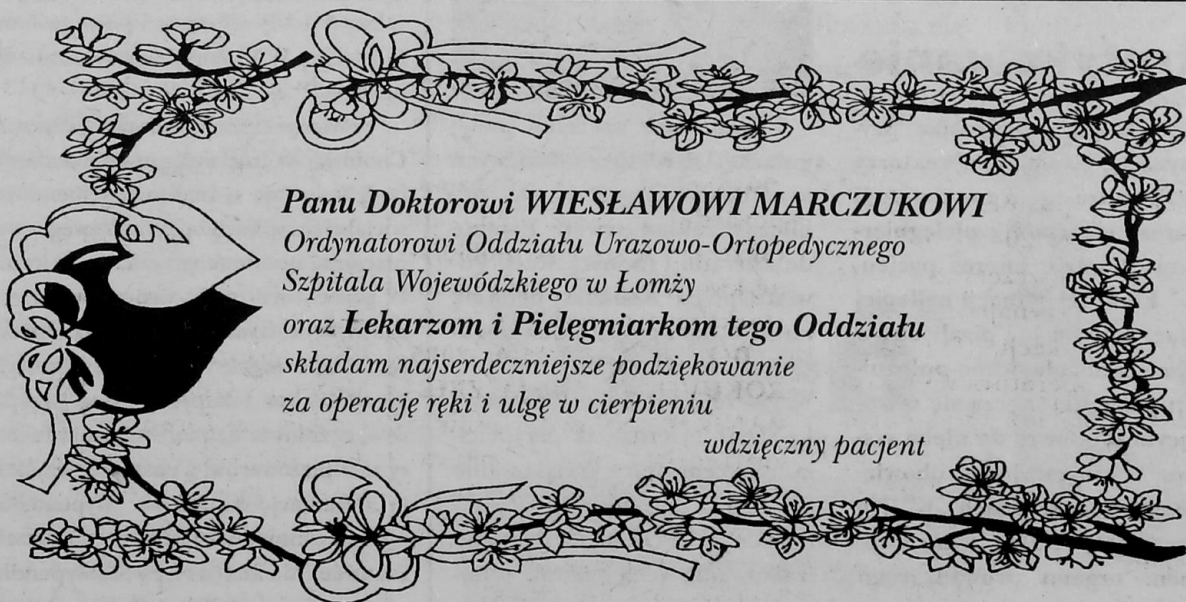
• Komenda Drużyny Weteranów Harcerzy Ziemi Łomżyńskiej — na uroczyste otwarcie XXII Złotu.

• Klub Garnizonowy i Teatrzyk Żywego Słowa „Logos” w Łomży oraz Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Nowogrodzie — na poetycką biesiadę „Po głosach, po śladach”.

• Miejski Ośrodek Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży — na podsumowanie konkursu plastycznego pt. „Widok z mojego okna”.

• Miejskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej w Łomży — na podsumowanie Miejskiej Ligi TKKF w Piłce Nożnej.

Dziękujemy.



Panu Doktorowi WIESŁAWOWI MARCZUKOWI

Ordynatorowi Oddziału Urazowo-Ortopedycznego

Szpitala Wojewódzkiego w Łomży

oraz **Lekarzom i Pielęgniarkom** tego Oddziału

składam najserdeczniejsze podziękowanie

za operację ręki i ulgę w cierpieniu

wdzięczny pacjent





Łomżyński przedsiębiorca Mirosław Purzeczek wynosi siedziby swoich firm z Łomży do ościennych miast. Według niego, są tam znacznie korzystniejsze, niż w Łomży, warunki prowadzenia biznesu.

Firma Purzeczek wynosi się z Łomży!

Lepiej u sąsiadów



Purzeczek 10 lat temu zaczynał praktycznie od zera. Dzięki talentowi do interesów i ciężkiej pracy stworzył

imperium, zatrudniające około 1800 osób.

— Kończymy wydzielenie poszczególnych rodzajów działalności do odrębnych spółek. Proces będzie zakończony jesienią. Powstaną trzy spółki: największa skupi usługi z zakresu ochrony osób i mienia oraz przeciwpożarowej (mam prywat-

spółka „matka” będzie pracować na rzecz wszystkich — odsłania plany Mirosław Purzeczek.

Żadna ze spółek nie będzie miała siedziby w Łomży, bo... ościenne miasta oferują znacznie korzystniejsze warunki prowadzenia biznesu. Spółka ochroniarska będzie miała siedzibę w Białymstoku, a spółka „matka” i hotelarsko-samochodowa w Ostrołęce.

— Bardzo mi zależało, żeby główną siedzibę ulokować w Łomży, ale okazało się to niemożliwe. Dlaczego? Pozostawiam bez komentarza — mówi.

To kolejny przedsiębiorca, który wyprowadza się z Łomży, bo znajduje lepsze warunki gdzie indziej. Władze miasta muszą coś z tym zrobić! (MK)

Na zdjęciu: w obecnej łomżyńskiej siedzibie firmy „matki” na ul. Nowej pozostanie oddział jednej ze spółek zależnych, zatrudniający 30–50 osób, planuje Mirosław Purzeczek



Zofia Zambrzycka-Szenk nie jest już naczelną pielęgniarką w Zakładzie Podstawowej Opieki Zdrowotnej. „Pozbyli się mnie, bo sprzeciwiałam się prywatyzacji”, twierdzi. Dyrektor ZPOZ Stanisław Studencki swój komentarz ogranicza do stwierdzenia, że zwolnił pracownicę, bo ma takie prawo.

Rzeczywiście, zatrudniona z konkursu na sześcioletni kontrakt naczelną pielęgniarką została zwolniona po niecałych pięciu latach zgodnie z postanowieniami umowy. Nie było konieczne uzasadnianie przyczyny, orzekł Sąd Pracy, oddalając jej skargę. Dla Zambrzyckiej-Szenk to oburzający finał trwającego od marca konfliktu, kiedy zaprotestowała przeciwko „pokątnej”, jej zdaniem, prywatyzacji usług pielęgniarskich w jednej z łomżyńskich przychodni. Dyrektor ZPOZ zawarł z wybranymi pielęgniarkami „podkontrakty”, jak z większością lekarzy. To krok do wrogięgo przejęcia ZOZ-u, uważa, a utwierdza ją w

tym przekonaniu niektórzy radni Rady Powiatu.

Przejęcia przez kogo? ZPOZ od początku jest targany wewnętrzną sprzecznością. Lekarze chcieli prywatyzacji, a sprzeciwiały się temu pielęgniarki, dla których praca w zakładzie publicznym jest korzystniejsza, niż w prywatnych praktykach lekarzy rodzinnych. Radni powiatu opowiedzieli się za pie-

Za krytykowanie

łęgniarkami, wykluczając prywatyzację. Kolejni dyrektorzy ZPOZ godzą ogień z wodą, czyli interesy lekarskie z pielęgniarskimi. A gdzie interes pacjentów? Efekt tej sytuacji najlepiej widać, o czym już pisaliśmy, w opiece ginekologiczno-położniczej: pacjentki męczą się w wólabym o pomstę do nieba systemie organizacyjnym, obowiązującym w poradniach „K”. Na prywatyzację ZPOZ z przyzwoleniem organu prowadzącego nadal jednak się nie zanosi.

Zwalniając naczelną pielęgniarkę, dyrektor zlikwidował konflikt pracowniczy, aby publiczny zakład trwał! Pytanie do Zarządu i radnych Rady Powiatu: po co? Konflikty będą się mnożyć, bo ognia z wodą pogodzić się nie da. (MK)

Na zdjęciu: Zofia Zambrzycka-Szenk twierdzi, że przypłaciła miejscem pracy krytykowanie dyrektora za „złe stosunki międzyludzkie” w ZPOZ na tle gorszego traktowania pielęgniarek i położnych



Pasjonaci starych samochodów zawitali w niedzielę do Łomży i półtorej godziny na Starym Rynku pozwalali łomżanom podziwiać swoje wspinające maszyny. Podczas minionej soboty i niedzieli w Podlaskiem odbył się X Ogólnopolski Zlot Pojazdów Zabytkowych. Kierowcy wyruszyli w sobotę rano z Tykocina.



Raport:

• Festywnem Studia Lato Radia Białystok zakończyły się w niedzielę Dni Łomży. Studio Lato przyciągnęło do amfiteatru przy ul. Zjazd tłumy łomżan. Na zakończenie zaśpiewał Kuba Sienkiewicz z zespołem „Elektryczne Gitary”.

• Firma „Purzeczek” z okazji jubileuszu 10 lat podejmowała swoich klientów przy grillu podczas niedzielnego festynu na ul. Zjazd. „Purzeczek” jest jednym ze sponsorów tegorocznego Studia Lato Radia Białystok.

• Mateusz Antoniak (SP nr 7), Szymon Romanowski (SP nr 2) i Katarzyna Zacharczyk (Czaplice) oraz Grzegorz Lenczewski, Jędrzej Domański (oba SP nr 5) i Artur Galanek (SP nr 7) zwyciężyli w VI edycji konkursu matematycznego „Pitagoras”. Konkurs wymyślił nauczyciel matematyki z Publicznego Gimnazjum nr 9 im. Rodziny Lutosławskich, Bogusław Adamkiewicz. Odbywa się w siedzibie PG 9. Jest adresowany do uzdolnionych matematycznie uczniów szkół podstawowych (klasy V i VI) z Łomży i powiatu łomżyńskiego. W VI edycji wystartowało 44 uczniów.

• Wiceprezydent Łomży Krzysztof Choiński, w uzgodnieniu ze szkołami, podjął decyzję o realizacji stypendiów socjalnych w formie zaliczkowego wypłacenia uczniom przyznanych kwot. W przeciwnym razie stypendia nie zostałyby wykorzystane do końca czerwca, bo ubogie rodziny nie mają własnych pieniędzy na zakupy. Według przepisów, uczniowie najpierw okazują faktury zakupu towarów, a następnie uzyskują refundację wydatków. Stypendyści z Łomży muszą rozliczyć się z zaliczek fakturami do końca czerwca. Stypendia otrzymało ponad 2000 uczniów. (MK)

Proces był utajniony. Relacji z takiego procesu ani zeznań publikować nie można.
Swoją historię Iwona opowiedziała „Kontaktom”, szukając wsparcia,
gdy nie było jeszcze nawet aktu oskarżenia

7

To był poniedziałek, 28 czerwca. Jeszcze spałam, gdy przyjechał Zbigniew I. i powiedział mamie, że mam szybko otworzyć Gminny Ośrodek Kultury, bo będzie Komisja Rewizyjna z burmistrzem o 7.30. W GOK odbywały się niektóre spotkania: Komisji Antyalkoholowej, Sybiraków, kombatanów. Zbigniew I. jest wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej Jedwabnego. Mieszka w Orlikowie. Odjechał. Wstałam. Pod Ośrodkiem byłam na 7.30. Nikogo nie było. Za chwilę wszedł z butelką wódki. Już po alkoholu. Powiedział, że nie będzie żadnej komisji. Chciał porozmawiać. Zaczął pić. Nie pierwszy raz tu pił. Mówił, że będzie musiał jechać do Łomży, do sądu. Bo Zbigniew I. jest ławnikiem. Sam nie pojedzie, bo wypił, ja go zawiozę. Powiedziałam, że nie, bo mam pracę. Zadzwoił do burmistrza i powiedział, że musi jechać do Łomży, ale potrzebny mu kierowca, bo jest „pod wpływem”. Powiedział, że ja pojedę. Odpowiedziałam, że nie. Dał mi słuchawkę. Burmistrz polecił jechać. Powiedziałam, że nie pojedę. „To pisz podanie o zwolnienie”, usłyszałam. Pojechałam. Że odjeżdżam, widzieli ludzie. Bibliotekarce zostawiłam klucz. Rozmawiał z nią wiceprzewodniczący. Bibliotekarka wyszła na schody.

Pojechaliśmy jego samochodem. Wziął ze sobą niedopite pół litra. Pił po drodze. Do Łomży dopił. Powiedział, żeby zajechać bo baru. „Załatw w sądzie i wracamy”, powiedziała. Byliśmy na „ty”. Nie tego dnia, wcześniej. Był znajomym rodziny. On zresztą z każdym jest na „ty”.

Pojechaliśmy do baru „Rys”. Zamówił piwo i dla mnie colę. Zaczął mówić, że on GOK stworzył, przywołał do życia. Za chwilę odszedł od stolika. Wrócił. Po 15 minutach zaczęliśmy wychodzić. Niby do sądu. Ale przy schodach wykręcił mi rękę, zatkał usta i poprowadził na górę. Wyrwać się? Jest silnie zbudowany. A ja... Otworzył pokój. Wynajął chyba wtedy, jak odchodził od stolika. Rzucił mnie na łóżko. Zaczął się dobierać. Gdy powiedziałam, że nie, zaczął bić. Zatkał usta. W pew-

nym momencie straciłam przytomność. Przypalił mi szyję papierosem. Leciła krew. Zatrzymywał. Zdjął ubranie i zgwałcił 3-4 razy. Chciałam zadzwonić. Chwycił komórkę i połamiał. Potem oprzytomniał. Powiedział, że wrócę do domu za 2-3 dni. Chyba bał się, jak wyglądam. Gdy chciałam wyjść, bił. Przytnął namoczony ręcznik, żeby się obtarła. Powiedział, że mnie zostawi, a sam pojedzie. Uprosiłam go, żeby zabrał mnie do domu. Mówił, że mam powiedzieć, że uderzyłam się o deskę rozdzielczą przy hamowaniu. Bo mnie zabije.

Wyszliśmy z Rysia około 17.00-18.00. On siadł za kierownicą. Przyjechał pod GOK. Do pani, która tam mieszka, akurat ktoś przyjechał, młody chłopak. Przesiadłam się do swojego samochodu. Pojechałam. W domu powiedziałam, że zostałam pobita, a nie zgwałcona, bo nie chciałam mu się dać. Z bratem pojechaliśmy do Łomży. Gdy byłam na Izbie Przyjęć, dzwonił do domu. Zapytał mamę, czy mi się coś stało, bo przed chwilą wracał z Warszawy. Jeszcze kilka razy potem dzwonił.

W piątek, 10 czerwca, Sąd Rejonowy w Łomży skazał wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej Jedwabnego za pobicie, usiłowanie gwałtu i zastraszanie Iwony, byłej pracownicy GOK w Jedwabnem, na dwa i pół roku bezwzględnego pozbawienia wolności; cztery lata nie może pełnić funkcji w samorządach.

W Sądzie twierdził, że nie było go w barze Rys, gdyż był na posiedzeniu Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Na dowód przedstawił protokół. Sąd był dociekliwy: na jego wniosek Prokuratura Okręgowa w Łomży sprawdziła dokumentację Komisji. Okazała się sfabrykowana. Dwie pracownice Urzędu przyznały się do tego, bo zmuszał je wiceprzewodniczący.

Czy sam? Niebawem o tym usłyszymy?

Wróciliśmy. Obdukcji nie otrzymałam. Powiedzieli, że nie robią. To było około 22.00. Przyjechał po 24.00. Mama i brat nie otworzyli. Mówił, że sobie wymyśliłam. Rano zadzwoniłam do kadrowej. Nie było. Do burmistrza: jestem w szpitalu, nie będzie mnie w pracy. Po paru minutach zadzwonił wiceprzewodniczący. Zapytał, czy jestem. Mama powiedziała, że jestem u lekarza, w szpitalu. Znowu dzwonił, czy może ze mną rozmawiać. Zapytał, jak długo nie będzie mnie w pracy. Mama powiedziała: może kilka dni.

O 11.05 zgłosiłam się na policję w Łomży. Był ze mną brat.

2 lipca złożyłam wniosek o urlop. Zastępca burmistrza odmówił. Stawiłam się do pracy 5 lipca. Zastępca wezwał mnie w sprawie urlopu. Gdy przyjechałam do Urzędu, odjechał. Tego dnia kadrowa wzięła listę obecności z GOK. Powiedziała, że bym wpisywała się w zeszyt godzin nadliczbowych.

Następnego dnia zastępca burmistrza wzywa. Gdy przyjechałam, powiedzieli w sekretariacie, że odbywa ważne rozmowy z radnymi. Gdy cze-

kałam, wysłał kadrową, żeby stwierdziła, że nie ma mnie w pracy.

Następnego dnia, 7 lipca, wezwanie do zastępcy. Był z wiceprzewodniczącym. Powiedział, żebym się nie bała, pan wiceprzewodniczący chce porozmawiać. Powiedział, żebym się pogodziła z nim, bo inaczej wypierdola mnie z pracy. Wiceprzewodniczący prosił, żebym wycofała zgłoszenie. Napisała, że się uderzyłam. Błagał na kolanach. Brał na litość i groził. Że zwolnią dyscyplinarnie. Potem przyszedł burmistrz. To samo powtórzył. Że podrzuca narkotyki do samochodu i...

Powiedziałam, że się zastanowię. Rozmowa się skończyła. Po godzinie telefon. Wzywa zastępcę burmistrza przez kadrową. To samo. Wiceprzewodniczący kazał mi pisać oświadczenie, że gdy jechałam samochodem, uderzyłam się. Powiedział, że postawi świadków, że był w domu. Burmistrz zaświadczy, że o 13.00 był w GOK.

9 lipca wezwanie: kadrowa z kierowniczką referatu powiedziały, że burmistrz ma dyscyplinarkę za nieobecność 28 czerwca i 5, 8 lipca. Chciałam porozmawiać z burmistrzem. Poszła kierowniczka. Przez nią przekazał, że rozmawiał nie będzie. Jak chcę, mogę napisać podanie za porozumieniem stron. Napisałam...

MATEUSZ MIKO

Dzień

gwałtu

KONTAKTY



Bez końca: Via Baltica przez Białystok czy Łomżę?

Europejska lustracja

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad bezprawnie, metodą faktów dokonanych, realizuje wariant białostocki przebiegu międzynarodowej trasy Via Baltica w Podlaskiem, przekonywali działacze organizacji ekologicznych przedstawiciele Parlamentu Europejskiego na spotkaniu w Augustowie.

W miniony czwartek kilkoro członków Komisji Ochrony Środowiska Naturalnego Parlamentu Europejskiego przyjechało do Augustowa, by zlustrować działania i zamierzenia władz polskich w sprawie budowy Via Baltici na spornym odcinku w Podlaskiem. Organizacje ekologiczne Greenpeace, WWF i Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków od kilku lat prowadzą kampanię przeciwko białostockiemu wariantowi trasy, szkodzącemu, w ich przekonaniu, unikalnym obszarom przyrodniczym. Ich zdaniem bezpieczniejszy dla przyrody i tańszy w realizacji jest wariant przebiegu przez Łomżę.

Po wcześniejszych interwencjach ekologów, Komisja Europejska nakazała rządowi polskiemu opracowanie raportu oddziaływania na środowisko w obu wariantach. Rząd nie stosuje się do nakazu, łamie prawo polskie i unijne, dotyczące ochrony przyrody, alarmują ekolodzy. Realizowane są jedynie opracowania cząstkowe dla poszczególnych odcinków trasy w jej wa-

riancie białostockim, jak dla obwodnicy Augustowa, przecinającej unikalną przyrodniczo dolinę Rospudy. Złamaną został art. 6 tzw. dyrektywy siedliskowej „Natura 2000”, według której należy wykazać, że nie istnieje rozwiązanie alternatywne.

Europarlamentarzyści byli zdziwieni determinacją GDDKiA w realizacji białostockiego wariantu trasy. Zapewnili, że będą domagać się przedstawienia przez Polskę wielowariantowego oddziaływania trasy na środowisko na całej długości w Podlaskiem. Przedstawiciel Ministerstwa Środowiska



przyznał, że ocena wariantowa musi zostać wykonana, a przy dużym zainteresowaniu Parlamentu Europejskiego wariant łomżyński ma szansę na realizację! (MK)

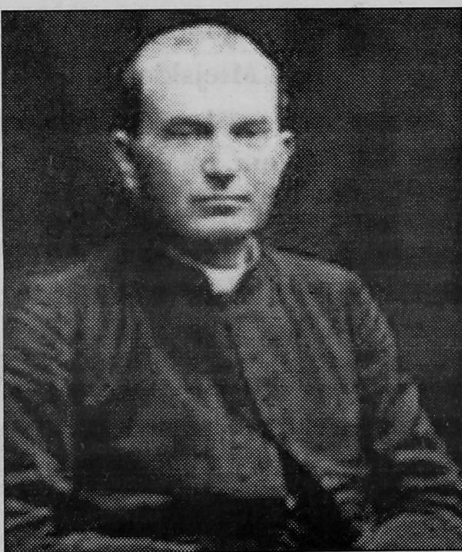
Na zdjęciu: pikietą „Greenpeace” przeciwko obwodnicy przez dolinę Rospudy pod Urzędem Miasta w Augustowie

Pepees zaciska pasa

Pracownicy Pepeesu stracą średnio po 150 zł miesięcznie. Taki jest finansowy efekt wypowiedzenia przez Zarząd zakładowego układu zbiorowego pracy. O ile nie przyniosą efektów negocjacje ze związkami zawodowymi w sprawie nowego regulaminu wynagradzania.

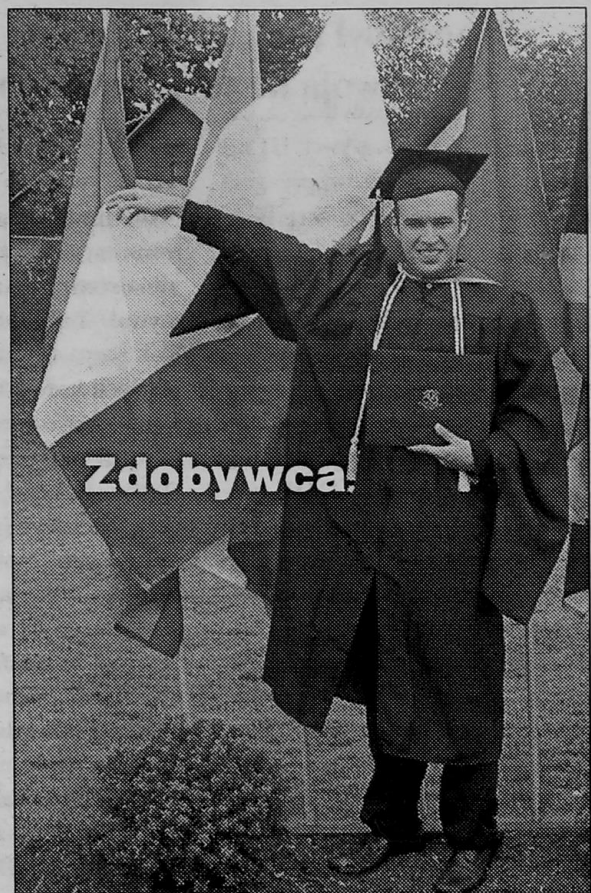
— Rozmowy trwają, a w Krochmalni i Glukozowni otrzymaliśmy do podpisania porozumienia, dotyczące zmiany warunków pracy i płacy. Wynika z nich, że od 1 września tracimy wszystkie dodatki. To jest forma nacisku. Ludzie nie chcą podpisywać. Zarząd powinien poczekać, aż zakończą się negocjacje — poskarżyli się pracownicy Krochmalni.

Ewa Trochimiuk, odpowiedzialna za sprawy kadrowe w Pepeesie powiedziała, że porozumienie w sprawie zmiany warunków pracy i płacy to, w przypadku wypowiedzenia układu zbiorowego, obowiązkowa procedura, niezależna od trwających negocjacji między Zarządem a związkami zawodowymi. Jeśli pracownicy nie podpiszą porozumienia, pracodawca wypowie im dotychczasowe warunki. Jeśli negocjacje ze związkami zawodowymi zakończą się ustaleniem dodatkowych „ponadkodeksowych” składników wynagrodzenia, z mocy prawa wejdą one do umów. (MK)



Błogosławiony między nami

Beatyfikowany został ksiądz Ignacy Kłopotowski, pochodzący z Korzeniówki koło Drohiczyzna. Urodzony w 1866 roku kapłan był założycielem Zgromadzenia Sióstr Loretanek, wielu instytucji dobroczynnych zajmujących się ubogimi, redaktorem wydawnictw katolickich. Zmarł w 1931 roku. Aktu beatyfikacji księdza Ignacego Kłopotowskiego (a także księży Władysława Findysza i Bronisława Markiewicza) dokonał prymas Polski, kardynał Józef Glemp, jako reprezentant papieża Benedykta XVI.



Pradziadkowie pojechali za chlebem, on na podbój Ameryki

Kamil A. Konopka z Łomży, absolwent Liceum Ogólnokształcącego im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz magister filologii angielskiej na KUL, jest pierwszym Polakiem, który ukończył Eastern Connecticut State University w stanie Connecticut. Zgodnie z tradycją uczelni, jeżeli kończy ją pierwszy obywatel nowego kraju, od uroczystości odebrania dyplomu flaga narodowa powiewa na dziedzińcu przed gmachem uniwersytetu. Na zawsze.

Kamil studiował kierunek Organizacja i Zarządzanie (Organizational Management) i uzyskał tytuł Master of Science, czyli magistra drugiego kierunku.

Poradził sobie doskonale, o czym świadczy średnia ocen: w amerykańskiej skali 1–4. Znaczący to, że nie uzyskał żadnej oceny gorszej od polskiej piątki. Imponująca średnia otworzyła furtkę do innych honorów. Nazwisko Kamila i osiągnięcia, obok nazwisk wybitnych profesorów, zostało umieszczone w pamiątkowej księdze „Kto jest Kim na Amerykańskich Uczelniach”. Pozycja ta jest rozsyłana do wszystkich ośrodków naukowych w USA.

Mam kopię dla potomnych — żartuje Kamil

Druga nagroda to członkostwo w Narodowym Klubie Liderów (Omicron Delta Kappa), do którego wybierani są najaktywniejsi (na todze z uroczystości końcowej widnieje biało-niebieskawy sznur jako symbol przynależności do klubu).

Przed wyjazdem na amerykańskie studia w Łomży Kamil pracował w Wyższej Szkole Agrobiznesu, gdzie zajmował się międzynarodową współpracą studentów. W czasie studiów w USA pracował na uczelni jako asystent wicerektora do spraw akademickich.

Dyplomy polski i amerykański w kieszeni. Kamil Konopka na Florydzie odbywa staż w firmie, zajmującej się międzynarodowym przekazem pieniędzy.

Jego pradziadkowie na początku ubiegłego wieku wyjechali do Ameryki za chlebem. On pojechał podbić Amerykę wiedzą. (m)

Na zdjęciu: Kamil A. Konopka w dniu zakończenia uczelni na dziedzińcu uniwersytetu przy polskiej fladze



1

Od 30 kwietnia do 11 czerwca piłkarze Warmii spadli z 4. na 12. pozycję w tabeli rozgrywek III ligi piłkarskiej. Z 7 meczów, przegrali 6, a jeden zremisowali. Stracili 18 punktów, zdobyli jeden.

7 maja. Warmia jeszcze liczy się w rozgrywkach. Gra z liderem tabeli, Drwęcą. Ulega jedną bramką. Mecz jest zacięty, przeciwnicy równorzędni. Trener Piotr Zajączkowski triumfuje: „Stać nas na wiele,

w knajpie w Knyszynie. Rzekomo „pośrednik” wysokomazowieckiego klubu wręczył piłkarzom Warmii 11–12 tys. zł. Janusz Szumowski w kolejnym wywiadzie prasowym podgrzewa atmosferę opowieścią, jak otrzymał „korupcyjną propozycję” od „człowieka związanego z tym klubem” (czyli Mlekovitą), który... zaoferował mu 15 tys. zł za starego forda. Przed meczem z 14 maja kilkanaście razy dzwonili na jego komórkę działacze Mleko-

kowe (...) w zamian za nieuczciwe zachowanie, mogące mieć wpływ na wynik zawodów, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat”.

Prokurator rejonowy z Grajewa Tadeusz Januszek ocenia zawiadomienie jako „bardzo enigmatyczne”. Mimo to z, jak podkreśla, „obszernymi wytycznymi” zlecił policji przeprowadzenie postępowania sprawdzającego.

Warmią, odda mecze walkowerem.

Janusz Szumowski w liście do prezesa Mlekovity odcina się od prasowych doniesień. Twierdzi, że dziennikarze dokonali „nadinterpretacji” jego wypowiedzi. Wyraża „głęboki żal” i zapewnia o swoim „podziwie i szacunku” dla prezesa.

5

W Warmii wielkie wyczekiwanie na wyniki baraży, od których zależy



Działacze grajewskiego klubu piłkarskiego Warmia Mlekpól domagają się od prokuratury ustalenia, czy piłkarze „sprzedawali” mecze. Posadzona o „kupienie” jednego z meczów Mlekovita Wysokie Mazowieckie grozi procesem

4

W klubie Ruch Mlekovita Wysokie Mazowieckie wielkie wzburzenia. Drużynie kiepsko wiodło się w rundzie wiosennej, groził jej spadek do IV ligi. Dopiero w końcówce rozgrywek zaczęła zdobywać punkty.

Dariusz Sapiński, prezes Klubu (i prezes Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita, jeden z czołowych menedżerów gospodarczych w Polsce) jest przekona-

spadek lub utrzymanie się w III lidze. Nowy prezes Radosław Zolnik zakazał Januszowi Szumowskiemu udzielania wywiadów prasie. Sam też niewiele mówi. Twierdzi (choć trudno w to uwierzyć, był dotychczas sekretarzem Zarządu), że nie zna nawet stanu finansów Warmii. A są one opłakane. W końcówce rozgrywek piłkarzom wypłacano wynagrodzenie z miesięcznym, w wersji prezesa, a trzymiesięcznym, w wersji „dobrze poinformo-

§ na



przy odrobinie szczęścia mogliśmy wygrać!”

14 maja. Mecz z Mlekovitą na własnym stadionie.

— To nie do wiary — przeciera oczy Tadeusz Gaszyński, były trener ŁKS, obserwujący mecz z widowni. Na bramkę Warmii pada strzał za strzałem. Zawodnicy drużyny gospodarzy miotają się nieskładnie.

— Obudźcie się! — krzyczy zdenerwowany trener Zajączkowski, ale bez skutku.

Mecze z Pelikanem, Zniczem i Stalą to kolejne klęski. Nie ta sama Warmia, co na początku rundy, kandydat do II ligi. Zawodnikom opadły skrzydła.

2

Co się dzieje?

Dyrektor Klubu Janusz Szumowski publicznie twierdzi, że ma „uzasadnione podejrzenia”, iż piłkarze „sprzedali” co najmniej trzy mecze! Czyli wzięli pieniądze od przeciwnych drużyn za przegraną Warmii. Wskazuje „Mlekovitę” jako jednego z „kupujących” wyniki. Zapowiada rezygnację z pracy w Klubie: „Zawiodłem się na piłkarzach, mam dość futbolu”.

Wśród kibiców krążą fantastyczne opowieści. Rzekomo „sprzedaj” meczu Mlekovicie odbyła się

vity, ale on tych telefonów nie odbierał!

— W moim odczuciu, podobnie jak kibiców, piłkarze grali poniżej możliwości. To nie było normalne — mówi Radosław Zolnik, nowy prezes Warmii.

Zarząd uznał, że najlepszą metodą na wyjaśnienie sytuacji będzie zgłoszenie prokuraturze podejrzenia popełnienia przestępstwa. W zawiadomieniu podał listę przegranych meczów i... listę zawodników z ich adresami zamieszkania i numerami telefonów komórkowych. Na liście znajduje się 18 nazwisk, jest wśród nich nazwisko i telefon trenera Zajączkowskiego, a także nazwisko i telefon Janusza Szumowskiego.

— Jeśli były kontakty zawodników z działaczami lub zawodnikami drużyn przeciwnych, powinny wykazać to bilingi — uważa Zolnik. Dodaje, że członkowie Zarządu także będą do dyspozycji prokuratury, jeśli zajdzie potrzeba.

3

To precedensowa dla grajewskiej prokuratury sprawa z nowego, bo obowiązującego od dwóch lat, artykułu 296 „b” Kodeksu karnego („Kto organizując zawody sportowe lub w nich uczestnicząc, przyjmuje korzyści mająt-

ny, że dobra forma drużyny musiała przyjść, bo w przerwie zimowej Klub dużo zainwestował w jej wzmocnienie, wymieniając aż ośmiu zawodników. Pojawiły się prawdziwe asy z napastnikiem Markiem Gołębiewskim. W końcu drużyna się „zgrała”, ale niektórym trudno się z tym pogodzić, nie potrafią przegrywać, uważa.

Prezes Sapiński, entuzjasta piłki nożnej, od kilku lat wpisuje Klub piłkarski Ruch w strategię marketingową Mlekovity. Użyczył drużynie marki. I ta marka, według niego, została wystawiona na szwank oskarżeniami bez pokrycia. Zastanawia się, czy dalej finansować Klub. Tylko z tym kłopoty, bo nikt nie pomaga, a pretensje mają wszyscy. Kupienie telewizyjnej reklamy jest o wiele prostsze, a efekt marketingowy większy...

Dyrektor Klubu Mlekovita Feliks Polcyn w oficjalnym oświadczeniu zapowiedział, że klub wystąpi przeciwko Szumowskiemu na drogę sądową. Poinformował też, że jeśli Mlekovita i Warmia utrzymają się w III lidze, w przyszłym sezonie drużyna Mlekovity na znak dezaprobaty nie zagra kolejek z

wanych”, opóźnieniem. Klub nie zapłacił nawet składki do OZPN i został dopuszczony do rozgrywek warunkowo. Prezes Mlekpola Edmund Borawski (jest wiceprezsem Klubu), jeden ze znaczących sponsorów, podobno pod pretekstem „afery” chce wycofać sponsoring.

Trener Piotr Zajączkowski wypoczywa w Olsztyńskim. Odmówił komentarza twierdząc, że musi dojść do siebie, bo „jest zdruzgotany sytuacją”.

Żaden z piłkarzy z listy Zarządu Klubu, zgłoszonej do prokuratury, do których udało nam się dodzwonić, nie chciał rozmawiać.

6

Biznesmeni, w przeszłości sponsorujący piłkę nożną, mówią o sytuacji w Warmii: „Tak kończy się każdy sponsoring! Piłka nożna to bagno!”

MARIA KACZYŃSKA

Na zdjęciu: Radosław Zolnik, nowy prezes Warmii, chce „wyciszyć” sytuację w Klubie i wokół Klubu. Mieszkańcy Grajeva oczekują na dobrą drużynę, ale nie zaciężną, lecz wychowaną w Klubie, uważa

KONTAKTY



Brak paragrafów



— Tylko pętlę zarzucić. Nie wiem, co mam robić. Zostałem z niczym. Gospodarzyliśmy 24 lata, a dziś nie mam nic. Tylko mnie okradają i straszą — narzeka Wiesław Wendrak z Grąd Nowogrodzkich.

— Mam dom i ziemię i borymy się być na swoim. To człowiek chory i nieobliczalny. Grozi i strach, że groźby spełni — płacze żona.

Od listopada z dorosłą córką mieszka u dalszych kuzynów w sąsiedniej wsi. Uciekli po jednej z awantur. Matka z guzem na głowie.

Wiesław Wendrak, który leczy się na cukrzycę i jest po zawale serca, w listopadzie trafił do szpitala. Twierdzi, że wtedy żona z córką go okradły. W czasie jego nieobecności matka przepisała gospodarstwo na córkę. Do krewnych wyprowadziła pięć krów, jałóWKi i trzy świnię.

— Wszystko zabrały. Przychodzą tutaj i biorą, co jeszcze można, już nie ma radia, pilarki, słomy, narzędzi, inwentarza... Nic — wylicza Wiesław Wendrak.

Z żoną prowadził gospodarstwo, które poprzednio należało do teścia. Po pięciu latach małżeństwa teść przepisał ziemię tylko na jego żonę. Ale razem kupowali wszystkie sprzęty, cegłę, budowali przystawki, pokryli stodołę. Mieszkali z teściami. Teść nie żyje, teściowa wyprowadziła się do Łomży do syna.

— Wcześniej różnie było, jak w rodzinach. Czasami nerwy poniosły, potem jakoś wszystko wracało do równowagi. Ale teraz żonka poszła za córką i brewerie robią. Życie się nie chce — mówi zrezygnowany.

Wierzy, że z żoną by się dogadał, ale ona słucha córki, nie chce z nim rozmawiać. Nie odbiera telefonów, nie chce do niego wrócić.

W domu i na podwórzu bagłan, że wstyd. Chlewnia zamknięta na kłódkę. Wszystko zdemolowane. Obwiniają się nawzajem.

Jeszcze do niedawna rolnik, dziś został bez ziemi. Do kwietnia przebywał na zasilku chorobowym, a teraz jest bez grosza.

— Na pole nie pozwalają mi wejść, bo nie moje. Córka przyprowadza swojego chłopka i rządzą. I jeszcze policję na mnie nasyłają.

Ma 49 lat. Żona i córka każą mu się wynosić

z domu. Nie ma gdzie pójść. Skarzy się, że chcą go zamknąć w zakładzie psychiatrycznym. Przyznaje, że nerwy podpowiadają niestosowne zachowania, ale chciałby się z żoną domówić.

Ostatnio załamały go dodatkowo nakazy do zwrotu pobranych kredytów i opłata różnych rachunków. Twierdzi, że córka z żoną podrobiły jego podpisy. Teraz bank chce od niego 15 tysięcy pożyczki.

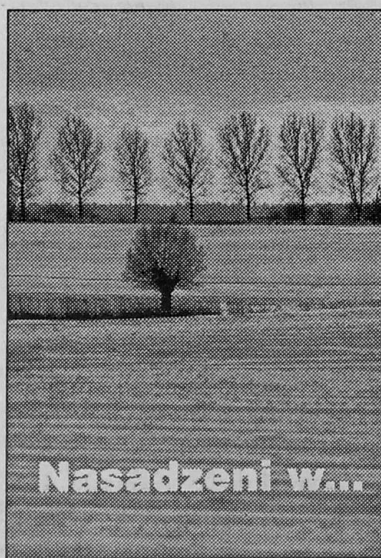
— Napisałem do sądu wniosek o unieważnienie aktu notarialnego, na mocy którego żona przekazała ziemię córce. Żona z córką wniosły sprawę o znęcanie. Kilka spraw w

sądzie na raz, a ja nawet nie mam na bilet do Łomży. Córka zapowiedziała, że doprowadzi mnie do ruiny. Już jestem zrujnowany. Nie wiem, co mam robić. Została mi pętla?

Córka Wiesława Wendraka stanowczo odmówiła rozmowy, twierdząc, że teraz sama chce sobie układać życie. Matka słucha córki. Mogliśmy się tylko przekonać, że „rządzą” rzeczywiście córka.

Nie ma paragrafów na zgodę.

ANNA MAKOWSKA



Nasadzeni w...

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nie posiada akredytacji Komisji Europejskiej do zarządzania płatnościami na zalesianie w ramach Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich, choć procedury korzystania z tych pieniędzy zostały już uruchomione.

Jest to dotkliwa wiadomość dla rolników, którzy złożyli w ubiegłym roku wnioski o zalesianie i w kwietniu posadzili las. Ponieśli duże wydatki, które mieli odzyskać w formie

refundacji w ciągu miesiąca od dostarczenia zaświadczeń z nadleśnictw o posadzeniu lasu. Agencja powinna zwrócić im od 4,3 tys. do 5 tys. złotych kosztu zalesienia 1 ha. Do tego koszt ewentualnego płotu (jeśli plantacja wymaga ogrodzenia) 2,4 tys. zł za 1 ha lub innych środków ochronnych.

akredytację!

Dalsze płatności: premia pielęgnacyjna 420 zł na 1 ha rocznie przez pięć lat i premia zalesieniowa 1400 zł rocznie na 1 ha przez 20 lat (360 zł, jeśli dochód rodziny z rolnictwa nie przekracza 20 proc.).

— Zalesiłem 3 hektary. Wziąłem krótkoterminowy kredyt na sadzonki i pracowników. Zamiast decyzji o płatnościach, Agencja przysłała informację, że sprawa odwlecz się do grudnia! — mówi Andrzej Długoborski spod Zambrowa.

— O braku akredytacji do-

wiedzieliśmy się także z zaskoczenia. To sprawa między rządem a Unią Europejską. Z tego, co wiem, w Ministerstwie Finansów wyłoniono firmę audytorską, która sprawdzi stan przygotowania Agencji w tym działaniu i wówczas przyznana zostanie akredytacja — poinformował Jerzy Leszczyński z Oddziału Regionalnego ARiMR w Łomży.

W Podlaskiem na pieniądze czeka 144 rolników. Unijne zasady zalesiania są zdecydowanie mniej korzystne od zawartych w obowiązującej do 1 maja 2004 roku polskiej ustawy zalesieniowej. Starostwa były zasypywane setkami wniosków, lecz rocznie, z braku pieniędzy, załatwiano tylko po kilkanaście w każdym powiecie. Teraz wniosków jest mało, a pieniądze... może będą!

Biura powiatowe ARiMR przyjmują wnioski na zalesianie na jesień i przyszły rok jeszcze do 15 lipca. Sprawa akredytacji na pewno się wyjaśni szybko, uspokaja Jerzy Leszczyński. (MK)



Komunalny blok w Grajewie. Do jednego z mieszkań prowadziła rozbita drzwi. Tu mieszka Robert Chorosz ze swoją dziewczyną Moniką. A drzwi rozbili policjanci. Nie musieli, bo Monika im od razu otworzyła, jak tylko zapukali, podkreśla Robert. Ale oni byli nastawieni na użycie siły, bo wiedzieli, z kim mają do czynienia: z zabójcą i handlarzem narkotyków.

Kiedy Monika otworzyła te drzwi, wpadło najpierw dwóch. Odepchnęli ją, choć jest w piątym miesiącu ciąży. Dopadli Roberta w toalecie, jak zała-

oblicze sprawiedliwości i został skazany za posiadanie narkotyków... na dwa miesiące dodatkowej odsiadki. Ci, co chcieli go wygrzyźć z kuchni, osiągnęli cel z nawiązką. Zniweczyli też jego starania o warunkowe zwolnienie. Na wolność wyszedł niecałe dwa lata przed końcem dwunastoletniej odsiadki. Po 17. prośbie do sądu o skrócenie kary!

Dziwnie się składa, że od początku narkotyki go lubią. W ubiegłym roku, niedługo po wyjściu z więzienia, pojechał z kumpla-

w narkotykach po uszy. Tak wynika z całości zebranego materiału w sprawie, podkreśla prokurator. Śledztwo od prokuratury grajewskiej przejęła Prokuratura Okręgowa w Łomży. A że nie znaleźli nic w mieszkaniu? Zaskoczenie nie udało się w pełni, miał czas, żeby spuścić prochy z wodą w sedesie, nad którym zastali go policjanci.

Nikt mi nie chce pomóc — żali się Robert. — Nie mam za co żyć. Nie mogę znaleźć pracy, bo kto przyjmie gościa po wyroku za zabójstwo.

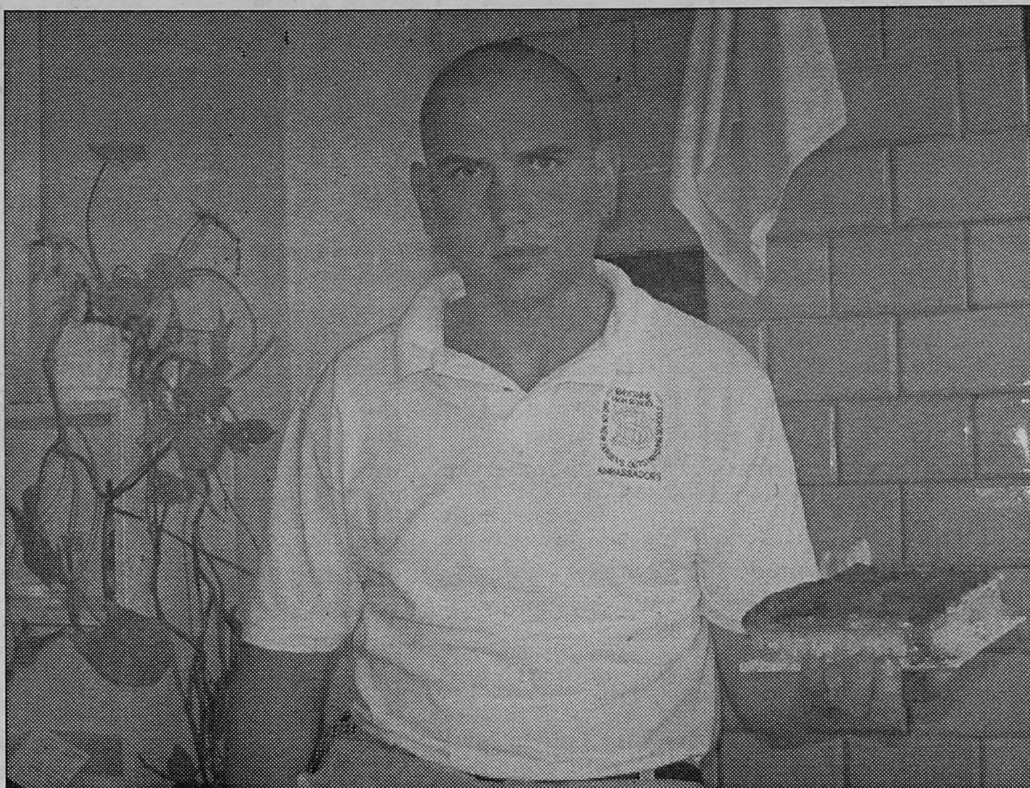
malnie żyć. Ale sprawa z narkotykami już się rozniosła. Grajewo to małe miasto. Czy go tam będą chcieli? Czy nie pokażą mu drzwi?

Robert się buntuje, choć ma już 29 lat! Za kratkami marzył o wolności. Przez dziesięć lat w najdrobniejszych szczegółach wyobrażał sobie, jak wyglądać będzie jego życie, gdy odbędzie pokutę. Chciał znaleźć pracę jako kucharz w restauracji. Chciał być porządny, mieć żonę, dzieci. Chciał żyć inaczej, niż to zapamiętał z okresu przed więzieniem.

Miał do zapamiętania tylko

Spowiedź

10 lat za kratkami powtarzał sobie: „Jak wyjdę, będę pracował, będę porządny”. Jest na wolności od półtora roku. Nie znalazł pracy. Ludzie najpierw go wypytują o kwalifikacje. Gdy dowiadują się, za co siedział, uciekają z przerażeniem. „Chcą mnie wysłać z powrotem do więzienia, przejrzałem ich. Żeby stanęło na ich, że moje miejsce jest w więzieniu, a nie na wolności”, mówi Robert.



twiał potrzebę fizjologiczną. Wykręcili ręce, wywlekli na korytarz. Leżał na betonowej posadzce i myślał tylko o tym, że ma goły tyłek, bo nie pozwolili mu podciągnąć spodni. Potem patrzył, jak funkcjonariusze robią dziurę w piecu i wyrwywają kwiatki z doniczek. W poszukiwaniu narkotyków, których nie znaleźli! Wzięli go na 48 godzin na „dolek” na komendzie. Tak, jak stał. Było zimno, przeziębził się. Nikogo to nie obchodzi, bo niby dlaczego? Tacy jak on nie mają żadnych względów. U nikogo. Przed zwolnieniem podsunęli pismo z zarzutami: handel narkotykami. Nie przyznał się. Nie podpisał. Najpierw niech mu pokażą te narkotyki!

Narkotyków nie tyka, zapewnia, choć łatwo można na dilerce zarobić. Wie, co to za zaraza. Gdy odsiadywał wyrok za zabójstwo, pracował w więziennej kuchni. Nauczył się fachu, stał się dobrym kucharzem. Inni mu pozazdrościli. Podrzucili gryps, a w nim był narkotyk. Robert z celi trafił przed

mi do Łomży, gdzie mieszka jego matka. Dziwnym trafem policja zatrzymała auto, przeszukała i znalazła... narkotyki! Było śledztwo, on w gronie podejrzanych. Kilka dni temu otrzymał pismo z Prokuratury Rejonowej w Łomży, o umorzeniu postępowania. Prokurator uznał, że nie ma innego wytłumaczenia, niż podane przez podejrzanych: narkotyki musiał zostawić w aucie gościa, którego zabrali „na stopa”. Robert triumfuje: tyle są warte ich oskarżenia!

Ostatnio, dla zabicia czasu, grywał w piłkę z Jackiem, chłopakiem młodszym o 6 lat. Nie wiedział, że policja ma Jacka na oku. Gdy zrobili nalot, wtedy, jak zgarnęli go z kibla, byli też u Jacka, gdzie znaleźli dwie sztuki broni, narkotyki i wagę do ważenia „działek”. U niego nic nie znaleźli. Ale go zrobili dla zasady, bo siedział w więzieniu i jest zabójcą! Żeby go tam wysłać z powrotem, twierdzi Robert.

Prowadzący śledztwo nie mają wątpliwości: Robert siedzi

zabójcy

87 złotych miesięcznie okresowego zasiłku przyznaje opieka społeczna. Wyjeżdżał za granicę, pracował w Szwajcarii. Twierdzi, że zarobił 7 tysięcy. Ale jego poprzednia dziewczyna położyła łapę na pieniądzach. Już z nią nie mieszka, choć urodziła jego dziecko. Teraz ma Monikę, ona też urodzi mu dziecko. O ślubie nie myślał.

Żyje z dnia na dzień. Szuka pracy. Gdy nadarza się okazja, handluje alkoholem z przemytu. To też nielegalne, ale z czegoś przecież trzeba żyć! Alkohol to nie narkotyki, można dostać co najwyżej grzywnę. Alkoholu nie bierze do ust, bo zabił po pijanemu!

Dowiedział się, że jest miejscem dla kucharza w szpitalnej stołówce. Poprosił babcię, żeby najpierw wstawiła się za nim, przygotowała grunt. On już za tamto odpokutował, chce nor-

złe rzeczy. Od dzieciństwa był złodziejem i młodocianym bandytą, potem zabójcą. Miał tylko babcię. Matka wolała wolne życie, bez zobowiązań. Ojca nie zna.

W listopadzie 1994 roku miał 17 lat, a jego kumpel Karol był o 2 lata starszy. Odwiedził go w Wąsoszu. Upili się razem i postanowili zabić i obrabować samotnie mieszkającą staruszkę. Uduśli ją, a jej dom podpálili.

— Już za to odpokutowałem! Nie chcę o tym pamiętać! Nie chcę o tym rozmawiać! — krzyczy Robert, bo czuje, jak wolność wymyka mu się z rąk.

I uważa, że świat go krzywdzi. Nie daje mu w nikim oparcia, pozbawia szans.

KAROL ZAREBA

Na zdjęciu: Robert Chorosz

KONTAKTY





Konkurs na gazetkę szkolną rozstrzygnięty Z pazurem

Jest w nich rzetelna informacja ze szkolnego podwórka, recenzje, teksty poetyckie i literackie. Są oceny i próby interwencji. Jest kultura, rozrywka, sport i staranna oprawa graficzna.

A przede wszystkim jest w nich dziennikarska ciekawość i pazur!

Konkurs na gazetkę szkolną po raz czwarty zorganizowały „Kontakty” i Centrum Doskonalenia Nauczycieli Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Łomży.

W kategorii gazetek szkół podstawowych laureatami zostali:

I miejsce — „Przerwa” (Szkoła Podstawowa w Małym Płocku); II miejsce — „Koszalek Opałek” (Szkoła Podstawowa w Nurze); III miejsce — „Dziewiątka” (Szkoła Podstawowa nr 9 w Łomży); IV miejsce — „Szkolne Wiadomości” (Szkoła Podstawowa w Zakrzewie); wyróżnienie — „Echa Szkoły” (Szkoła Podstawowa w Dobrzyjałowie).

W kategorii gazetek gimnazjów:

I miejsce — „Potyczki” (Publiczne Gimnazjum w Piątnicy); II miejsce — „Gimbus” (Publiczne Gimnazjum nr 8 w Łomży).

W kategorii szkół ponadgimnazjalnych:

I miejsce — „Sapere aude” (Zespół Szkół Ogólnokształcących w Zambrowie);

II miejsce — „Przeciek” (II Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej w Łomży).

Zespoły redakcyjne oraz opiekunowie zostali uhonorowani dyplomami i nagrodami ufundowanymi przez prezydenta Łomży, starostę powiatu zambrowskiego, wójtów gmin Mały Płock, Piątnica i Nura oraz Towarzystwo Wiedzy Powszechnej i hurtownię artykułów przemysłowych „Farmał” Jerzego Włodkowskiego.

Uroczystość rozstrzygnięcia konkursu odbyła się w siedzibie redakcji „Przeciek” (czyli w II LO im. Marii Konopnickiej) przy słodkiej niespodziance ufundowanej przez „Cukiernię Mieczysław Cendrowski”, Cukiernię „Weronika” i hurtownię napojów „Retmark”.

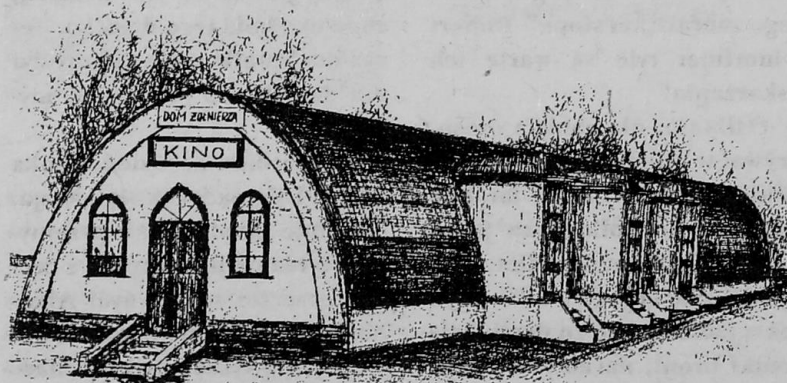
Wszystkim zespołom redakcyjnym (a już dziś widać, że będzie z kim rywalizować) serdecznie gratulujemy i zapraszamy do udziału w następnej edycji. (m)

Na zdjęciu: wszyscy uczestnicy spotkania na schodach II LO im. M. Konopnickiej w Łomży; zespół redakcyjny z Piątnicy z wójtem Edwardem Ładą oraz zespół redakcyjny z Zambrowa z wicestarostą Stanisławem Ożlańskim

„Most do przeszłości” autorstwa Janusza Kuleszy (tekst) i Wojciecha Rusieckiego (opracowanie graficzne) jest drugą częścią „Tryptyku zambrowskiego”. „Most” zawiera wspomnienia mieszkańców Zambrowa.

— Stary człowiek jest jak biblioteka. Ale jak odchodzi, książka zamyka się na zawsze. Gdy odchodzą inni, ginie biblioteka. Postanowiliśmy uratować choć jej mały fragment — powiedział Janusz Kulesza.

„Most do przeszłości” powstał dzięki wspomnieniom: Heleny Gawrychowskiej, Janiny Przerwy, Walerii Orłowskiej, Lucjana Kuleszy, Leopolda Rudnickiego, An-



Most do przeszłości

drzeja Szymańskiego i Antoniego Pannerta. Zawiera rysunki i przybliża historię obiektów, które już dawno w mieście nie istnieją: Domu Żołnierza, kina „Modern”,

kina „Słońce”, synagogi, mogiły jeńców wojennych, dawnych ulic. (m)

Na zdjęciu: kino „Słońce”

Prezbiterium na nowo

Od kilku dni trwa gruntowny remont prezbiterium łomżyńskiej katedry.

Na przełomie lat 50. i 60. władze kościelne usunęły, z nieznanych przyczyn, oryginalny ołtarz główny z epoki baroku, a potem również stalle. W to miejsce pojawiła się namiastka ołtarza w postaci czterech granitowych płyt, przyozdobionych srebrzonymi płaskorzeźbami, przedstawiającymi sceny biblijne. Ustawiono też nowe stalle w stylu „ludowym”, ale szybko je usunęto.

Obecna rewaloryzacja ma nadać prezbiterium godny i współgrający ze stylem budynku wystrój. W miejsce ołtarza z płyt pojawi się ołtarz główny, nawiązujący stylistycznie do gotyku. Zaprojektował go prof. Czesław Dźwigaj z Krakowa, sprawujący opiekę nad całością rewaloryzacji. Powrócą stalle, także utrzymane w stylu gotyckim. Wykonuje je, według projektu Dźwigaja, stolarz z Małego Płocka. Pojawią się nowy ołtarz posoborowy i tzw. ambonka, wykonane z jasnego marmuru. Oba te elementy wystroju prezbiterium zostały zamówione aż w Weronie we Włoszech, u tamtejszych mistrzów kamieniarskich. Całości dopełni nowa posadzka z płyt porfirowych. (MK)

Prace remontowe odbywają się za kurtyną, odcinającą prezbiterium od reszty świątyni. Potrwają do października.

Świętojańsko

„PALINOCKA”, czyli Festyn Świętojański, czwartek, 23 czerwca, początek na stadionie miejskim o godz. 15.00. Organizator: Miejski Dom Kultury (ul. Grunwaldzka 2, tel. 272-52-83) w Szczuczynie. „Palinocka” organizowana jest od ponad 30 lat. W programie rozgrywki sportowe i występy zespołów muzycznych. Około godz. 20.00 zapłonie ogień świętojański

„HEJ, SOBÓTKO, SOBÓTKO!” XX Noc Świętojańska, 23 czerwca, teren nad Wąsosz, początek około godz. 20.00. Zabawy sobótkowe i puszczanie wianków na wodę. Organizator: Gminny Ośrodek Kultury (ul. Piaskowa 1, tel. 273-10-37).

WARKOCZ ŚWIĘTOJAŃSKI. Na Noc Świętojańską zaprasza do Wizny wójt gminy Jan Olszewski w niedzielę, 26 czerwca 2005 roku na boisko szkolne; początek o godzinie 15.00.



KONTAKTY

Tu warto być

(23-29 czerwca)

Białystok



PIES KAWELINA. Podlaskie Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych zaprasza na otwarcie wystawy rzeźby Pies Kawelina, w piątek, 24 czerwca, godz. 18.30, na dziedzińcu Galerii Arsenal w Białymstoku (ul. A. Mickiewicza 2).

Grajewo

KONCERT WARSZAWSKIEJ ORKIESTRY KAMERALNEJ pod batutą Zbigniewa Gracy, sobota, 25 czerwca, godz. 12.45, teren przy klubie „Hades”.

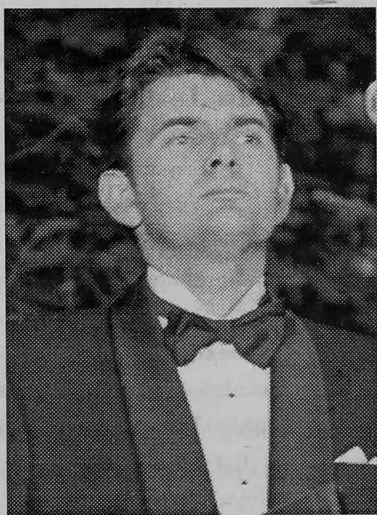
Znakomici kameraliści warszawscy wystąpią w ramach obchodów Święta Pułkowego, organizowanego przez kombatantów 9 Pułku Strzelców Konnych i Towarzystwo Przyjaciół 9 Pułku Strzelców Konnych w Grajewie.

Łomża

NON STOP ROCK Festiwal, piątek, 24 czerwca, Klub PopArt, godz. 19.00. Organizator: Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 216-32-26).

To czternasty i ostatni już, przed wakacyjną przerwą, koncert nieustającego festiwalu rockowego, wymyślonego przez instruktora muzycznego MDK-DŚT Bernarda Karwowskiego. Wystąpią zespoły DHM z Puław (na zdjęciu) i Spontane z Warszawy. Festiwal ma swoją stronę internetową, na której fani rocka w głosowaniu wyłaniają 6 najlepszych kapel z tych, które zagrały w roku. Zwycięzcy wystąpią na scenie klubu PopArt 30 sierpnia w koncercie finałowym.

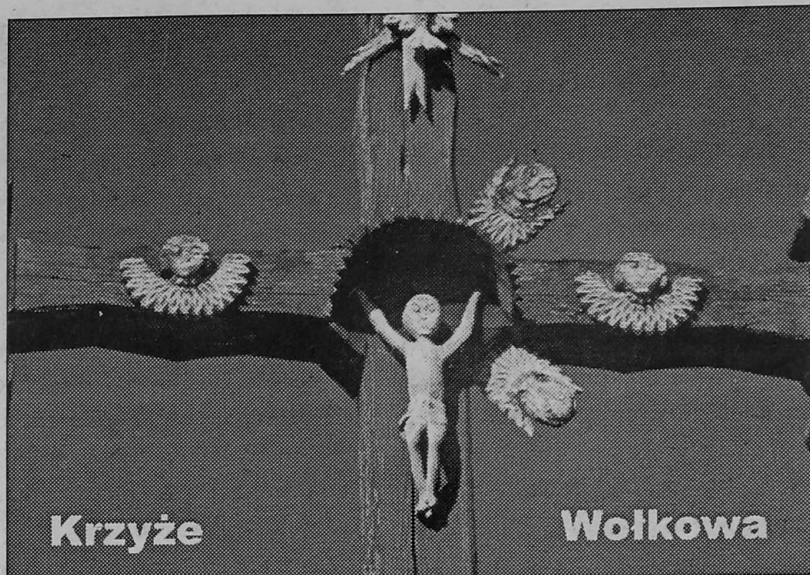
XII FESTIWAL MUZYCZNE DNI Drozdowo — Łomża 2005, 26 czerwca — 3 lipca. Główny organizator: Regionalny Ośrodek Kultury (ul. Małachowskiego 4, tel. 219-01-11).



Przez osiem dni odbędzie się 11 koncertów w Łomży, Drozdowie, Piątnicy, Jedwabnem i Myszynie. Dyrektor artystyczny Jacek Szymański (na zdjęciu) jak co roku przygotował bogaty i urozmaicony program, w którym obok muzyki oratoryjno-kantatowej jest estradowa wersja dramatu operowego, przeboje operetkowe i recitale. Wśród wykonawców artyści Państwowej Opery Bałtyckiej w Gdańsku i inni znakomici soliści, przyjaciele Jacka Szymańskiego. Wystąpią też chóry łomżyńskie, uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w

Łomży i, po raz pierwszy, Łomżyńska Orkiestra Kameralna. Rewelacją XII edycji będzie opera Giacomo Pucciniego „Duchy” (poniedziałek, 27 czerwca, godz. 20.00, kościół rektoralny w Łomży).

Prezentem specjalnym dla publiczności jest recital znakomitego solisty Teatru Wielkiego w Łodzi Rafała Songana (baryton), niezapomnianego Nabucca (na zdjęciu) w słynnej inscenizacji opery Verdiego pod tym samym tytułem, wystawionej przez Jacka Szymańskiego w łomżyńskiej katedrze podczas X edycji festiwalu w 2003 roku. Czarnoskóry artysta wystąpi w autorskim recitalu pt. „Nabucco w ratuszu” w reprezentacyjnym hallu łomżyńskiego ratusza 30 czerwca. Początek godz. 20.00.



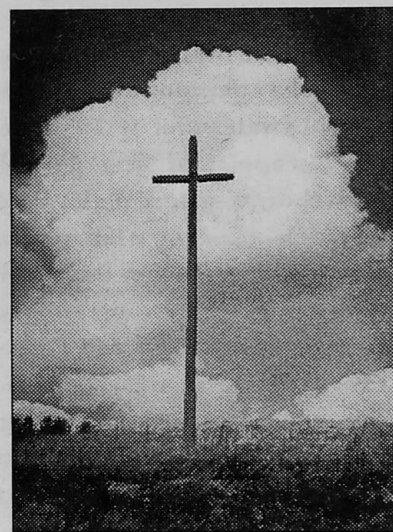
Tradycja wznoszenia krzyży przydrożnych sięga w Podlaskiem XVIII wieku, jednak większość, które się zachowały, powstała na przełomie XIX i XX wieku. Są dziełem anonimowych ludowych artystów i rzemieślników: cieśli, stolarzy, rzeźbiarzy, kowali, murarzy i kamieniarzy.

Upamiętniają ważne wydarzenia historyczne i lokalne, ludzie stawiali je, by chronić od ognia, wody, wojny, głodu i zarazy, lub dziękczynne. Przy krzyżach żegnali na zawsze odchodzących mieszkańców wsi, dziękowali za łaski, śpiewali nabożne pieśni, odmawiali modlitwy i litanie.

Wystawa fotografii Wiktora Wołkova, najwybitniejszego w Podlaskiem i jednego z najwybitniejszych polskich fotografików, zatytułowana „Krzyże”, tworzy nie tylko artystyczną, pełną ekspresji dokumentację podlaskiego krajobrazu, w którym ważne

miejsce zajmuje krzyż. Jest etnograficzną dokumentacją bezpowrotnie znikających arcydzieł sztuki ludowych artystów i wiejskich rzemieślników.

Ekspozycję można oglądać w Białostockiej Galerii Arsenal przy ul. Mickiewicza 2; otwarcie 24 czerwca, godz. 19.00; czynna do 31 lipca 2005 r.



Wiosna obiektywna

160 zdjęć nadeszło niemal 40 uczniów szkół podstawowych i gimnazjalistów z Łomży i okolic na konkurs fotograficzny ph. „Wiosna w Łomżyńskim Parku Krajobrazowym Doliny Narwi”, zorganizowany przez Park.

Za najlepsze jury uznało zdjęcia Justyny Aleksiewicz i Michała Targońskiego ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Łomży oraz Macieja Olszewskiego z Publicznego Gimnazjum nr 6 w Łomży. Drugie miejsce zdobył Konrad Dzwonkowski ze Szkoły Podstawowej w Pniewie, a trzecie Martyna Dąbrowska ze Szkoły Podstawowej nr 9 w Łomży.

Wyróżnienia otrzymali: Paweł Cwikłowski i Aneta Wierciszewska ze Szkoły Podstawowej w Drozdowie, Aleksander Kołowski ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Łomży, Paulina Przysiuda z Publicznego Gimnazjum nr 6 w Łomży, Katarzyna Radziwiłowicz ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Łomży oraz Przemysław Piśański i Adam Szymański ze Szkoły Podstawowej w Pniewie.

DO KINA „MILLENIUM” Z KONTAKTAMI

• Karol — człowiek, który został papieżem:

24 czerwca (piątek), godz. 14.00, 17.00, 20.00;

25-26 czerwca (sobota — niedziela), godz. 11.00, 14.00, 17.00, 20.00;

27-30 czerwca (poniedziałek — czwartek), godz. 14.00, 17.00, 20.00.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millenium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na film.

Bliższe informacje o repertuarze: 216-75-19.

KINO „WRZOS” W KOLNIE

24-27 czerwca (piątek — poniedziałek) — • PitBull, film produkcji polskiej, godz. 17.00. Potem przerwa do września 2005 roku.

KONTAKTY



Starosta z wyrokiem

Na rok więzienia w zawieszeniu skazał Sąd Okręgowy w Białymstoku starostę monieckiego Mirosława P. za przerobienie aneksu do umowy z jedną z firm geodezyjnych, co pozwoliło jej kilka lat temu uniknąć kar za nieterminowe wykonanie zlecenia. Wyrok jest prawomocny. Sąd nie uwzględnił wniosku prokuratury o wydanie Mirosławowi P. czasowego zakazu pełnienia funkcji samorządowych. W tej sytuacji o odwołaniu go ze stanowiska zdecydować mogą tylko radni, a starosta cieszy się poparciem znacznej większości z nich.

Sama pobiła Czechy!

Profesor Barbara Kudrycka, podlaska deputowana Platformy Obywatelskiej w Parlamencie Europejskim, jest po roku od wyborów rekordzistką wśród polskich „europarlamentarzyistów” pod względem ilości zgłoszonych projektów ustaw. Była sprawozdawcą czterech projektów, czyli więcej niż wszyscy polscy posłowie spoza PO (ci ogółem mają na koncie 10), a także więcej niż cała parlamentarna reprezentacja Czech.

Komendant do umorzenia

Prokuratura Rejonowa w Hajnówce nie potrafi ustalić, czy były komendant miejski policji w Łomży, Bogdan Rutkowski, prowadząc auto, które wypadło z jezdni i uderzyło w drzewo pod Zambrowem, był pijany, czy trzeźwy.

Biegle orzekli, że nie da się tego ustalić, bo krew do badania, w której stwierdzono 1,2 promila alkoholu, pobrano od komendanta cztery godziny po zdarzeniu. Sam Rutkowski twierdzi, że w czasie kolizji był trzeźwy, a napił się później, dla odreagowania stresu.

— Sprawa zostanie umorzona — zapowiedziała Halina Dyszlatis, prokurator rejonowy w Hajnówce.

Bogdan Rutkowski po tym zdarzeniu odszedł z policji na własną prośbę. (MK)

„Moja mama prenumeruje „Kontakty” od około pięciu lat. Wiedziałem o tym, ale bardzo nie lubiłem czytać, więc nie zwracałem na nie uwagi. Pewnego dnia mama zostawiła „Kontakty” u mnie w pokoju, a ja je z nudy przejrzałem i zauważyłem, że są w nich problemy o kłopotach zwykłych ludzi, porady i zalecenia, jak sobie z nimi radzić. Zacząłem czytać. Potem nie tylko „Kontakty”. Teraz sięgam po lektury i ciekawą książkę, co bardzo zdziwiło moich rodziców.

Co mi się podoba w „Kontaktach”? Najlepszym pomysłem są porady, które czytam z wielką ciekawością. Poruszacie tam problemy, które dotyczą większości ludzi oraz dajecie (choć w części) radę, jak z tym walczyć i postępować.

Uważam, że takie rubryki powinny zajmować znacznie więcej miejsca.

Zauważyłem, że pojawiła się „Skrzynka pomocy”, której wcześniej nie było. Ta strona zasługuje na szczególne uznanie. Bardzo mi się podoba, że są jeszcze ludzie, którzy bezinteresownie chcą pomóc innym.

Podobają mi się tytuły poszczególnych artykułów, niektóre z nich są bardzo dobitne, inne dają dużo do myślenia. Potrafią przyciągnąć i uświadomić, że warto wypowiadać się na tematy dotyczące rzeczy „zakazanych”.

W mało których gazetach występuje tak duża mieszanka różnych wiadomości, nawet kawały znalazły swoje miejsce. Dzięki nim możemy choć na chwileczkę zapomnieć o tych przerażających, podnoszących ciśnienie artykułach i rozładować swoje emocje.

Ale dość tego dobrego. Czas, aby przyjąć słowa krytyki. Pierwszą rzeczą, która mi się bardzo nie podoba, jest to, że konkursy są schowane i trzeba ich szukać.

Druga sprawa: biorąc do ręki „Kontakty”, wszystko się sypie. Powinny być spięte, co ułatwiłoby nie tylko czytanie.

Trzecią i chyba ostatnią wadą jest to, że jest za mało wiadomości lokalnych”.

Tak o „Kontaktach” napisał Damian Godlewski z Janczewa (gm. Wizna), uczeń Gimnazjum Publicznego w Wiźnie oraz Państwowej Szkoły Muzycznej w Łomży.

Kilka tygodni wcześniej zwróciliśmy się do Was, Drodzy Czytelnicy, o opinie o „Kontaktach” i prosiliśmy o wskazówki: co zmienić, by nasz tygodnik był lepszy i ciekawy.

Damian ma 15 lat. Powiemy

otwarcie: ujął nas wyznaniem, że dość przypadkowe zetknięcie z „Kontaktami” (choć były w jego domu od lat) sprawiło, że w ogóle zaczął czytać, czego wcześniej nie lubił. Ale także szczerością: widzi wady, rzetelnie je wytyka.

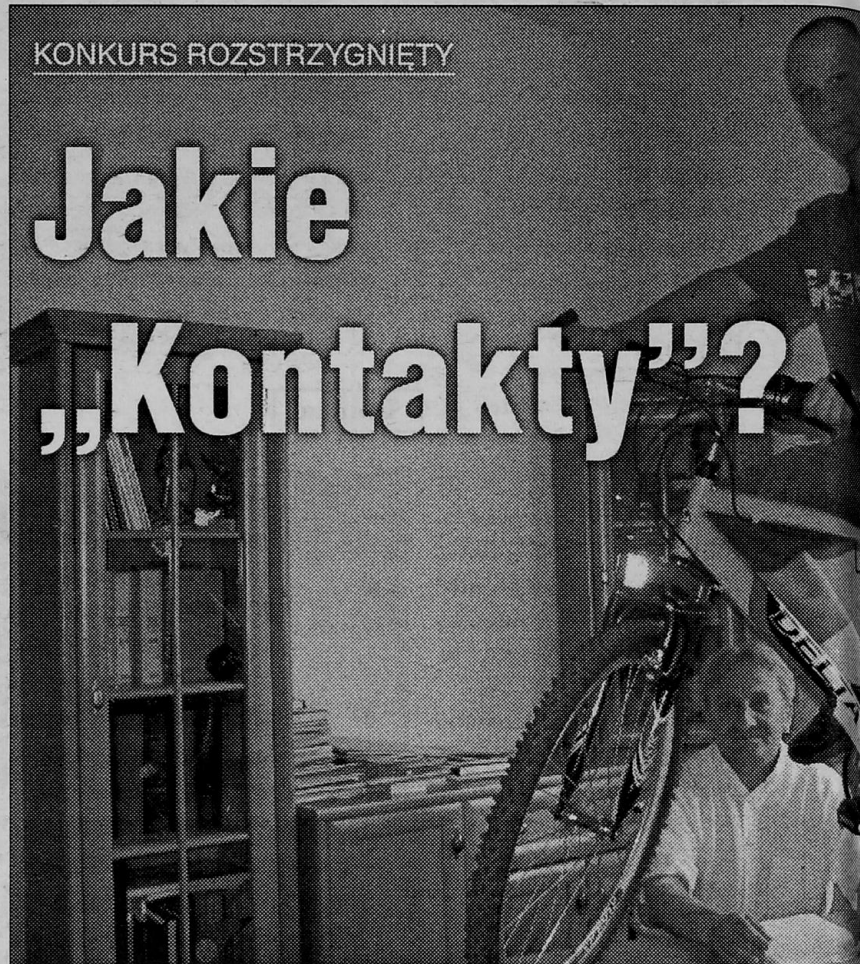
„Jestem czytelnikiem „Kontaktów” od pierwszego numeru i dlatego ośmielałem się zabrać głos o tygodniku, którym Pan kieruje. „Kon-

25 lat „KONTAKTÓW”

Bardzo wzruszył mnie wstęp w nr 15 „Kontaktów”. Związany był z Janem Pawłem II. Po Jego śmierci, gdy cały świat był poruszony i skupiony na modlitwie, ukazywało się wiele artykułów. Kupowałam różne gazety, by pogłębić swoją wiedzę. Choć wszędzie było tyle treści, wspomnień, refleksji, najbardziej podobały mi się słowa redakto-

KONKURS ROZSTRZYGNIETY

Jakie „Kontakty”?



Damian w niekonwencjonalnym szusie na biurku naczelny nie zapomnieli, że nie wolno pozwolić się włożyć

takty» są jak stare wino: czym starsze, tym bardziej doskonałe. Przede wszystkim dlatego, że łamy tygodnika są dostępne dla wszystkich, bez względu na światopogląd i opcję polityczną. Jest rzetelny i uczciwy w przekazie aktualnych wydarzeń. Zespół, red. Tocka, red. Szczęsna, red. Oniszczyk, red. Kaczyńska i inni dziennikarze, to ludzie prawi i bezstronni. Jesteście tam, gdzie dzieje się krzywda ludziom, piętnujecie tych, którzy starają się stać ponad prawem.

Nie dał się Pan, jako redaktor naczelny, nikomu kupić, dlatego z wielkim szacunkiem Panu i Zespołowi redakcyjnemu pięknie dziękuję. „Kontakty” to jedno z nielicznych pism polskich. Bardzo proszę niczego nie zmieniać, bo to, co dobre, nie potrzebuje korekty”.

„Jestem stałą czytelniczką. Każdego egzemplarz rozpoczynam od czytania słów red. Władysława Tockiego. Tutaj zawsze znajduję jakieś przesłanie.

ra naczelnego „Kontaktów”. Czytałam je kilkanaście razy... nawet swoim znajomym. Każdy wers był przepełniony niezwykłą mądrością...

We wszystkich „wstępniakach” widzę prawdę, przesłanie o życzliwości, uczciwość, dobro...

„Kontakty” są mi naprawdę bliskie”.

Niezwykle potrzebne są nam takie słowa, które otrzymaliśmy od Jerzego Diakowskiego z Ciechanowa (list drugi) oraz Bożeny Grabowskiej z Wizny (list trzeci) świadczące, że nasza praca ma sens, ponieważ jesteśmy potrzebni ludziom. Ale, panie Jerzy, sam Pan wie, że kto stoi w miejscu, cofa się. Mamy świadomość, że zmiany, aby chciało nas czytać pokolenie Damiana, są niezbędne.

Nie jest to łatwe. Jesteśmy jednym z nielicznych tygodników regionalnych bez „kapitału zagranicznego” (czyli nie wchłonięci przez któryś potężny koncern prasowy, jak większość prasy w Polsce). Wydaje go, też

ewenement...
wym, spó...
wyłącznie...
w „Konta...
niezależno...
stać nas n...
cyjne, nie...
wielkimi n...
mi inni k...
nawet gdy...
śmy kusić

Serdecz...
kim, któr...
dzieli na...
nie się uw...
pewno je

Miał n...
opinię n...
ale bez n...
chcieliśn...
nam czar...
grody. A...
(jak info...
mianowi...
Upom...
Stypułko...
wego Jor...
na Grab...
gustyńsk...
Grajewa...
z Białego



KONTAKTY

Wakacje z rowerem

ewenement na polskim rynku prasowym, spółka dziennikarska, złożona wyłącznie z dziennikarzy pracujących w „Kontaktach”. Daje nam to pełną niezależność. Ale też i ogranicza. Nie stać nas na wielkie kampanie promocyjne, niekończące się konkursy z wielkimi nagrodami, bibeloty, którymi inni kuszą Czytelników! Zresztą, nawet gdyby było nas stać, wolelibyśmy kusić jakością tekstów.

Damian Godlewski z Janczewa, uczeń Publicznego Gimnazjum w Wiźnie, laureat konkursu „Kontaktów”, wyjechał z redakcji rowerem.

— Mam kartę rowerową przy sobie. Do domu wracam rowerem. To tylko 15 kilometrów — powiedział Damian i wskoczył na rower.

Rower był jego największym marzeniem. Nie wyjeżdża na żaden obóz. Rowerem planuje jeździć do swojej byłej szkoły podstawowej w Bożejewie.

— Tam spotyka się cała moja dawna klasa. Jest boisko do koszykówki, piłki nożnej i tenisa ziemnego. To ponad dwa kilometry, będę mógł jeździć — cieszy się.

Oprócz sportu, Damian interesuje się muzyką. Od czwartej klasy szkoły podstawowej gra na akordeonie, od dwóch lat na saksofonie w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia w Łomży.

— Jak ten instrument pięknie brzmi i niewyobrażalne jest to, co można na nim zagrać. Nawet ćwiczenia techniczne, gdy biegam palcami po klawiszach od góry do dołu, są piękne.

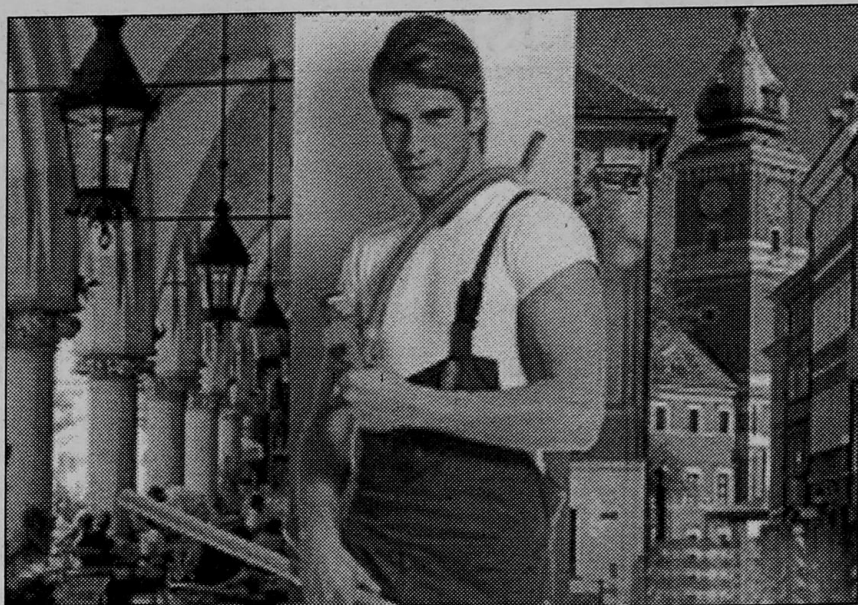
Jego ulubionym przedmiotem jest język polski i... lekcje wychowania fizycznego.

Gratulujemy i życzymy, aby Twoje dwa kółka zawiodły Cię szczęśliwie do najpiękniejszych zakątków w Janczewie, Wiźnie, Bożejewie i dalej, dalej... (m)

WŁADYSŁAW TOCKI
z zespołem

Miał rację Damian, że nasze konkursy „są schowane”. Prośba o opinię najlepszym tego przykładem: miała charakter konkursowy, ale bez nachalnego podkreślenia. W tym przypadku z rozmysłem: chcieliśmy nagrodzić Czytelników, którzy szczególnie poświęcili nam czas, ale nie chcieliśmy, by czynili to tylko ze względu na nagrody. Ale i oto nadszedł czas na nie: nagrodę główną, czyli rower (jak informowaliśmy w poprzednim numerze), przyznaliśmy Damianowi Godlewskiemu z Janczewa.

Upominki (oprawiony portret Jana Pawła II) otrzymują: Hanna Stypułkowska ze Strękowej Góry (gm. Zawady), Jan Pokarski z Nowego Jorku, Elżbieta Przyborowska z Konarzyc (gm. Łomża), Bożena Grabowska z Wizny, Jerzy Diakowski z Ciechanowca, Mikołaj Augustyński z Hajnówki, Janusz Kulesza z Zambrowa, Hanna Sygiet z Grajewa, Janina Prądyńska z Augustowa i Kazimierz P. Poterański z Białegostoku.



Hydraulik podbija Francję

Polskie biuro podróży w Paryżu wykorzystało do celów reklamowych postać polskiego hydraulika, który we Francji został wykorzystany negatywnie przez przeciwników konstytucji europejskiej (straszenie Francuzów, że cudzoziemcy, symboliczny polski hydraulik, odbiorą Francuzom pracę).

Francuska prasa zachwyca się poczuciem humoru polskiej firmy turystycznej, która w Internecie zamieściła zdjęcie przystojnego blondyna, obwieszanego sprzętem hydraulicznym. Obok hasło: „Zostaję w Polsce, przyjeżdżajcie licznie”.

Na zdjęciu: plakat z pomyslowym hydraulikiem

Amerykanie w Polmosie

Amerykańska firma dystrybucji alkoholi CEDC z siedzibą w Białymstoku ma do 1 lipca wyłączność na negocjacje w sprawie kupna większości akcji Polmosu Białystok.

Prezes Polmosu Jan Małachowski mówi, że ta wiadomość ucieszyła zarząd i pracowników. Uważa, że CEDC jest bardziej wiarygodna i stabilna niż Sobieski Dystrybucja — której nie chciał ani zarząd, ani załoga białostockiego Polmosu.

Po ogłoszeniu decyzji ministra skarbu o wyłączności CEDC na negocjowanie, akcje Polmosu Białystok podrożały o 25 setnych i przekroczyły 80 złotych za sztukę.



Vivat Akademia!

W ubiegły piątek 410 studentów odebrało dyplomy ukończenia studiów w Wyższej Szkole Administracji Publicznej w Ostrołęce. Do tej pory mury uczelni opuściło 2247 absolwentów. W Wyższej Szkole Administracji Publicznej kształci się 1618 studentów na kierunkach: administracja publiczna, służby socjalne, rachunkowość i finanse publiczne i służby porządku publicznego.





15 LAT SAMORZĄDNOŚCI

16



Kukułcze jaja

Kazimierz Dąbkowski, wójt gminy Łomża, czwarta kadencja: — Najlepsza była pierwsza kadencja: spontaniczna, radosna. I owocna. Bardzo dużo zbudowaliśmy, bo połowę budżetów można było przeznaczyć na inwestycje. Później, z kadencji na kadencję, te możliwości malały. Każdy rząd, czy to „lewy”, czy „prawy”, podrzucał samorządom kukułcze jaja zadań bez pieniędzy. Szykuje się kolejne takie sprawy, m.in. rozszerzenie zadań socjalnych. Ci wielcy, rządzący na górze, naruszają Konstytucję, w której jest zapis, że wszystkie zadania, przekazywane samorządom, powinny mieć w pełni pokrycie finansowe budżetu państwa.

Zaślubiny

Pod znakiem historycznych zaślubin przebiegać będzie wizyta delegacji powiatu łomżyńskiego w zaprzyjaźnionym bawarskim powiecie Dingolfinglandau (24–30 czerwca 2005 roku). W roku 1475 córka króla Kazimierza Jagiellończyka Jadwiga została żoną króla Dolnej Bawarii Jerzego Bogatego. Uroczystość zaślubin odbyła się w Landshut. Po 530 latach, w niedzielę, 26 czerwca 2005 roku, w miasteczku pojawi się ślubny orszak, a potem wszyscy będą się weselić. Organizatorzy spodziewają się tysięcy gości.

W programie pobytu delegacji powiatu łomżyńskiego są również zwiedzanie katedry, zamku i muzeum, fabryki bmw, elektrowni spalającej śmieci, spływ tratwami, rejs statkiem po trzech rzekach, obchody święta ludowego. Gospodarzom powiatu Dingolfinglandau zaprezentuje się Zespół Pieśni i Tańca „Łomża” oraz kurpiowska kapela.

KONTAKTY

— Kiedy na scenę wchodzi dzieci, to znak, że od kogoś się nauczyły — mówi Teresa Pardo, rodowita Kurpianka, dzisiaj mieszkanka Łomży, współorganizatorka XII Ogólnopolskich Dni Kultury Kurpiowskiej w Nowogrodzie. — Przykre jest natomiast to, że nie możemy nagrodzić wykonawców odpowiednio do ich pracy. Każda taka impreza pokazuje również, że tak naprawdę folklor w Polsce znajduje się dzisiaj na szarym końcu. Władze do-

strzegają tylko „wielką” kulturę przez znane galerie, opery, czy muzea. Tymczasem do jej odbioru trzeba przygotować, wychowywać od dziecka i uświadamiać, że kultura nie jest jednobarwna lub wręcz bezbarwna. O jej wartości decyduje różnorodność. A różnorodność to właśnie regiony! W Polsce wciąż górnolotnie

Jercowanie



Szczur dla prokuratora

— Mamy stałych interesantów — przyznaje Stanisław Paszkowski, kierownik Działu Dochodzeniowego Prokuratury Rejonowej w Łomży. — Z naszych statystyk wynika, że najczęściej w powiecie skarżą na siebie mieszkańcy gmin Piątница i Wizna.

Owieczny polski spór o miedzę, skargi synowej na teściową, teściowej na synową, dzieci na rodziców, rodziców na dzieci to normalne. Niejednokrotnie poszkodowani oczekują natychmiastowej reakcji prokuratora: „Niech pan powie, żeby on nie zatorywał mi miedzy!”, „Niech pan

jedzie i złapie tego psa, co mnie wczoraj ugryzł! Wiem, gdzie go schowali!”, „Wsadzi go pan chociaż na tydzień, to od razu mu się odechce!”

Do wyjątków nie należy również prezentowanie prokuratorowi obrażeń ciała; pod tym względem żadnych zahamowań nie mają... kobiety.

— Nigdy nie zapomnę, jak na moim biurku jeden z interesantów położył okazałego martwego szczura, którego, jak twierdził, złośliwie podrzucił mu syn — wspomina prokurator Stanisław Paszkowski.

Do Wilna

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Zarząd Oddziału Rejonowego w Łomży organizuje wycieczkę do Wilna (28–29 lipca). W programie zwiedzanie Ostrej Bramy, Starego Miasta, Góry Trzech Krzyży, Cmentarza na Rossie, Uniwersytetu Wileńskiego.

Zgłoszenia w biurze Związku (Szosa Zambrowska 1/27; tel. 216 27 84, w godz. 9.00–13.00).

Mieszkanie na nową drogę

Dzięki przychylności Marka Kaczanowicza, dyrektora Zespołu Szkół w Marianowie (gm. Piątница) i Zarządu Powiatowego, wychowanka Domu Dziecka w Łomży, tegoroczna maturzystka oraz wychowanek rodziny zastępczej, który już sam założył rodzinę, pod koniec czerwca 2005 roku będą mogli wprowadzić się do własnego mieszkania. Zarząd Powiatu częściowo finansuje remont obu mieszkań.



mówi się o małych ojczyznach i tylko mówi, bo tak naprawdę nikt o małe ojczyzny nie dba.

Kurpsioskie jercowanie (czyli zabawa) w skansenie nad Narwią. Około 300 wykonawców małych i dużych, ze wsi i miasta gra, śpiewa, tańczy. Nowogród, Zbójna, Łyse, Lelis, Wyk, Turośl, Krusza, Nowa Ruda, Kuzie, Grajewo, Zambrów, Ostrołęka. Gościem specjalnym jest zespół „Rużenias” z Łotwy. I nie chodzi o zwycięstwo w konkursie. Chodzi o to, żeby pokazać światu, że tradycja żyje!

Na zdjęciu: zespół Rużenias z Łotwy

Raport:

- Około 6500 osób mieszkańców powiatu łomżyńskiego (10 proc.) to niepełnosprawni. Pracuje około 1300. Na pomoc (rehabilitacja zawodowa i społeczna) Państwowy Fundusz Rehabilitacyjny Osób Niepełnosprawnych przyznał powiatowi w 2005 roku 650 tysięcy złotych. Ponad połowę (362 tysiące) Rada Powiatu przeznaczyła dla Warsztatu Terapii Zajęciowej w Piątnicy.

- Pierwszą płytę z nagraniami znanej w kraju, muzykującej rodziny Lewiarczy z Piątnicy wyda Starostwo.

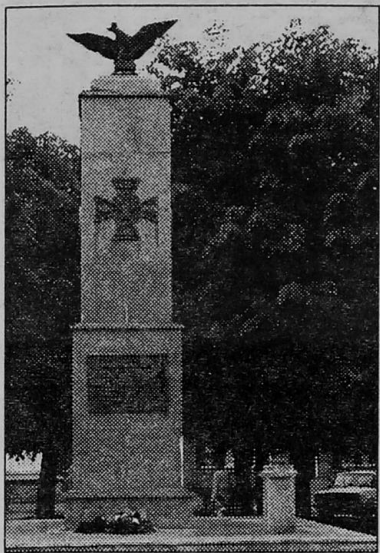
- Szeliniak, owad atakujący sosnę, pojawił się w lasach Leśnictwa Miastkowo (pow. łomżyński) i Leśnictwa Stawiski (pow. kolneński), administrowanych przez Nadleśnictwo Łomża. Służba leśna rozstawiła ekologiczne pułapki.

- Drużyna Nadleśnictwa Łomża okazała się najlepsza w IX Zawodach Strzeleckich Leśników o puchar szefa Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku i będzie reprezentowała ją w zawodach ogólnopolskich. Zwycięski zespół tworzyli: Jarosław Matysiewicz z Leśnictwa Kownaty (gm. Piątница), Mariusz Paślawski z Leśnictwa Korzeniste (gm. Mały Płock) i Mirosław Rusiecki z Leśnictwa Czerwony Bór (gm. Zambrów).

- Rzeką „pozytywnie zakreconą” nazwały Narew „Wieści Gminne”, wydawane przez Urząd Gminy Łomża. Skojarzenia gratulujemy!



KONTAKTY



BLISKIE

KONTAKTY

Incydent usiłował załagodzić komendant powiatowy policji. Łukowska została przeproszona za nieporozumienie, jakie zaszło podczas zatrzymywania podejrzanego o popełnienie przestępstwa sąsiada. Jeden z policjantów „brutali” nawet zjawił się z kwiatami.

— Powiedziała, żeby zaniósł kwiaty żonie, bo mnie nie wystarczy. Za strach i obrażenia — po-

kazuje siniaki na przedramieniu — żądam odszkodowania!

Skargę Łukowskiej rozpatruje Prokuratura Rejonowa w Grajewie. Komendant policji prowadzi dochodzenie wewnętrzne.

— Nie ustąpię. Po co rzecznik policji w gazetach nakłamał? Mówił, że tylko delikatnie zapukali, żeby zapytać, gdzie sąsiad! Chyba ze mnie kpi. Oni byli pewni, że to mieszkanie tego, które-

Policjanci przestraszyli obywatelkę czy obywatelka policjantów?

Policja

Bogumiła Łukowska (62 lata) domaga się odszkodowania od policji za... napad policjantów na jej mieszkanie!

Dwaj młodzi funkcjonariusze po cywilnemu, późnym wieczorem najpierw załomotali do drzwi, a gdy otworzyła, rzucili ją na ścianę, potem brutalnie wpełnili do pokoju.

— Myślałam, że napadli bandyci. Mąż telefonicznie wezwał policję. Hałasu narobili takiego, że u sąsiadów na górze dzieci się obudziły i zaczęły płakać! — opowiada.



nie otwieraj?

go szukali. Młodziaków bez doświadczenia wysyłają, żeby ludzi straszili! — upiera się Łukowska.

— Zapukali, żeby zapytać, pokazali odznaki — potwierdza Andrzej Łagodziński, oficer prasowy Komendy Powiatowej.

Prokuratura sprawdza, czy policjanci nie przekroczyli uprawnień oraz czy... nie zostali znieważeni przez obywatelkę Łukowską. (MK)

Na zdjęciu: Bogumiła Łukowska

GRAJEWO



Słabo w gimnazjach

17

Poniżej średniej dla województwa podlaskiego wypadł egzamin gimnazjalny w powiecie grajewskim, wynika z danych Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży. W części humanistycznej gimnazjaliści z powiatu grajewskiego zdobywali średnio 32,04 punkta; w części matematyczno-przyrodniczej 23,97 punkta (średnie wyniki dla województwa to odpowiednio 33 i 25 punktów). W obu egzaminach można było zdobyć maksymalnie po 50 punktów.

Tylko w powiecie grajewskim znalazł się uczeń, który z egzaminu matematyczno-przyrodniczego uzyskał zaledwie 1 punkt! OKE nie podaje jednak szkoły, do której chodził „rekordzista”. W pozostałych powiatach najgorsi zdobywali po 6-3 punkty. (MK)

Raport:

- Rada powiatu grajewskiego na wyjazdowej sesji w Rajgrodzie (22 czerwca) omawiała przygotowanie powiatu do sezonu turystycznego oraz promocji turystyki. Radni obradowali w Integracyjnym Ośrodku Żeglarskim Yacht Clubu „Arcus”.

- O 50 mieszkań zwiększy się do końca czerwca stan posiadania Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Grajewie po oddaniu do użytku budynku szpitala zakaźnego, przerobionego na mieszkania. TBS w 5 lat wybudowało 114 mieszkań. Najbliższe plany to kolejne 60 mieszkań w dwa lata. W kolejce czeka 500 rodzin.

- Zestaw sprzętu nagłaśniającego o mocy 1600 W otrzymała Obrona Cywilna w Grajewie z Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego. Głośniki zamontowane zostały na dachu Urzędu Miejskiego. Będą służyć do ostrzegania i alarmowania mieszkańców.

- 680 uczniów z Grajewy otrzymało stypendia socjalne od 55 do 45 zł miesięcznie. Stypendyści otrzymują je w formie refundacji wydatków na potrzeby szkolne. (MK)

Kombatanci, miłośnicy lokalnej historii i mieszkańcy Grajewy od 1989 roku spotykają się w sobotę na rocznym święcie 9 Pułku Strzelców Konnych. Organizatorami są kombatanci z Klubu Byłych Żołnierzy 9 PSK i 9 PSK AK oraz Towarzystwa Przyjaciół 9 PKS.

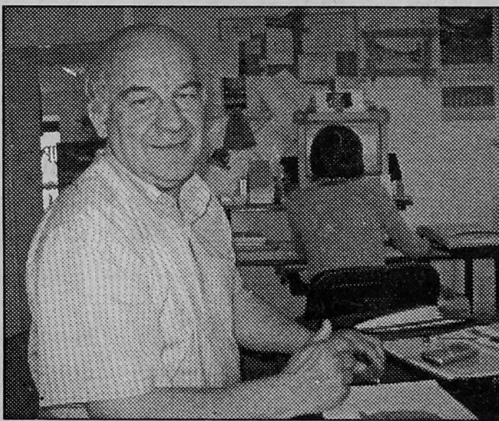
— Pułk przed wojną dawał utrzymanie miastu i okolicznym rolnikom. Stacjonowało średnio 1000 żołnierzy i 1000 koni. Grajewo liczyło wtedy zaledwie 6 tys. mieszkańców. Cała gospodarka miejscowa była nastawiona na zaopatrzenie wojska. Rolnicy dostarczali produkty do żołnierskiej kuchni i paszę dla koni, rzemieślnicy usługi. Dość powiedzieć, że etatowo dla Pułku pracowało, na przykład, 26 szewców — opowiada Antoni Dudziński, prezes Towarzystwa.

Czerwcowe święto Pułku było wówczas najważniejszym wydarzeniem w życiu miasteczka w roku. Do tych tradycji nawiązują kombatanci (żyje jeszcze w powiecie grajewskim około 100 żołnierzy Pułku) i działacze Towarzystwa.

W niedzielę zbierają się o

Miasto przy ułanach

godz. 10.00 przy tablicy pamiątkowej poległych żołnierzy Pułku koło Urzędu Miasta.



Fajna zabawa, ale czy bezpieczna? Chłopcy wdrapują się najpierw na transporter opancerzony, a stamtąd przeskakują na skrzydło samolotu, kilka metrów nad ziemią. Największą frajdą jest usiąść okrakiem na kabine samolotu. Do kabiny, mimo podejmowanych przez chłopców prób, dostać się nie można. „Wieko osłony zostało na amen przytwierdzone do korpusu”, żалуje 10-letni Rafał.

Pojazd opance-

Przejdą na cmentarz, gdzie zostanie odsłonięty pomnik żołnierzy górników i odbędzie się apel poległych. O godz. 12.45 na placu koło klubu „Hades” wystąpi Warszawska Orkiestra Kameralna (więcej o koncercie na str. 13).

Na zdjęciu: Antoni Dudziński, prezes Towarzystwa Przyjaciół 9 PSK, skupił wokół organizacji duże grono pasjonatów lokalnej historii. Jako przedsiębiorca (jest współwłaścicielem firmy „Eko-Dom”), sponsoruje wydawnictwa Towarzystwa

rzony i samolot znajdują się w parku w Grajewie, koło siedziby lokalnego muzeum. To eksponaty muzealne. To dobrze, że dzieci bez przeszkód bawią się w odkrywców, ale przydałby się komentarz dorosłych. (MK)





18

Stanisław Szymanowski, były burmistrz Kolna, na sesji Rady Miasta zaproponował, aby nazwę ulicy Kasztanowej, w osiedlu przy nowym kościele, zmienić na księdza Jana Grajewskiego, zmarłego nagle w 2004 roku kolneńskiego proboszcza. Radni wysłuchali, ale stanowiska jeszcze nie zajęli.

Zapomniany pasterz

Mieszkańcy wspominają też ks. Jana Krzewskiego.

Przybył do Kolna w styczniu 1949 roku. Szybko jego nowi parafianie stwierdzili zgodnie: to osobowość.

— Był nie tylko człowiekiem wielkiej wiary, ale także bardzo dobrym gospodarzem — wspomina Janusz Pikuliński, były dyrektor Liceum Ogólnokształcącego, emerytowany nauczyciel historii. — Wielki przyjaciel młodzieży, powszechnie nazywany także „przyjacielem ludzi”. Wspierał ludzi nie tylko radą, ale także finansowo. Swoim życiem świadczył, co to znaczy godność Polaka, człowieka i kapłana.

Kiedy w dniu pogrzebu Stalina władze komunistyczne Kolna poleciły mu obwieszczenie żałoby biciem kościelnego dzwonu, odmówił. Jeszcze tego dnia ubowcy nakazali mu spakować się i opuścić miasto. Musiał zrobić to w nocy, żeby parafianie nie mogli interweniować w jego obronie.

Ale wrócił, w trumnie. Niejednokrotnie, w różnych sytuacjach, wyrażał życzenie pochowania go w mieście, które było mu bardzo bliskie.

Ksiądz Jan Krzewski zmarł 22 czerwca 1957 roku, w wieku 59 lat. W ostatnią drogę odprowadzały go tłumy wiernych z Kolna i okolic.

Dziś skromny nagrobek z żelaznym krzyżem, postawiony przez bratanicę, mało kto potrafi odnaleźć, chociaż znajduje się blisko głównej alei starego cmentarza.

Na zdjęciu: zapomniana mogiła księdza Jana Krzewskiego na starym cmentarzu w Kolnie

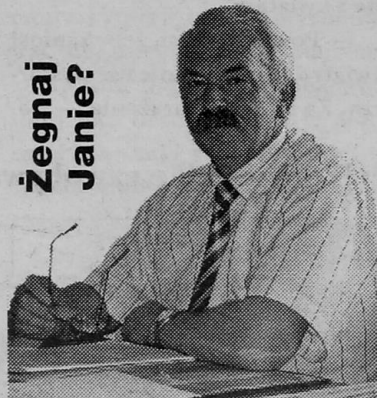


Po ukazaniu się tekstu „Kamienie niepamięci” ze zdjęciem leśnego pomnika między Małym Płockiem a Rogienicami, odezwał się Czytelnik z Charubin (imię i nazwisko do wiadomości redakcji). Opisał historię, którą kamień upamiętnia:

7 listopada 1953 r. oddział, dowodzony przez Mariana Borysa „Czarnego”, pochodzącego z Zabiela koło Kolna w składzie: Władysław Sadłowski „Twardy”, Stanisław Grajek „Mazur” ze wsi Cieciorry, Rajmund Korwek „Grzech” ze wsi Siwiki Korwki, Aleksander Góralczyk „Topór” i Szczepan Sawicki „Wicher” spod Rogienic, usiłował oponować autobus PKS relacji Kolno — Łomża. Chcieli zarekwir-

— Kolno nigdy nie zarobi na turystyce — stwierdza pesymistycznie sekretarz miasta Krzysztof Roman. — Nie ma u nas żadnych atrakcji. Jan z Kolna? Może byłby to jakiś magnes, ale na razie nikogo nie interesuje.

Żegnaj Janie?



Legenda i pewne źródła historyczne podają, że to właśnie Jan z Kolna, zwany Janem Skolnusem, a nie Kolumb, jest odkrywcą Ameryki. A jak wiadomo, każda legenda ma w sobie coś z prawdy. Kolno wciąż jej nie wykorzystuje!

— Kiedyś nawet był to głośny temat, z postawieniem pomnika włącznie — wspomina Krzysztof Roman. — Nawet ktoś podpowiedział nam nazwisko artysty, u którego mogliśmy zamówić pomnik naszego żeglarza. Ale ludzie zareagowali: „Chodniki dziurawe, a im się pomnika zachciewa”!

Na razie trzeba żeglarzowi Janowi „odpuścić”. Szkoda, że tak łatwo miasto rezygnuje z szansy zaistnienia na „mapie skojarzeń”, co doskonale wykorzystuje Suchowola (pow. sokólski) z geograficznym środkiem Europy.

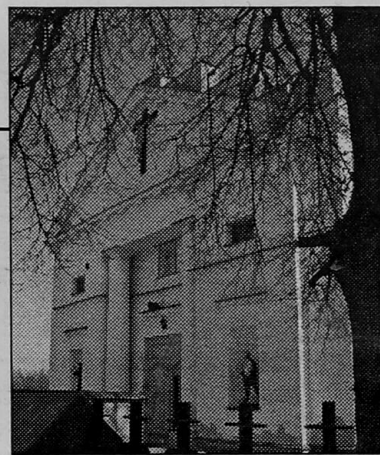
Na zdjęciu: sekretarz Kolna Krzysztof Roman

rować przewożone pieniądze państwowe, w sumie 70 tys. złotych. Wobec zacieklej obrony jadących w charakterze pasażerów funkcjonariuszy PUBP i MO, partyzanci ostrzelali autobus. Spłoszeni przez nadjeżdżające dwa samochody, wycofali się.

Tajemnica „kamienia niepamięci”

W wyniku ataku na autobus zabici zostali: funkcjonariusz PUBP Kolno Aleksander Mikołajuk, milicjant z posterunku MO w Piątnicy Stanisław Serbian i czterech pasażerów: Stefan Zuzga, Władysław Sielawa, Stanisław Chelstowski i Józef Konopko. Ośmiu innych zostało rannych.

Po akcji oddział podzielił się na dwa patrole i zapadł na „meli-



Raport:

• 115 rodzin w Kolnie, głównie z powodu bezrobocia, otrzymuje zasiłek okresowy w wysokości 167 złotych miesięcznie (głównym kryterium jest dochód do 316 złotych na członka rodziny). Niektórych musi zadowolić nawet 20 złotych miesięcznie! Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej opłaca szkolny posiłek 96 dzieciom.

• Sala gimnastyczna w Szkole Podstawowej nr 2 w Kolnie po lekcjach także „pęka w szwach”. Korzystają z niej i ci, którzy chcą, i ci, którzy z racji zawodu muszą dbać o kondycję fizyczną (strażacy i policjanci). Wszyscy czekają na jesień, kiedy zostanie oddana do użytku hala sportowa, budowana przez miasto i starostwo.

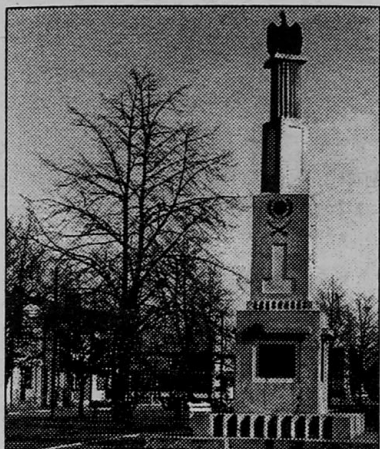
• Kolno nie interesuje inwestorów, chociaż jego atutem jest bezrobocie i tania siła robocza. Miasto ma do sprzedania plac po starej targowicy, działkę przy fabryce uchwytów i nową targowicę.

• Jedynym w województwie podlaskim proboszczem, obdarzonym honorowym członkostwem ochotniczej straży pożarnej, został ks. kanonik Mieczysław Gołaszewski, proboszcz Parafii pod wezwaniem Świętego Antoniego w Stawiskach.

nach”. Jej następstwem było uruchomienie natychmiastowych i zakrojonych na szeroką skalę działań sił bezpieczeństwa. W kolonii wsi Dudy Puszczańskie (gm. Łyse, powiat Kolno) schronił się trzyosobowy patrol: Władysław Sadłowski „Twardy”, Sta-

nisław Grajek „Mazur” i Aleksander Góralczyk „Topór”. Ukrywali się w zabudowaniach Franciszki i Franciszka Dąbrowskich. 11 listopada 1953 r. trzeci pluton 2 kompanii 14 Samodzielnego plutonu KBW, dowodzony przez ppor. Łosia, przeprowadził poszukiwanie w kolonii. W wyniku walki zostali zabici. Dowódca Marian Borys „Czarny” był człowiekiem bandy od 1948 r. do sierpnia 1954 r.





BLISKIE

KONTAKTY

nić swoim wyborcom, że nie mają nic na sumieniu.

— Każdy musi być czysty w oczach wyborców. Oni nas wybrali, a dziś mogą wątpić, kto kim jest. Jeśli ktoś nie współpracował, jeśli ma czyste sumienie, nie powinien się bać żadnej lustracji — uważa radny Polak.

Chcą autolustracji

Największe ożywienie i dyskusję na sesji Rady Miasta w Ciechanowcu wywołał wniosek o poddanie się lustracji wszystkich radnych oraz burmistrza, zgłoszony przez radnego Stanisława Polaka.

— Takie samo, jak moje imię i nazwisko, jest na „liście Wildsteina”. Sąsiedzi i znajomi zaczepiają mnie i pytają, czy to ja. Spotykam się z kąśliwymi żartami. Wiem, że moja rodzina była inwigilowana, bo mój brat jest księdzem. Jestem pewien swojej czystości, bo nigdy nie działałem w żadnych esbeckich strukturach, nie współpracowałem — zapewnia Stanisław Polak.

Jest rolnikiem, prowadzi gospodarstwo w Przybyszynie. Zgłaszając wniosek przekonywał, że wszyscy radni powinni udowod-

Pomysł podzielił radnych. Jedni uważali, że lista Wildsteina jest tak powszechna, że w przyszłych wyborach wyborcy zdecydują kogo wybrać. Przekonywali, że wkrótce ustawa wprowadzi konieczność lustracji.

W głosowaniu jawnym za poddaniem się lustracji opowiedziało się: 6 radnych, 6 było przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.

Sześciu radnych, którzy głosowali za lustracją, wzięli ankiety i oświadczyli, że sami złożą wnioski do Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku o autolustrację. Takie samo oświadczenie złożył burmistrz Stanisław Łapiak. Zastępca burmistrza Krzysztof Pelszyk już wcześniej poddał się lustracji na własną prośbę. (m)

Pierwsza Ogólnopolska Wystawa Bydła i jednocześnie XII Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych odbędzie się w

oglądać pola doświadczalne i pasiekę.

Na szczególną uwagę zasługują wykłady ekspertów z weterynarii,

Piękność z warkoczem na... ogonie

czasie Dni z Doradztwem w Podlaskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Szepietowie w najbliższą sobotę i niedzielę (25–26 czerwca).

— Jak zwykle, odwiedzi nas wielu znakomitych gości, pracowników naukowych i rolników. Tu można poznać najlepszych hodowców bydła, koni, owiec, trzody chlewnej, także drobiu, strusi i ptactwa ozdobnego — zapewnia Marek Skarżyński, dyrektor PODR w Szepietowie.

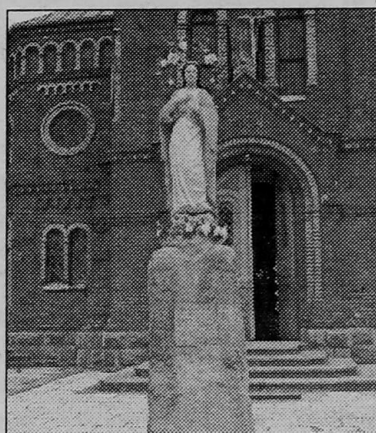
Co roku wystawę odwiedza kilka tysięcy rolników prawie z całej Polski i zagranicy. Od lat tu nasze rolnictwo podpatrują Litwini i Białorusini. Doskonała organizacja i lokalizacja wystawy spowodowały, że jest uznawana za jedną z największych w kraju.

Wystawie towarzyszą ekspozycje branżowe, występy zespołów artystycznych, stoiska twórców ludowych, prezentacje gospodarstwa domowego, można

ekonomii, produkcji mleka, sianokiszzonek, żywienia zwierząt.

Patronat honorowy nad wystawą sprawują m.in. prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, wojewodo-

Za szczęśliwy powrót do domu...



Na dziedzińcu przed kościołem Św. Michała Archaniola w Jabłonce Kościelnej figura Matki Boskiej z napisem na cokole: „Na chwałę i podziękowanie Najświętszej Pannie Marji za szczęśliwy powrót do domu rodzinnego. Ufundowali Czesław i Józef Szymańscy. 7 września 1945 rok.”

— A akurat 24 czerwca mija 11. rocznica śmierci męża. To jest podziękowanie dwóch braci za szczęśliwy powrót z Syberii — mówi Deoniza Szymańska, żona Józefa.

Nie żyje Józef. Nie żyje też Czesław.

Józef po powrocie z zsyłki najpierw swoje plany przedstawił księdzu Józefowi Kuleszy, ówczesnemu proboszczowi Jabłonce Kościelnej. Razem wybrali miejsce: centrum dziedzińca.

Życie Józefa upłynęło bez nie-szczęść. Prowadził gospodarstwo.



Pierwsza ogólnopolska

wie i marszałkowie województw: podlaskiego, lubelskiego, łódzkiego, warmińsko-mazurskiego.

Od lat głównym organizatorem wystawy jest Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. (m)

WYSOKIE



19

Ożenił się w 1952 roku z o czternaście lat młodszą Deonizą. Mieli dwie córki: Grażynę (absolwentkę Politechniki Warszawskiej) i Barbarę (absolwentkę prawa na Uniwersytecie Warszawskim).

— Każda z córek ma dwoje dzieci. Bardzo dobrze się uczą. Dziadek cieszył się z wnuków... — mówi Deoniza Szymańska.

W ubiegłym roku córka Barbara odnowiła figurę Matki Boskiej. W tym roku zostanie poddany renowacji cokół z napisem. (m)

Raport:

• Kończy się kontrola NIK w Urzędzie Miejskim w Wysokiem Mazowieckiem, dotycząca zasad gospodarowania lokalami użytkowymi; kontrola trwała od stycznia.

• W piątek zostanie uroczysto oddane do użytku najpiękniejsze, nie tylko w województwie, jak uważa sekretarz Henryk Faszczewski i nie tylko on, rondo w Wysokiem Mazowieckiem. Goście XII Regionalnej Wystawy Zwierząt Hodowlanych w Szepietowie będą mogli bezpiecznie i dobrą drogą dojechać na miejsce.

• W niedzielę odpust w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela w Wysokiem Mazowieckiem.

• Od ośmiu lat, jak „nastał” w mieście burmistrz Jarosław Siekierko (który rozpoczął pracę ze starą kadrami), nie ma żadnych zmian kadrowych w Urzędzie Miejskim w Wysokiem Mazowieckiem.

• Klub Sportowy „Mlekovita” na 16 zespołów uplasował się na 10. miejscu i utrzymał w III lidze.

• O unijne pieniądze na remont świetlic wiejskich w Kosiorkach, Pobikrach, Malcu i Bujence wystąpił burmistrz Ciechanowca.

• Projekt na kanalizację w mieście oraz modernizację oczyszczalni (wartości około 5 mln złotych) skierowały władze Ciechanowca do Zintegrowanego Programu Rozwoju Regionalnego; od kwietnia czekają na decyzję Urzędu Marszałkowskiego. „To trochę loteria, trochę szczęście”, uważa Krzysztof Pelszyk, zastępca burmistrza.

• Dom Pomocy Społecznej w Kozarzach oraz szpital w Ciechanowcu zostały ustanowione uchwałą Rady Miejskiej odrębnymi obwodami wyborczymi.



KONTAKTY

„Zarząd Przedsiębiorstwa Przemysłu Bawełnianego „Zamtex” SA wzywa do zmiany stanowiska Rady Powiatu i wyrażenia zgody na rozwiązanie umowy o pracę z p. Kwirynem Włoczewskim”. Wezwanie skierowane do przewodniczącego Rady Powiatu w Zambrowie, popisali dwaj wiceprezysi Zarządu, Piotr Szczepniak i Ireneusz Mioduszewski. Radni jednogłośnie podtrzymali wcześniejsze stanowisko i nie wyrazili zgody na zwolnienie z pracy radnego Kwiryna Włoczewskiego.

Ma 53 lata, od lat związany z zambrowską bawełną. Był rymarzem. Kiedy w „Zamteksie” doszło do strajku o zaległości w wypłacaniu pensji, został przewodniczącym Komitetu Strajkowego.

— Ukarano mnie za strajk. Najpierw odciągnięto od ludzi, a potem zwolniono — mówi z żalem Kwiryn Włoczewski.

Bo po strajku kierownictwo „Zamteksu” zaproponowało mu bardzo poważne stanowisko: specjalisty do spraw logistyki. Wcześniej nie było takiego stanowiska.

— Stworzono je specjalnie dla mnie, żeby oderwać albo skłócić z ludźmi. Po pół roku utworzono nowe stanowisko specjalisty do spraw windykacji i tam mnie przeniesiono. A ja przecież zawsze byłem fizyczny — mówi.

Uważa, że była to przynajmniej do zwolnienia. Bo pół roku później otrzymał wypowiedzenie z przyczyn... likwidacji stanowiska pracy. Został zwolniony 1 października 2004 roku z trzymiesięcznym wypowiedzeniem. Od razu zapowiedziano mu, aby w czasie wypowiedzenia nie przychodził do zakładu. Zakład płacił całą pensję, a on siedział w domu.

Dyrekcja „Zamteksu” poinformowała Starostwo, że radny Kwiryn pracował na różnych stanowiskach i nie sprawdził się, był w pracy pod wpływem alkoholu, choć w aktach osobowych nie ma na to dowodu.

— Gdy mój bezpośredni przełożony wręczał mi wypowiedzenie, przestrzegł, abym nie szedł do sądu, bo krzywdą spotka moja żona. A ona pracuje w bawełnie — dodaje Kwiryn Włoczewski.

Nie mógł pogodzić się z wyrzuceniem. Mimo przestrogi dy-

rektora, szukał sprawiedliwości w Sądzie Pracy. Prawomocnym wyrokiem z 21 lutego 2005 roku został przywrócony do pracy. „Zamtex” wypłacił mu odszkodowanie w wysokości trzech pensji za przebywanie bez pracy.

— Poszedłem do „Za-

Zemsta za strajk?

mteksu”, ale portierka i wartownik mieli pisemny zakaz wpuszczania mnie. Prawie się popłakali, ale nie wszedłem.

Listem poleconym wysłał zgłoszenie gotowości podjęcia pracy. Dopiero 10 marca otrzymał wezwanie na następny dzień. Dyrektor wręczył mu zmianę warunków pracy. Przywódcą strajku miał być robotnikiem magazynowym.

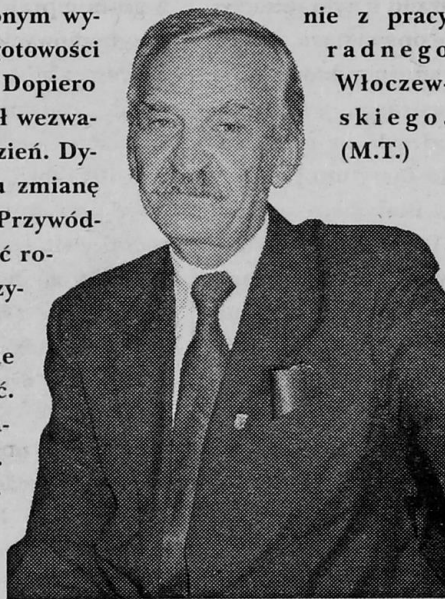
— Chcieli mnie zgnoić i upokorzyć. Teraz miałem ładować samochody. Na piśmie napisałem, że nie wyrażam zgody na zmianę warun-

ków i kazali mi pójść do domu — opowiada.

Nie pracował, więc na początku kwietnia

otrzymał zwolnienie dyscyplinarne. I znów sprawę rozstrzyga sąd. Sprawa się toczy.

Kwiryn Włoczewski nie pracuje od dziewięciu miesięcy. Rada Powiatu po raz drugi (pierwszą uchwałę podjęła 31 marca 2005 r.), na aroganckie wezwanie Zarządu „Zamtex” do zmiany stanowiska, odmówiła zgody na zwolnienie z pracy radnego Włoczewskiego. (M.T.)



Unijne wiatraki

— Mamy świetne rolnictwo, ale potrzebne są drogi. Złożyliśmy projekt na drogę Wiśniówek — Cholewy i na modernizację szkoły. Kosztował 30 tys. złotych. Czekam i myślę, czy dobrze wydałam pieniądze, bo sposobem gospodarczym zrobiłabym za to prawie pół kilometra drogi. Boję się, że walka o pieniądze unijne jest walką z wiatrakami — mówi Barbara Wasilewska, wójt gminy Kołaki Kościelne.

Przy ubieganiu się o unijne dotacje, nie ma jasnych kryteriów. Zaobserwowała, że jakiś inwestycyjny projekt, oceniony niżej przez ekspertów, jest dofinansowany, a z wyższą ilością punktów, nie.

— Nie rozumiem. Kocham sprawy polityczne przy urnach, ale później niech się liczy rzetelna, merytoryczna i uczciwa praca,

a nie polityka — irytuje się Barbara Wasilewska.

W tym roku gmina ma na inwestycje 300 tys. złotych. Stacja paliw, która płaciła podatki od nieruchomości i zasilala budżet, upada. W gminie nie ma innych znaczących płatników. Rolnicy są dobrzy i prawie 70 proc. z nich korzysta z ulgi inwestycyjnej w podatkach.



Raport:

• Komenda Powiatowa PSP w Zambrowie otrzymała w podziękowaniu za zapewnienie bezpieczeństwa nowoczesny wóz bojowy (wartość 860 tys. zł). Zakup sfinansowali: Starostwo Powiatowe, Urząd Miasta, Urząd Gminy Rutki Kossaki, Zambrowska Spółdzielnia Mieszkaniowa, SM „Nadzieja”, NFOŚ. Nowoczesny samochód (jelcz z 1997 r.), z którego do tej pory korzystała KP PSP w Zambrowie (sprawdził się w niejednej akcji, jest bezawaryjny, ocenił mł. bryg. Sławomir Skrzypkowski, zastępca komendanta powiatowego PSP), został przekazany Ochotniczej Straży Pożarnej w Rutkach Kossakach.

• Bez głosu sprzeciwu radni powiatu przejęli uchwałę w sprawie podwyżki o 3 proc. miesięcznego uposażenia starosty zambrowskiego; zasadnicza pensja wynosi teraz 4560 zł brutto. Starostwo od początku kadencji zrealizowało inwestycje na kwotę 3 mln 20 tys. zł.

• Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Zambrowie w roku (od kwietnia 2004 do końca kwietnia 2005) skontrolował 73 budowy, w wyniku których ukarał 14 mandatami inwestorów i kierowników budów. Wydał 8 decyzji nakazujących rozbórkę ze względu na zły stan techniczny. Z powodu samowoli budowlanej nakazał rozbórkę 12 budynków 4 zostały już wykonane.

• Radni gminy Szumowo w czasie wyjazdowej sesji rady do gminy Przesmyki (pow. siedlecki) poznawali funkcjonowanie przydomowych oczyszczalni. „Przymierzmy się do budowy i chcemy wybrać jak najkorzystniejszy wariant, dobry i niezbyt drogi”, powiedział Eugeniusz Nowacki, przewodniczący Rady Gminy.

• Radni Szumowa uchwalili na zmianę planu przestrzennego zagospodarowania w okolicach zakładu wydobywania kruszywa w Szumowie, tym samym „fabryka” może się rozbudowywać.

Okiem Czytelników

Jerzy Antoniuk, Zambrów: — W sobotę byłem w Łomży, w odwiedzinach u brata, który mieszka na osiedlu „Maria”. Skręcam z Wojska Polskiego w Browarną, jedyną w zasadzie ulicę, którą można się dostać na to osiedle. I trafiam w istne piekło! Ulica z obu stron zastawiona samochodami, a na wąskim pasku w środku kotłują się pojazdy, które nie mogą ani przejechać, ani się wycofać! Jacyś mężczyźni w czarnych uniformach i żółtych katanach (ale nie policjanci!) próbują zaprowadzić porządek, czyniąc jeszcze większe zamieszanie. Co się dzieje? Nie wiem, czy się wycofać, czy przeć do przodu. Wycofałem się, wjechałem w następną ulicę i po wertepach dostałem się na osiedle.

Na jednej z posesji na Browarnej zauważyłem tłumy ludzi, była chyba jakaś impreza publiczna, grała muzyka, ludzie siedzieli pod parasolami i pili piwo. Czy to tak można zastawiać prywatnymi samochodami publiczną ulicę? Jedni się bawią, a drudzy szukają objazdów!



KNYSZYN

• „Dawca Knyszyński”, jedyny w kraju biuletyn Terenowego Klubu Honorowych Dawców Krwi Polskiego Czerwonego Krzyża, służy propagowaniu bezinteresownej idei ratowania życia. Jest w nim także miejsce na kronikę Knyszyna w różnych dziedzinach, felieton, humor, dobre rady. Zespołem redakcyjnym kieruje Tomasz Krawczuk.

PLASKA

• Eksperci UNESCO z Francji i Holandii na własne oczy (także w czasie spływu kajakiem) przekonali się, jakim cudem polskiej techniki jest Kanał Augustowski, którego trzy czwarte (ze 106 kilometrów) znajduje się w gminie Plaska. Polska zabiega o wpisanie go na listę Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO. Kanał wybudowany został w latach 1826–1839 pod kierunkiem generała Ignacego Prądzyńskiego, inżyniera budownictwa wojskowego.



• Pięknie położona gmina od lat zachwyca przybyszów z różnych stron kraju i zagranicy. Każdy weekend oznacza „obłożenie” gospodarstw i kwater agroturystycznych oraz pól namiotowych. Mieszkańcy z powodzeniem wykorzystują szansę zarobienia na walorach przyrodniczych i kulturowych.

SOKOŁY

• Warte zachodu okazało się przystąpienie władz gminy do projektu ph. „Lokalna agenda 21 — Narew”, polegającego na właściwej gospodarce odpadami. Samorząd wspierały Federacja Europejskiego Dziedzictwa Przyrody Euronatur z

Bonn i Narwiańskie Towarzystwo Ochrony Środowiska. Akcje, rozpoczętą w 2004 roku, poprzedziły spotkania z mieszkańcami każdego sołectwa w gminie. Już dwa miesiące później wzrosła ilość zawartych umów na odbiór odpadów z 336 do 691! Szybko ubyło dzikich wysypisk śmieci. Jest jeszcze wiele do zrobienia, ale już wiele się udało! Podsumowaniem dotychczasowej pracy władz gminy w tej dziedzinie było seminarium, w którym uczestniczyli uczniowie Zespołu Szkół w Sokolach oraz młodzież z Niemiec, odbywająca w gminie praktykę w zakładaniu przydomowych tzw. trzcinowych oczyszczalni ścieków.

Fotoradar nie zaskoczy

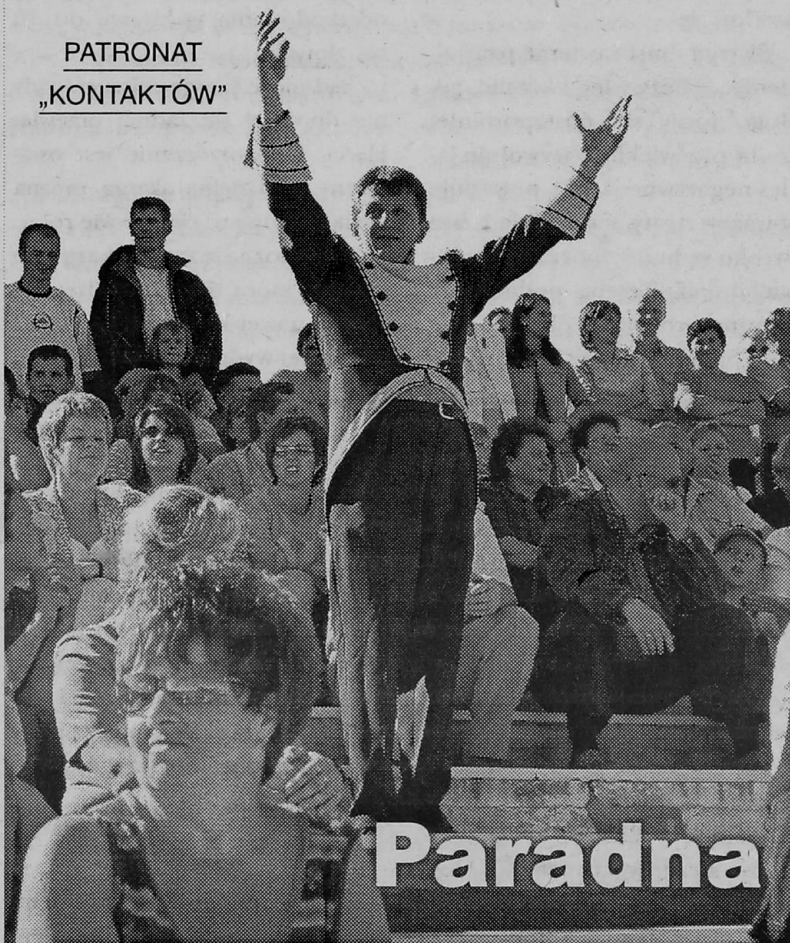
Kierowcy wiedzą już, w którym miejscu na ulicach Łomży w danym dniu znajduje się fotoradar. Dotychczas policja utrzymywała to w tajemnicy.

— Otrzymałem polecenie, żeby codziennie rano przekazywać taką informację do dyżurnego Komendy Wojewódzkiej — powiedział nadkom. Piotr Jarominiak, naczelnik drogówki, odmawiając komentarza.

Radio Białystok i TVP Białystok codziennie podają „miejsce pracy” łomżyńskiego fotoradaru w serwisach dla kierowców.

W Łomży jest 6 „stanowisk pracy” dla 1 policyjnego radaru. Utrzymanie w tajemnicy, gdzie akurat jest, dawało sześciokrotny efekt.

PATRONAT „KONTAKTÓW”



Musztry paradne, barwny przemarsz, występy estradowe i... burze oklasków. To II Parada Młodzieżowych Orkiestr Dętych w Zambrowie pod honorowym patronatem burmistrza Kazimierza Dąbrowskiego, zorganizowana przez Miejski Ośrodek Kultury.

— Muzyka jest najsubtelniejszą formą przekazu — mówiła Marta Konopka, dyrektor MOK, i zapraszała na „dęty” koncert.

Rozpoczął się marszem w wykonaniu ośmiu orkiestr na płycie Miejskiego Stadionu. Dyrygent Krzysztof Witkowski, by popro-



wadzić tak wielki zespół, dyrygował z... trybuny dla widzów.

W paradzie udział wzięło osiem zespołów: Młodzieżowa Orkiestra Dęta Zespołu Szkół nr 1 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego z Bielska Podlaskiego (dyrygent Józef Deniziak, trzykrotnie koncertowała przed Ojcem Świętym), Reprezentacyjna Orkiestra Gminy Jabłonna Lacka (dyrygent Jacek Kubicki, grała w Drohiczyńcu, gdy był Papież, i przed prezydentem RP w czasie dożynek), Młodzieżowa Orkiestra Dęta Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Kolnie (dyrygent Mieczysław Parzych, orkiestra uświetniała uroczystości w mieście i powiecie), Młodzieżowa Orkiestra Dęta Ochotniczej Straży Pożarnej z Ostrowi Mazowieckiej (dy-

Parada

rygent Sławomir Gaglewski, najstarsza, istnieje od 1904 r., też koncertowała przed Papieżem), Młodzieżowa Orkiestra Dęta Zespołu Szkół Elektrycznych w Bia-



łymstoku (dyrygent Jerzy Zdanevich, nagradzana na festiwalach w Polsce i Niemczech), Wzorcową Dziecięcą Orkiestrą Dętą Porcieckiej Szkoły Muzycznej z Białorusi (dyrygent Walerij Sak, występowała w Białorusi, Rosji i Polsce), Orkiestra Dęta Zespołu Szkół im. Bohaterów Września 39 r. z Ilawy (dyrygent Bogdan Olkowski; koncertowała w Rosji, Francji, Hiszpanii, Anglii, Włoszech, Niemczech) oraz gospodarze, czyli Miejska Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Zambrowa (dyrygent Krzysztof Witkowski, 13 kwietnia 2005 roku koncertowała na pl. Św. Piotra w Rzymie, znana z koncertów w mieście, powiecie, województwie).

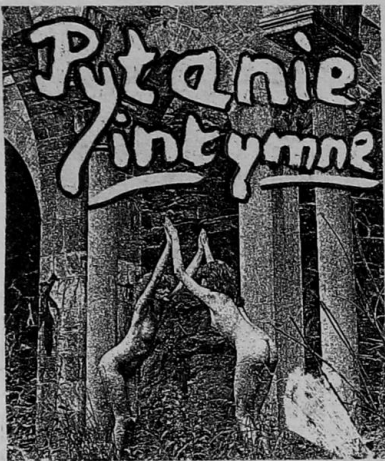
— Parada podoba się, dlatego postanowiliśmy zorganizować je poza Dniami Zambrowa. Co roku w trzecią niedzielę czerwca zapraszam na występy i paradę orkiestr dętych w naszym mieście — mówi burmistrz Zambrowa.

Wszystkie zespoły zostały uhonorowane pucharami, ufundowanymi przez burmistrza.

Po występach orkiestr mieszkańcy bawili się na koncercie zespołu Blues Brothers z Zam-

browa. Gdy nastąpiła ciemność (wszystkie lampiony zostały zgąszone), przy wspaniałej nastrojowej muzyce „Taniec Ognia”, sześć ognistych, kolorowych promieni wiło się w tańcu i wzbijało na wysokość pięciu metrów, by na koniec stworzyć wielką iskrę...





Długo byłam sama. Nie radziłam sobie z emocjami. Chyba dostrzegły to koleżanki, bo w imieninowym prezencie dostałam wibrator. Najpierw się oburzyłam i odłożyłam go do szuflady. Ale kiedyś spróbowałam. I od tego pierwszego razu wszystko się zaczęło. Vibrator był pod ręką, sięgałam po niego coraz częściej. Cieszyłam się ze swojej samowystarczalności. Było mi dobrze.

Nie przewidziałam jednego: zakochałam się. Najpierw oszukiwałam siebie. Potem, kiedy byłam z wibratorem, wyobrażałam sobie, że jestem z nim. Pragnęłam go tak bardzo, że jeszcze częściej sięgałam po wibrator. Wreszcie wyjechaliśmy razem. Ja z wielkimi nadziejami. Byliśmy ze sobą, ale moje ciało zachowywało się inaczej, niż przy wibratorem. Nie mogłam się wyluzować. Nie czułam rozkoszy, nie miałam orgazmu. Potem było podobnie. To mnie bardzo niepokoi. Wcześniej kochałam się z mężczyznami i było inaczej. Nie mówiłam mojej miłości o stosowaniu wibratora, ale zastanawiam się, czy ma to jakiś związek?

Miśka

Trafne spostrzeżenia. Inne zachowania i reakcje w czasie stosunku z mężczyzną są efektem długotrwałego stosowania wibratora. Twoje narządy przyzwyczyły się do odbierania innych bodźców, może mocniejszych i gwałtowniejszych. Poza tym, w czasie współżycia sama siebie obserwujesz, czyli skupiasz uwagę na swoich zachowaniach, kontrolujesz je i oceniasz. To nie przyniesie satysfakcji.

Jedynym lekarstwem jest teraz odłożenie do szuflady wibratora. Nie trzeba szukać zamienników i sztucznie wzbogacać doznania. Skupić się na seksie z mężczyzną. Przykre objawy, które są konsekwencją wyłącznego stosowania wibratora, same ustąpią. Nawet nie zauważysz, kiedy przestawisz się na inny rodzaj bodźców. Dużą pomocą będzie serdeczność i troskliwość twojego mężczyzny. Ale to przecież wypływa z miłości i pragnienia.



LEKARZ DOMOWY

Źle się czułam, zrobiłam sobie wyniki badania krwi i moczu. Lekarz popatrzył na nie i dowiedziałam się, że są w miarę dobre. Coś zbliża się do dolnej granicy, coś do górnej, ale jestem w takim wieku, że mogą być. Chciałabym dowiedzieć się, jakie są normy wyników analiz.

Magda

Są różne dla kobiet i mężczyzn. OB (opad) norma u kobiet to do 12 mm/godz., u mężczyzn do 8 mm/godz.

Hemoglobina: kobiety 14 g proc.; mężczyźni 15,5 g proc.

Czerwonych krwinek (erytrocyty): kobieta powinna mieć 4

mln 400 tys mm sześć.; mężczyzna 5 mln 150 tys./mm sześć.

Krwinki białe (leukocyty) od 4 do 10 tys./mm sześć.

Płytki krwi: od 200 tys. do 300 tys./mm sześć.

Normy analizy moczu: diureza dobową, czyli ilość wydalonego moczu w ciągu doby od 0,6 do 2 litrów. Ciężar właściwy: 1,018–1,022 kg/l. Mocz powinien mieć wygląd żółty, przejrzysty, nie powinien być mętny. Odczyn kwaśny (pH 6,2). Przy rubryce „osad” dopuszczalne są tylko pojedyncze wałeczki szkliste, pojedyncze leukocyty (od 8 do 10), nieliczne erytrocyty oraz pojedyncze kryształki kwasu mo-



POD PARAGRAFEM

Moja sprawa w sądzie wyjątkowo się przedłuża. Nie wiem, czy tak powinno być, czy to jakaś zмова, a może sąd jest aż tak bardzo zapracowany, zaczynam wątpić w sprawiedliwość. Słyszałam, że można złożyć skargę, ale nie wiem, jak to się robi, czy są jakieś warunki i gdzie należy taką skargę składać.

Agnieszka

Skargę można składać wyłącznie wtedy, gdy postępowanie jest przewlekłe, trwa kilka lat. Skar-

gę składa się do sądu wyższej instancji, ale za pośrednictwem sądu, przed którym toczą się rozprawy. Składanie skargi kosztuje sto złotych.

Skarga musi zawierać uzasadnienie. Należy więc określić, jak długo toczy się postępowanie, czy ta przewlekłość wywołuje jakieś negatywne skutki, powoduje poważne straty, na przykład, bez wyroku sądu nie można wybudować domu. Trzeba podać daty terminów rozpraw i określić długość przerw między nimi. Może

czowego, moczanów i szczawianów wapnia.

Przy badaniu posiewu moczu ocena w normie winna brzmieć „jałowy” lub „drobnoustrojów nie wyhodowano”.

Podobnie przy posiewie kału: nie wyhodowano bakterii z grupy Salmonella, Shigella i patologicznych E. coli.

Norma ciśnienia tętniczego w wieku 20 lat wynosi 120/80 mm Hg. Pierwsza wartość oznacza skurcze i rośnie co 10 lat o 10 mm Hg. W starszym wieku wskazaniem do leczenia jest przekroczenie granicy 180–200 mm Hg. Ciśnienie rozkurczowe (druga wartość) nie powinno przekraczać 90 mm Hg. Po przekroczeniu 100 mm Hg bezwzględnie należy rozpocząć leczenie.

są zbyt duże opóźnienia w składaniu opinii przez biegłych.

W skardze trzeba też określić swoje żądania: czy chodzi o wyznaczenie terminu rozprawy, czy o coś innego. Można domagać się odszkodowania w kwocie do 10 tys. złotych.

Sąd może skargę odrzucić, gdy nie dopatry się żadnej przewlekłości. Jego orzeczenie jest ostateczne. Z kolejną skargą można wystąpić dopiero po upływie roku.

Nie można wnosić skargi na sprawę, która toczyła się bardzo długo, nawet kilka lat, ale został już w niej wydany wyrok.



POZNAJMY SIĘ

Nadzieja umiera ostatnia, więc ja znowu piszę... Czy szczęście jest szczęściem, gdy nie ma go z kim dzielić? Czy życie tylko dla siebie ma jakiś sens? Jeśli Ty także zadajesz sobie takie pytania i jesteś wolny, wysoki, odpowiedzialny i finansowo niezależny oraz masz 38–45 lat, na Twój list czeka wysoka, szczupła, romantyczna, ale i realnie patrząca na życie kobieta. Napisz. Może już nigdy nie będziemy samotni?

Ewa

Nie szukam przygód. Jestem miłym, wysokim chłopakiem (23 lata), bez nałogów, finansowo niezależny, z własnym autem. Pragnę

poznać spokojną, szczerą katoliczkę (może być panna z dzieckiem), lat 18–27, bez nałogów. Uroda mniej ważna, liczy się charakter. Jeżeli poważnie myślisz o życiu we dwoje, zadzwoń. Nie lubię pisać, więc nie podaję adresu, tylko numer telefonu: 505 378 626. Proszę o przemyślane oferty.

Smutny

Waldek z Białegostoku, przystojny, szczupły brunet (45/178), wolny, wysportowany domator, katolik, bez nałogów, z dobrym zawodem i własnym mieszkaniem. Mam wiele różnych zainteresowań: literatura, turystyka, sport, muzyka, taniec. Kocham też przyrodę. Pragnę poznać miłą Panią w odpowiednim wieku o podobnych zainteresowaniach. Napisz, przyslij zdjęcie.

Waldek

Marzę o poznaniu dziewczyny. Jestem wysportowanym chłopakiem (24 lata), średniego wzrostu, o zielonych oczach. Finansowo niezależny. Podaj numer telefonu, to przyspieszy nasze poznanie.

Jestem samotnym, niebieskookim blondynem, katolikiem (66/176), finansowo niezależnym. Mieszkam na wsi. Poznam miłą, starszą pannę lub wdowę w odpowiednim wieku. Jeżeli jesteś samotna, poważnie myślisz o życiu we dwoje i pragniesz znaleźć przyjaciela na jesień swego życia, napisz do mnie.

Przyjacieli

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KONTAKTY

- Wandal zbił szybę w drzwiach wejściowych Gimnazjum Publicznego nr 2 przy ul. Mickiewicza w Grajewie. Straty 300 złotych.

- Z linii kolejowej Podlasek — Ciemnoszyje (gm. Grajewo) złodziej złomu ukradł 6 odciążników wartości 600 złotych. Odciążniki wykorzystywane są jako hantle lub, ze względu na ciężar i surowiec, sprzedawane w punktach skupu złomu.

- 300 złotych przepadło z pokoju nauczycielskiego Szkoły Podstawowej w Rajgrodzie (pow. grajewski).

- Pijani kierowcy ciągników wpadli na drodze Bełda — Stoczek w gminie Rajgród (1,98 prom. bez prawa jazdy) oraz na drodze Guty — Boczki w gminie Szczuczyn (0,64 prom.).

- Wpadli pijani rowerzyści: w Klimaszewnicy w gminie Radziłów (3,29 prom.), w Szczuczynie na ul. Szczuki i na ul. Wąsoskiej (1,86 prom.), na drodze Grajewo — Konopki (2,73 promila) na ul. Konopskiej w Grajewie (1,40 prom.).

- Trzonkiem widel w bójce o ziemię zламаł rękę sąsiad sąsiadowi w Popowie (gm. Grajewo).

- Złodzieje wylamali zamek w drzwiach i już byli w korytarzu sklepu spożywczego przy ul. Łąkowej w Szczuczynie (pow. grajewski). Spłoszył ich dostawca pieczywa.

- Po dziesięciu miesiącach ustaleni zostali dwaj złodzieje (lat 18 i 19) trzech par butów z szatni Zespołu szkół w Szczuczynie (pow. grajewski).

- Z traktorem, który zajeżdżał drogę na trasie Stawiski — Porzyte (pow. kolneński), zderzył się renault. Na szczęście, nic nie stało się ludziom.

- Zostali zatrzymani pijani kierowcy fiatów 126 p w Ksebkach w gminie Turośl (1,26 prom.) i w Starym Gromadzinie w gminie Kolno (1,51 prom.).

- Passat i ciężarówka zderzyły się w Rakowie Nowym (gm. Mały Płock, pow. kolneński). Nic złego nie stało się ludziom.

- Niegroźnych obrażeń ciała doznał rowerzysta, który wjechał wprost pod skodę na Dużym Rynku w Czyżewie Osadzie (pow. wysokomazowiecki).

- 21 butli z gazem technicznym i 13 z tlenem przepadło ze



KRONIKA POLICYJNA

stacji paliw w Czyżewie Osadzie (pow. wysokomazowiecki). Straty 7500 złotych.

- Cztery aparaty udojowe ukradł złodziej z nie zamkniętej obory w Łempicach (gm. Ciechanowiec). Straty około 5 tysięcy złotych.

- Sprzęt radiotelewizyjny i artykuły gospodarstwa domowego wartości około 1350 złotych ukradł włamywacz z mieszkania bloku przy ul. Ludowej w Wysokiem Mazowieckiem.

- Ekspedientce sklepu przy ul. Ludowej w Wysokiem Mazowieckiem zginęła torebka. Straty około 900 złotych.

- Fiat uno i opel astra zderzyły się na skrzyżowaniu ulic Jankowskiego i Mickiewicza w Wysokiem Mazowieckiem. Zawinił kierowca fiata, nie ustępując pierwszeństwa przejazdu. Podróżujące fiatem dwie osoby doznały niegroźnych obrażeń ciała.

- Trzech młodych pijanych bandytów pobiło w nocy przechodnia na ul. Grunwaldzkiej

w Zambrowie. Pobity ma złamana nogę. Sprawcy zostali ustaleniu.

- Policjanci z Zambrowa zatrzymali dwudziestolatka, który na ul. Wojska Polskiego pobił przechodnia, łamiąc mu nos.

- Obrażen ciała doznali kierowca i pasażerka tira, obywatela Litwy, w wypadku w Suchowoli (pow. sokólski): na zakręcie ich samochód zjechał na pobocze, a następnie uderzył w kontener i dwa słupy trakcji elektrycznej.

- 20 nielegalnych imigrantów z Wietnamu i Chin oraz 5 polskich organizatorów „przerzutu” zatrzymali w okolicach Narewki (pow. hajnowski) funkcjonariusze Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej.

- Dwunastoletni chłopiec padł ofiarą rozbójników (15–21 lat), którzy w pobliżu cmentarza przy ul. Swobodnej w Białymstoku ograbili go z telefonu komórkowego wartości 300 złotych. Bandyci zostali zatrzymani przez policjantów.

Śmierć po uczcie

Najpierw pili, a potem wsiedli na ciągnik. Tego samego dnia, w pobliżu Tybor Olszewa (gm. Wysokie Mazowieckie), znaleziono zwłoki mieszkańca pobliskich Tybor Uszyńskich, lat 42. Sekcja wykazała, że przyczyną śmierci była choroba wieńcowa. Okazało się też, że kierujący ciągnikiem kolega był pijany (2,56 promila alkoholu) i karany już za to przestępstwo.

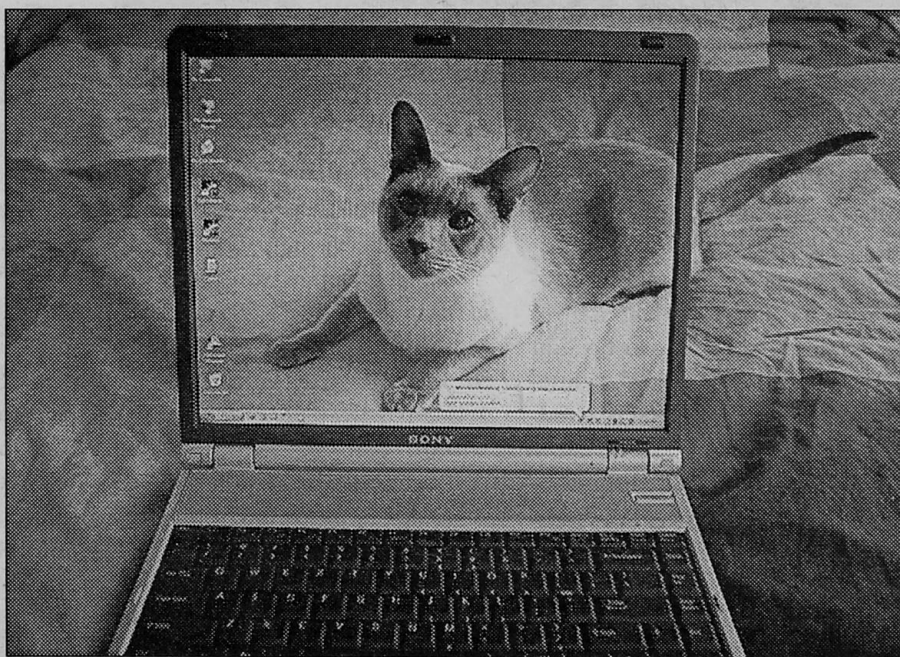
Śmierć na drodze

- Śmierć na miejscu poniósł jadący (57 lat) nieoświetlonym traktorem, w którego uderzył tir w Jakaci (gm. Śniadowo, pow. łomżyński). Drugiego podróżującego ciągnikiem przewieziono do szpitala.

- Śmierć na miejscu poniósł pasażer fiata 126 p (lat 55) na drodze Tajno Podjeziorne — Tajno Stare (gm. Bargłów Kościelny, pow. augustowski). „Małuch” najpierw zjechał na lewą stronę, potem do rowu i uderzył w drzewo. Kierowca (30 lat) doznał ciężkich obrażeń ciała.

- Pociąg przejechał mieszkańca (22 lata) Dobrowodów (gm. Kleszczele, pow. hajnowski), który w nocy leżał w poprzek toru kolejowego.

Za dwie butelki czystej wody zapłacił 800 złotych!



Oszustwo w sieci

Na giełdzie internetowej na Allegro osiemnastolatek z Zambrowa wylicytował telefon komórkowy za 800 złotych. Zgodnie z zasadami wpłacił pieniądze do banku internetowego na podane konto i czekał. Cieszył się, kiedy nadeszła paczka.

Gdy rozpakował, zamiast nowoczesnego telefonu Nokia były starannie zapakowane dwie butelki z wodą.

Od razu razem z mamą udał się do Prokuratury Rejonowej w Zambrowie i zgłosił zawiadomienie o przestępstwie.

Okazało się, że sprzedający telefon zarejestrował się w internecie pod fałszywym nazwiskiem i adresem, a rachunek bankowy w banku internetowym założył nie na siebie, tylko na kogo innego. Prokuratura, uzyskując dane z banku internetowego, dotarła do właściciela konta. Właściciel nie wiedział, że ma konto, nie prowadził żadnych transakcji przez internet. Ktoś bez jego wiedzy posłużył się jego danymi. To musiał być ktoś bardzo bliski. I... po nitce do kłębka. Ustaliła, kim jest internetowy oszust: dziewiętnastoletni chłopak, uczeń szkoły średniej z Olkusza. Już wcześniej skazany za internetowe oszustwa.

Prokuratura Rejonowa w Zambrowie ustaliła też, iż naciągacz z Olkusza zawarł kilkadziesiąt podobnych transakcji z klientami z całego kraju. Kilkaście osób oszukał.

Akt oskarżenia, z zarzutem oszustwa i posługiwanie się cudzymi danymi, został skierowany do sądu w Olkuszu.

Portale internetowe stworzyły nowe możliwości oszustwa. (m)





FAŁSZYWY ALARM?

W poprzednim numerze „Kontaktów” ukazał się artykuł o zatrzymaniu dzierżawcy Pisy przez funkcjonariuszy Policji w Kolnie. Mirosław Godula zastawił sieć rybacką typu „przystań”. Nie będę wdawał się w polemikę o szerokości przegrodzonej rzeki, gdyż sieć była umocowana po obu stronach rzeki. Zastanawiają mnie do dziś inne stałe konstrukcje. Ale mniejsza z tym. Niejako z urzędu zostałem wezwany do tablicy. Wspólnie z policjantami byłem tam osobiście. Dlatego muszę sprostować kilka faktów.

Po pierwsze, art. 17 a ustawy o rybactwie śródlądowym zabrania przegradzania więcej niż połowy szerokości łóżyska wody płynącej na szlaku żeglownym, a takim jest rzeka Pisa. Takiej zgody nie może wydać nikt. Po wtóre, ten sam artykuł w pkt 2 jasno określa, że ustawianie sieciowych rybackich narzędzi połowowych na szlakach żeglownych lub w bezpośrednim ich sąsiedztwie wymaga zezwolenia starosty w uzgodnieniu z właściwą terytorialnie administracją wód śródlądowych żeglownych oraz organem administracji żegluga śródlądowej. Zezwolenie takie określa miejsce wystawienia narzędzi, ich rodzaj i ilość, sposób oznakowania oraz okres połowu. Takiego zezwolenia starosta Mirosław Godula nie posiadał. Lekceważąc przepisy Ustawy o rybactwie śródlądowym, złamał w oczywisty sposób prawo.

Co na to Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Warszawie?

Skąd moja obecność nad Pisą? Liczne sygnały od wędkarzy z Kolna i okolic na rybacką trzytygodniową działalność dzierżawców Pisy zbulwersowały tamtejszą społeczność.

Po pobycie w tamtym miejscu

nasuwa mi się kilka pytań. Co robiło tam dwóch pracowników naukowych z uczelni w Olsztynie, która opiniowała operat rybacki spółki „Projekt”? Czyżby dług wdzięczności?

Co robił w ich samochodzie agregat prądotwórczy? Co robiła tam łódź wiosłowa o numerach mazowieckich, wypełniona sieciami i przykryta plandeką?

Nie ma wątpliwości, że Mirosław Godula i spółka może posiadać sprzęt rybacki wszelkiego rodzaju. Jeśli chce go używać, musi jednak stosować się do przepisów prawa.

Odłowy gospodarcze na obu rzekach (potwierdzone na Narwi) pod płaszczykiem badań naukowych „rewitalizuje” te wody skutecznie. Za czyje fundusze? Nas wszystkich, którzy nabyli licencję na wędkowanie w tych wodach, za nasze pieniądze uszczupla się rybostan Narwi i Pisy. A przy kupnie zezwolenia otrzymałem „Apel do wędkarzy” firmy Projekt, ponadto



na początku we wszystkich artykułach prasowych, wywiadach itp. obiecano nam, że nie będzie w pierwszych latach gospodarczych odłowów rybackich.

Komentarz pozostawiam czytelnikom. Po wyżej wymienionych spostrzeżeniach i odczuciach spotkam się ze strony dzierżawców prawdopodobnie ze słowami, którymi przywitał mnie Mirosław Godula nad Pisą w Wincencie: znowu mieszkam i wtrącam się do nie swoich spraw. Czy aby na pewno?

Krzysztof Gedrowicz
Łomża

TRZEBA PAMIĘTAĆ

W „Kontaktach” (nr 20/2005) ukazał się artykuł poświęcony mieszkańcom Szczuczyna i okolic, wywiezionych na Syberię 13 kwietnia 1940 r.

20 czerwca mija kolejna rocznica drugiej deportacji ze Szczuczyna i okolicznych wsi, a zwłaszcza wsi położonych w po-

blizu dawnej granicy z Prusami Wschodnimi.

Deportowano wówczas 29 rodzin, razem 130 osób. Końcówką stacją kolejową dla większości był Omsk, dalej na północ w tajgę płynęli barkami po rzekach syberyjskich Ob i Irtysz. Ale zanim tam dojechali, przeżyli wiele strasznych dni i nocy jeszcze w Europie. Bo trzeba dodać, że działo to się w pierwszych dniach ataku wojsk niemieckich na Związek Radziecki (22 czerwca 1941 roku). Samoloty niemieckie bombardowały linie kolejowe, po których „mknęły” transporty, wiozące polskich skazańców na wschód. Mimo tak trudnej i niebezpiecznej sytuacji, funkcjonariusze NKWD wykonali swoje zadanie, dostarczając „wrogów narodu” na Syberię. Tym razem w większości deportowane były całe rodziny łącznie z dziadkami.

Podobnie jak 13 kwietnia 1940 roku, tak i teraz prawie w każdej rodzinie był ktoś wcze-

W Szkole Podstawowej w Niedźwiadnej otwarta będzie Izba Pamięci Sybiraków.

Marian Mikołaj Jonkajtys
Sybirak
Szczuczyn

SPOTKANIE PO LATACH

11 czerwca 2005 roku odbył się w Kolnie, po 47 latach od ukończenia szkoły, pierwszy zjazd absolwentów Liceum Ogólnokształcącego rocznika 1958. Zjazd zorganizował komitet organizacyjny: Janina Roszczyk (obecnie Łukaszewicz), Barbara Szczepankowska (obecnie Bargłowska), Wacław Paliwoda.

Przybyło 17 absolwentów z 32, którzy w roku szkolnym 1957/58 uczyli się w dwóch ostatnich klasach Liceum. Jedną z absolwentek przyjechała z Niemiec, inna ze Stanów Zjednoczonych. Byli profesorowie, mieszkający w Kolnie, Irena Ranik i Jan Truszkowski.

Z sentymentem odwiedziliśmy budynek, w którym była nasza szkoła, przy ulicy Wojska Polskiego 3 w Kolnie (obecnie jest tam Biblioteka Pedagogiczna).

Profesor Jan Truszkowski подарował każdemu dawnemu uczniowi swoją książkę „Wstawaj, na Sybir nas wywożą” z dedykacją.

Czesław Czerwiński

KONKURS

„O liść konwalii”

Centrum Kultury Dwór Artusa i Urząd Miasta w Toruniu ogłaszają XIX Ogólnopolski Konkurs Poetycki „O liść konwalii” im. Zbigniewa Herberta.

W otwartym konkursie mogą wziąć udział autorzy nie zrzeszeni oraz członkowie związków twórczych. Na konkurs należy nadesłać maksimum pięć utworów poetyckich (opatrzonej godłem) w trzech kompletach. W zaklejonej kopercie, oznaczonej godłem jak utwory, należy podać informacje: imię, nazwisko, adres i numer telefonu autora. Utwory zgłoszone do konkursu nie mogą być wcześniej publikowane. Termin nadsyłania: 15 września. Adres: Centrum Kultury Dwór Artusa, Rynek Staromiejski 6, 87-100 Toruń (tel./fax (0-56) 655-49-29, 655-49-39) z dopiskiem na kopercie Konkurs Poetycki.

Konkurs zostanie rozstrzygnięty w listopadzie, podczas XI Toruńskiego Festiwalu Książki.



Pochłonięci relacjami z brukselskiego szczytu w sprawie budżetu UE na lata 2007–2013 oraz odrzuceniem Traktatu Konstytucyjnego przez Francję i Holandię, pomijamy informacje niezwykle ważne, również związane z prawidłowym funkcjonowaniem wspólnoty. A dzieje się ostatnio, oj dzieje.

Jak to zwykle bywa, jeden dostaje za dużo, drugi wcale. Tak też jest z pomocą, która napływa do Polski w ramach programu dostarczania żywności dla najuboższej ludności Unii Europejskiej. Cwaniak, któremu udało się zapisać do kilku organizacji, wydających żywność, nadwyżkami może śmiało podzielić się z innymi. Ale nie za darmo. Na targowiskach całej Polski kwitnie handel żywnością, finansowaną z unijnych fun-



duszy. Mleko, taniocha, 50 groszy, tyle samo zresztą, co kilogram unijnej maki. Kto kupuje? Głównie ci, którym do unijnej pomocy dobrać się nie udało, biedni, ale zdecydowanie mniej zaradni. Po-

moc jest, ubodzy są, polskie młyny i mleczarnie produkują żywność za pieniądze UE, interes kręci się na całego. Po polsku...

ANDRZEJ DYNKIEWICZ

Lekarz twierdzi, że mężczyzna powinien mieć żonę. Zapewnia zdrowe, regularne życie seksualne.

Psycholog uważa, że kochanka stwarza o wiele więcej wrażeń i zapewnia lepsze samopoczucie.

Naukowiec dowodzi, że najlepiej mieć i jedną, i drugą. Gdy żona myśli, że jesteś z kochanką, a kochanka, że z żoną, w tym czasie ty... tup, tup do biblioteki!

Dwóch staruszków stanęło nagle przed drzwiami agencji towarzyskiej.

— Wchodzimy?

— Wchodzimy!

— A co będzie, jak nas nie wypuszczą?

— A co będzie, jak nas wypuszczą!!!

— Z czego składa się serce, Jasiu? — pyta pani od przyrody.

— Z dwóch komór, z dwóch przedsionków i nóżek.

— Jasiu, serce nie ma nóżek.

— Ma! Sam słyszałem, jak



„wujek” mówił do mamy: „No serduszek, rozłóż nóżki”!

— Jak tam w szkole pod koniec roku — pyta ojciec.

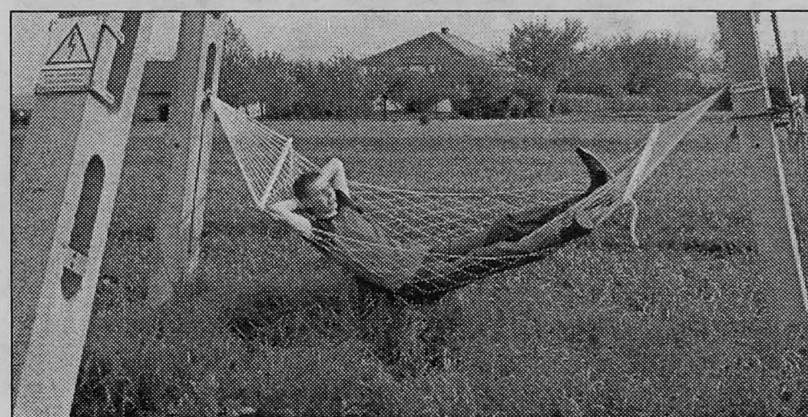
— Jak na komisariacie: ciągle mnie wypytują, a ja nic nie wiem!

— Jasiu, przeczytałem listę twoich życzeń i wiem, co dostaniesz na imieniny — mówi ojciec.

— Co tatusiu?

— Słownik ortograficzny!

Fot. Joe Monter



• KONKURS • KONKURS • KONKURS • KONKURS •



Wpisz prawidłową odpowiedź. Wypełniony kupon (oryginalny, wycięty z „Kontaktów”) prześlij do 1 lipca 2005 r. na adres:

„KONTAKTY”
18-400 Łomża
al. Legionów 7

Wśród tych, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi, zostaną rozlosowane trzy talony na kompozycje kwiatowe do wyboru (wartości do 100 zł każdy). Rozstrzygnięcie konkursu za 2 tygodnie.

Czym zajmuje się ta firma:

a) naprawą rowerów

b) czyszczeniem dywanów

c) uprawą roślin ozdobnych i sprzedażą kwiatów

Czy znasz tę markę?

**Czy znasz tę markę?
KUPON KONKURSOWY**

Odpowiedź

Imię i nazwisko

Adres

..... tel.

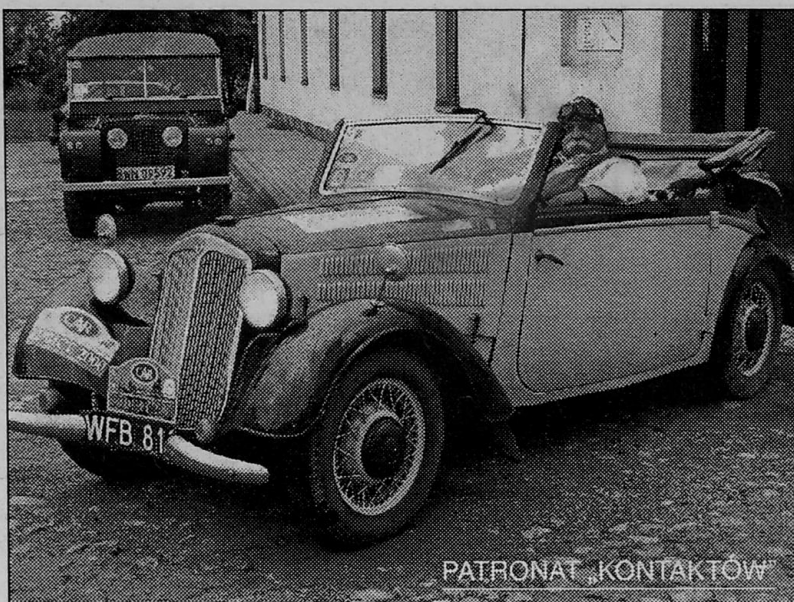
(Zgadzam się na przetworzenie moich danych wyłącznie dla potrzeb konkursu)

KONTAKTY



Złot

Startem w Tykocinie 25 załóg na zabytkowych samochodach zainaugurowało X Ogólnopolski Złoty Pojazdów Zabytkowych. Odwiedzili Czerwony Bór, gdzie szefostwo Zakładu Karnego właścicielom najstarszych samochodów wręczyło (zamiast pucharów) trzy Kraty Dyrektorów Więzienia (wykonane przez osadzonych). Złotą otrzymał Andrzej Knyziak (właściciel DKW), srebrną Krzysztof Woroniecki (właściciel Citroena BL



PATRONAT „KONTAKTÓW”

11), a brązową Zygfryd Jacyno (właściciel Oldsmobile'a). Następnie barwną paradą przyjechali do Łomży.

Komandorami Złotu byli Ryszard Kozłowski i Andrzej Knyziak, a sponsorami: Hotel „Baranowski”, Gabs Foto, Łepkowski, hurtownia napojów „Błysk”, Pracownia Reklamy Waldemar Dobrzyci i stacja paliw BP. Jubileuszowemu Złotowi patronowały „Kontakty”.



Zwycięzca

Turniej klasyfikacyjny tenisistów ziemnych w Białymstoku wygrał Sebastian Zalewski, reprezentant Uczniowskiego Klubu Sportowego „Return” przy III Liceum Ogólnokształcącym w Łomży. W całym turnieju nie stracił nawet seta!

— Bardzo mnie cieszy sukces Sebastiana tym bardziej, że jednocześnie zdawał maturę — mówi trener Tomasz Waldziński. — Teraz przygotowuje się do egzaminu wstępnego na Akademię Wychowania Fizycznego w Warszawie. Mam nadzieję, że to również będzie sukces.

Na zdjęciu: Sebastian Zalewski i trener Tomasz Waldziński

Wędkarski Okaz 2005

Od 1 stycznia do 31 grudnia trwa nasz wielki konkurs na największe osiągnięcie wędkarskie roku 2005.

Można zgłaszać udokumentowane okazy złowione w 18 kategoriach:

- | | | |
|------------|------------------|--------------------|
| — płoć | — lin | — kleń |
| — brzana | — okoń | — boleń |
| — szczupak | — pstrąg | — karaś srebrzysty |
| — wzdreğa | — jaź | — leszcz |
| — karp | — węgorz | — sandacz |
| — sum | — karaś złocisty | — lipień |

W konkursie może wziąć udział każdy wędkarz, będący członkiem PZW województwa podlaskiego lub innego okręgu PZW, który złowił zgłoszoną rybę na akwenach województwa podlaskiego. Zgłoszenia prosimy nadsyłać na adresy: Zarząd Okręgu PZW, Łomża, ul. Senatorska 8, tel. (086) 216-39-00 lub „Kontakty”, 18-400 Łomża, Al. Legionów 7. Zgłoszenie powinno zawierać własne zdjęcie ze złowioną przez siebie rybą lub informację zawierającą dane: gatunek, wagę, długość, gdzie i na co została złowiona. Wskazane jest potwierdzenie połowu.

Zwycięzcy we wszystkich kategoriach otrzymują: puchar, dyplom oraz nagrody rzeczowe (sprzęt wędkarski).

Rozstrzygnięcie, uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbędzie się w lutym 2006 roku.

Organizatorami konkursu są: tygodnik „Kontakty” i Zarząd Okręgu PZW w Łomży.

Złowiłeś dużą rybę — pochwal się!

Ogólnopolski sukces licealistów

Fenomen

II LO

Drużyna koszykarzy II LO im. M. Konopnickiej z Łomży zajęła IV miejsce w Ogólnopolskim Finale II edycji Mistrzostw Polski „Era Liga Szkolna”, rozegranym w piątek i sobotę w Pruszkowie.

Podopieczni nauczyciela wychowania fizycznego Konrada Haponika, najpierw wygrali rywalizację w Podlaskiem. W Pruszkowie znaleźli się w doborowym gronie 16 zwycięzców rozgrywek wojewódzkich. W walce o Mistrzostwo Polski pokonali zespoły z Kościana i Gdańska. Przegrali mecz o wejście do ścisłego finału z zespołem VII LO z Zielonej Góry (późniejszym zwycięzcą).

Zespół łomżyński występował w składzie: Daniel Brzóska, Łukasz Gawęcki, Tomasz Gosiewski, Bartłomiej Kittner, Bartłomiej Lewandowski, Piotr Malinowski, Kamil Pietrusiewicz, Grzegorz Pogroszewski, Łukasz Przybyszewski, Grzegorz Tyborowski, Łukasz Wilczek, Marcin Łebkowski.

Sukces koszykarzy potwierdza sportowy fenomen II LO. Szkoła na Zjeździe jest niekwestionowanym liderem w sporcie szkolnym w skali miasta i regionu. Ma dwie drużyny tenisa stołowego, grające w II lidze ogólnopolskiej oraz drużynę siatkówki, grającą w III lidze. Jest przy tym jedyną szkołą ponadgimnazjalną w Łomży, która nie ma... hali sportowej! I raczej nie zanoszą się, że będzie ją miała w najbliższych latach.

— To efekt wysiłków naszych nauczycieli wychowania fizycznego, prawdziwych pasjonatów zawodu i sportu. Dokonują cudów, żeby utalentowani i chętni do uprawiania sportu uczniowie mogli skorzystać z bazy sportowej w mieście — powiedział Józef Przybylski, dyrektor II LO im. M. Konopnickiej. (MK)



KONTAKTY

W następnym numerze

**50%
taniej**

**Drodzy Czytelnicy
z okazji 25 lat „Kontaktów”
których pierwszy numer ukazał się 29 czerwca 1980 r.
wszystkie ogłoszenia 50 proc. tańsze!**

Biuro Ogłoszeń (Łomża, al. Legionów 7)
czynne także w sobotę, 25 czerwca, od 8.00 do 13.00
tel. (086) 216-42-43, 216-42-44, fax 216-57-11

W następnym numerze

25 lat „Kontaktów”

**25 konkursów
ze
100 nagrodami**

25 lat „Kontaktów”

KONTAKTY





fak. 2930

Wyrazy szczerzego współczucia i żalu

Kol. JADWIDZE PIĄŚCIK

z powodu śmierci

Siostry BRONISŁAWY

składa

Zarząd PZERiI

w Łomży

Szczerze wyrazy współczucia

Pani ZOFII NAPIÓRKOWSKIEJ

byłej Dyrektorki Szkoły Podstawowej nr 4 w Łomży

z powodu śmierci

MEŻA

i

Pani EWIE NAPIÓRKOWSKIEJ

z powodu śmierci

TEŚCIA

składa

Dyrekcja, grono pedagogiczne
pracownicy administracji i obsługi
i emeryci Szkoły Podstawowej nr 4 w Łomży

fak. 2924

Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży

zatrudni

KIEROWNIKA BIBLIOTEKI

i

KIEROWNIKA STUDIUM JĘZYKOWEGO

Oferty należy składać w sekretariacie Uczelni
Łomża, ul. Wojska Polskiego 161

fak. 2959

Policealna Szkoła Ochrony VIP

w Łomży

proponuje absolwentom szkół średnich
(MATURA NIE JEST WYMAGANA)

podjęcie nauki w nowym roku szkolnym na kierunku

TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA

ZAPRASZAMY PANIE I PANÓW

Ukończenie Szkoły uprawnia do wystąpienia z wnioskiem
o wydanie licencji drugiego stopnia pracownika ochrony
bez dodatkowych egzaminów.

- Kadre dydaktyczną Szkoły stanowią wykładowcy wywodzący się z GROM, BOR, POLICJI
- Najlepszym absolwentom Szkoły udziela pomocy w znalezieniu pracy

Zapisy:

poniedziałek – piątek, godz. 8.00–16.00

Łomża, ul. Stacha Konwy 11, tel. 216-40-29

Ostrów Mazowiecka, tel. (029) 644-15-88

Ostrołęka, tel. (029) 760-90-11

www.szkolavip.pl

REKLAMA

Medycyna tybetańska
wieki tradycji

SEKRETY PULSU

Lekarz tybetański na podstawie badania pulsu, w ciągu kilkunastu sekund mówi, co aktualnie dolega pacjentowi i jakie choroby przeżył. W ciągu wielu lat studiów medycznych oraz nauk u mnichów tybetańskich lekarze zgłębiają tajniki diagnozowania z pulsu. Aby być dobrym specjalistą od medycyny tybetańskiej, trzeba się uczyć sztuki rozpoznawania chorób przez wiele lat. Wprawny lekarz z pulsu lewej ręki mówi o pracy serca, układu pokarmowego pacjenta, narządów rodnych u kobiet. Z pulsu ręki prawej „odczytuje” pracę płuc, nerek, wątroby.

IRYDOLOGIA

Diagnoza stawiana przez lekarza jest dodatkowo wzbogacona o badanie tęczówki oka – zwane irydologią. Pierwsze wzmianki o irydologii pochodzą sprzed 3000 lat z Chin. Lekarz określa stan zdrowia pacjenta na podstawie oglądu jego oka. Oko ludzkie jest związane z całym organizmem za pośrednictwem układów: krwionośnego i nerwowego. Po szczególne choroby odbijają się zmianami w określonych sektorach tęczówki oka. Prawa tęczówka pokazuje obraz narządów prawej strony ciała, tęczówka lewego oka – lewej. Lekarz irydolog „odczytuje” z oczu nie tylko aktualne i byłe schorzenia, ale może również przewidzieć te, które mogą wystąpić w przyszłości, ponieważ w tęczówce oka są zapisane słabe punkty naszego organizmu, narażone na choroby.

KURACJA

Jedynymi lekami stosowanymi w medycynie tybetańskiej są mieszanki ziołowe sporządzone z Chin. W takiej mieszance może być około 80 różnych składników. Tylko od pacjenta zależy, czy będzie brał zioła jako jedyny lek na schorzenia. Zioła w połączeniu z farmaceutykami nie powodują niepożądanych konsekwencji.

PROFILAKTYKA

Medycyna tybetańska nie tylko leczy, ale także zapobiega chorobom fizycznym, umysłowym i emocjonalnym. Likwiduje przyczyny chorób, leczy ich skutki i doprowadza do równowagi energetycznej organizmu. Stosuje się ją w leczeniu zarówno małych dzieci, jak i osób w podeszłym wieku.

ŁOMŻA

Regionalny Ośrodek Kultury, ul. Małachowskiego 4

Zapraszamy: 29 czerwca, godz. 11.00–17.00

Diagnoza 20,- zł.

Informacje: tel. 0-608-269-845

fak. 2950

Husqvarna



Wykaszarki spalinowe już od 399 zł*



Pilarki spalinowe już od 649 zł*

Kosiarka spalinowa 4,5 KM B&S
już od 999 zł*

Wykaszarki profesjonalne Husqvarny

od 25 kwietnia do 25 czerwca taniej o:

Husqvarna 323R 300 zł

nagrodzona medalem
na Międzynarodowych
Targach Techniki Rolniczej
AGROTECH 2005

Husqvarna 343R 500 zł

*oferta ważna do wyczerpania zapasów, sugerowane ceny brutto

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych:

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49

ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10

WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34

ZAMBRÓW, ul. Mazowiecka 51b, tel. (0-86) 276-08-40

CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 35, tel. (0-86) 277-21-78

www.husqvarna.com.pl

REKLAMA



KONTAKTY

AUTO MOTO KONTAKTY

My klientów rozpieszczamy,
nim zadzwonisz już czekamy



Możesz nas zamówić:

wybierając bezpłatny
0800-400-400
lub przez internet
www.taxi.lomza.info

przez telefon
stacjonarny
96-21
218-10-26

wysyłając sms
695 566 151



2005

MOTORYZACJA

AUTO SZYBY Pilkington – naj-
taniej, Łomża, Kraska 78, 2184-
-123, Białystok, Zwycięstwa 10A,
(085) 651-60-47

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHO-
DÓW, 216-32-42, 0-604-430-889

AUDI 100 C-4, 0-888-349-447

FORD MONDEO 1.8 16V (1998r),
0-694-657-122

SPRZEDAM CINQUECENTO 700
(1996r), gaz, 0-606-209-801

SPRZEDAM TANIO Polonez
(1993r), (086) 473-06-81, 0-660-
-434-868

SPRZEDAM YAMAHA fz-750
(1987r), 5500 zł, 0-503-683-666

SKODA FAVORIT, gaz, (1991r),
(086) 278-12-96

HONDA CIVIC (1996r); atrakcyjna
cena, 0-660-213-810

ŻUKIZOTERMA, gaz, silnik do Lu-
blina, polonez caro, Audi 80, 0-606-
-441-978

SPRZEDAM CORSA 1.4 (1997r),
serwisowana, 216-96-17 po 17.00

OPEL ASTRA (1995r) 1.6, 473-11-
-50

OPEL CORSA (2003r), pełna opcja,
(086) 2160-261

FORD TRANSIT (1997r), 0-602-
469-986

MERCEDES 608 (1985r) autolawe-
ta, 0-602-469-986

SPRZEDAM HONDA Civic (1998r),
stan bdb, (086) 218-20-89, 0-503-92-
-90-79

SKODA FABIA sedan 1.4 (2002r),
43 tys. km, serwisowana z dodatka-
mi, 2183-595

SEICENTO 900 (1999r), 0-606-117-
675

PASSAT 1.8 (1993r), Ford Aerostar
(1993r), gaz, 0-509-348-905, 218-46-
15 po 18.00

POLONEZ ATU Plus (1997r), gaz,
wspomaganie, c. zamek, alufelgi, 0-
-506-891-075, 2191-686

OPEL ASTRA kombi 1.6 (1992r),
radio, alufelgi, 9000 zł, 0-696-072-
-276

SKUTER, 0-604-879-134

SKODA OCTAVIA 1.9TDI (2003r),
faktura VAT, 0-887-143-059

SPRZEDAM NISSAN Primera 16V
(1993r), niedrogo, 0-508-803-316

POLONEZ (1995r), gaz, 473-12-54

SPROWADZAM SAMOCHODY z
Niemiec – pomagam w załatwianiu
formalności, 0-696-199-613

POLONEZ 1.9D (1997r), 0-506-067-
-470

KONTENER: długość – 5m, szero-
kość – 2,30 m, wysokość – 2,40 m,
0-604-804-946

Szczegóły w salonie Peugeot.

www.peugeot.pl

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.



UWAGA!

PEUGEOT

OBNIŻYŁ CENY

SWOICH

SAMOCHODÓW

NAWET O 20%.



FHU MOTOS, KONCESJONER PEUGEOT

07-410 Ostrolęka, ul. 11 Listopada 66, tel./fax (029) 760-36-37, 760-52-05
motos@peugeot.com.pl www.motos.peugeot.com.pl

REKLAMA

KONTAKTY



SANDMAR CZĘŚCI ZAMIENNE - NOWE I UŻYWANE

IVECO: Daily, EuroCargo/Tech/Star/Trakker

FIAT: Ducato



- CZĘŚCI MECHANICZNE
- CZĘŚCI ZAWIESZENIA
- CZĘŚCI SILNIKOWE
- WAŁY KORBOWE
- TŁOKI
- GŁOWICE
- I WIELE INNYCH

Gręzów 2A, 12km od Siedlec (trasa Wa-wa - Terespol)

tel. 25/641-48-75, 641-48-58 fax: 25/641-40-06, tel. Kom: 0 602 389 334,

www.sandmar.pl, e-mail: sandmar@sandmar.pl

FAK 2824

BIURO PISANIA PODAŃ

pozwy, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka)

tel. (086) 473-00-84

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”

fak/k-mc

III

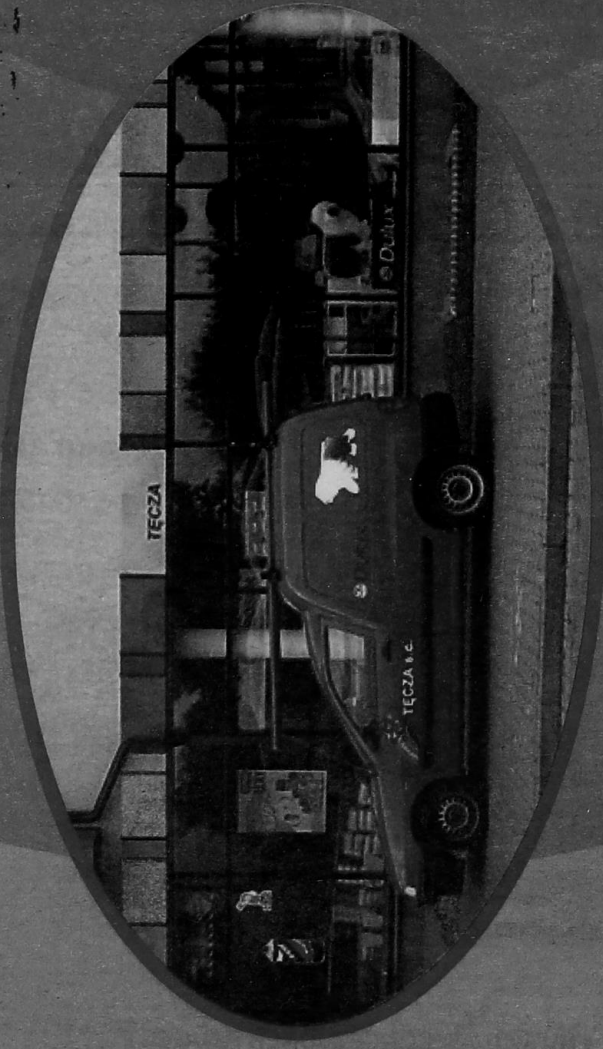
3002



TĘCZA S.C.

Elektronarzędzia Bosch oraz Skil

Wykładziny ściienne i podłogowe z korka



ŁOMŻA, Al. Legionów 147, tel. (086) 218 23 73



ŁOMŻA, Pl. Niepodległości 17, tel. (086) 216 20 97

Na terenie Łomży transport gratis

od 15 czerwca do 15 lipca
kupując za 50 zł

WYŁOSUJESZ

**TELEWIZOR
KUCHENKĘ MIKROFALOWĄ
WIERTARKI
SZLIFIERKI KĄTOWE
CZAJNIKI
i wiele innych nagród**



OKNA • DRZWI

Omiń Pośrednika — kupisz taniej

- Okna PCV
- Okna oborowe
- Drzwi zew. i wew.
- Rolety (PROMOCJA DUŻY WYBÓR TKANIN)
- Moskitiery
- Parapety

Biurowie Handlowe
ul. Sikorskiego 126 A
tel. (0 86) 215 12 36
fax (0 86) 215 12 37

Produkcja
Nowe Kupiski 121
tel./fax (0 86) 217 91 86

fak. 2666

DRZWI
DUŻY WYBÓR

AKCENT

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

Łomża, Aleja Piłsudskiego 115 tel./fax (0-86) 218-79-44
Elk, ul. Mickiewicza 42 tel. (0-87) 610-98-12

REKLAMA

www.fotogabs.pl



zmień cyfrowe na papierowe

Łomża, Stary Rynek 16, tel. (0*86) 216 77 16
Dmowskiego 1b, tel. 216 77 17

fak/k-mc

**CENTRUM OBSŁUGI
BUDOWNICTWA**

Łomża Al. Legionów 147D
tel. 2180672 fax. 2183831

poczta@prefbet.pl

www.prefbet.pl



KOMPLEKSOWA OBSŁUGA INWESTYCJI:

Budowanie z 7% VAT

Bezpłatne przygotowanie wyceny materiałów

GIELDA BUDOWLANA PRZY COB:

Miejsce spotkań inwestorów z wykonawcami

Pośrednictwo pracy

Szeroka baza danych usług budowlanych

Doradztwo techniczno-handlowe

Oferty prezentowane na tablicy świetlnej

Pośrednictwo w obrocie materiałami budowlanymi



Sesje Gieldy Budowlanej

Pon. 7⁰⁰-11⁰⁰



25 lat
KONTAKTÓW
za
tydzień

50%
taniej
wszystkie ogłoszenia

Jubileuszowy numer
będzie także kolportowany
podczas „Latających Kontaktów”
od lipca do września
w Stawiskach, Szczuczynie,
Kolnie, Wysokiem Mazowieckiem
i na VII Mistrzostwach
Mikrolotowych Podlaskiego
w Łomży

KONTAKTY



V

OGŁOSZENIA DROBNE

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry

E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie **BIŁYSTOK**
9.00-17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

fak. 2671

APARATY SŁUCHOWE

"SONO"

- bezpłatne badanie słuchu
- 2 lata gwarancji
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- sprzedaż ratalna
- baterie, środki czystości, inne akcesoria

Zapraszamy

Łomża, Al. Piłsudskiego 6
gab. nr 5, tel. (086) 218 01 68

NFZ

fak. 486

APARATY SŁUCHOWE



18-400 ŁOMŻA ul. Al. Piłsudskiego 11 a
tel./fax (086) 218 17 88 (Hotel pielęgniarz)

18-400 ŁOMŻA ul. Bema 1
tel./fax (086) 218 93 68
tel. (086) 218 63 63

umowa z
NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

od poniedziałku do piątku
8:00 - 16:00 sobota na telefon
ZAPRASZAMY

fak. 2670

SPRZEDAM DOM w zabudowie szeregowej w Łomży, ul. Łukasińskiego, (086) 473-29-92, 0-660-099-324

2935

NIEDROGA STANCJA dziewczętom, 473-06-65 wieczorem

2937

SPRZEDAM M-4, IV p., Osiedle Południe, 0-605-244-114

2816-0

SPRZEDAM DOM, Łomża, 0-603-236-411

2965

SPRZEDAM DOM 80m², 786m² działka, Nowogrodzka 238c, Łomża, 175000 zł, 216-68-61 po 16.00

2953

SPRZEDAM M-3, 0-604-422-382

2954

SPRZEDAM DOM + oficynę + garaż, 216-49-36

2956

LOKAL DO WYNAJĘCIA w centrum Łomży, 216-23-39, 0-505-390-224

2960

STANCJA, 2160-255

2981

DOM o powierzchni 210m², stan surowy zamknięty na działce 3800m², Pniewo, 212-03-63

2987

SPRZEDAM DOM, 2182-625

2999

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, Gielczyn, (091) 573-10-71

2545-0

2,4 ha obrzeża Łomży, (086) 4761-915

2700-00

KUPIĘ DZIAŁKĘ 0,10 - 0,15 ha, Nowogród, (086) 2170-925

2838-00

SPRZEDAM ZIEMIĘ orną ok. 3ha, Modzele - Wypychy, tel. 2160-077

2925

ZIEMIĘ 3ha sprzedam (między Gielczynem a Podgórzem), wiadomość: 0-602-300-870, 0-604-585-502

2947

SPRZEDAM DZIAŁKI na Mazurach - różne powierzchnie. Wieś Karwik gm. Pisz. Ogólna powierzchnia 2ha, przy kupnie całości - specjalna cena. Tel. 0-602-300-870 lub 0-604-585-502

2947

SPRZEDAM 4ha ziemi, gm. Śniadowo, tel. 476-05-05, po 20.00

2968

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną 1339m², I-sze Janowo k/Łomży, tel. 0-602-506-139

2977

USŁUGI

PRZEPISYWANIE, OPRAWA, 216-48-39

987-0

REMONTY MIESZKAŃ, domów od A do Z, zabudowy poddaszy - tanio, 2160-625, 0-505-233-964

2512-0

STUDNIE, 0-604-651-727

6041-0

SCHODY - produkcja, sprzedaż, montaż, (087) 565-05-16, 0-601-391-644

350-0

STUDNIE, dokumentowanie złóż, kierownik ruchu, (086) 218-59-91, 0-600-550-109

826-0

POKRYCIA DACHOWE, 0-504-878-402

2074-0

TRALKI BALKONOWE duży wybór, montaż, 0-602-177-449

2431-00

MALOWANIE DACHÓW, (086) 271-71-54

2557-0

USŁUGI KOPARKO-ładowarką wszelkiego rodzaju + samochód, rozładunek palet, 0-601-94-20-52

2596-0

TARCIE DREWNA trakiem przewoźnym, 0-504-101-766, (086) 2189-859

2650-0

TYNKI, 0-608-147-306

2708-0

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska - wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich - poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

2158-0

USG - Dr n.med. RYSZARD WAGNER - SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

2051-0

LASEREM USUWANIE nadmiernej owłosienia skutecznie i bezboleśnie - Gabinet Kosmetyczny, ul. Krótka 3B, (086) 216-67-56

2452-0

LOKALE

SPRZEDAM 57m², Długa 1, I piętro, 0-504-986-027

2299-00

POKOJE DO WYNAJĘCIA, (086) 216-69-23

2523-00

SPRZEDAM BUDYNEK usługowo - mieszkalny 500m², 0-600-142-184

2623-0

DO WYNAJĘCIA powierzchnie handlowe, biurowe - centrum Łomży, 0-668-208-804

2647-00

MIESZKANIE, LOKAL, plac - do wynajęcia, 0-609-766-548

2652-0

SPRZEDAM DOM, Nowogrodzka 202, Łomża

2717-00

MAGAZYN 370m² do wynajęcia, 218-62-07

2715-00

SPRZEDAM DOM drewniany do przeniesienia, 0-604-40-20-41

2785-00

DO WYNAJĘCIA LOKALE na biuro i gabinety lekarskie, Łomża, Piłsudskiego, 0-501-73-42-42

2822-00

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 0-508-813-226

2868-00

SPRZEDAM DOM w zabudowie szeregowej „Osiedle Maria”, 0-505-037-204

2876-00

GARAŻ DO WYNAJĘCIA, 2160-710

2884-0

SPRZEDAM DOM wolno stojący w Łomży, dzwonić po 20.00 (086) 216-27-69

2899

POKÓJ PRACUJĄCEJ, 216-60-90, 0-608-622-847

2900

SPRZEDAM DĄB, 0-502-42-63-64

2853

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA M-5, 218-62-44, 0-660-70-17-64

2917

SPRZEDAM M-4, Spółdzielcza 32, 0-501-680-531

2921

DO WYNAJĘCIA M-3, (086) 216-90-41

2929

STANCJA, (086) 2160-446

2932

STANCJA POKOJE, 216-36-63, 0-602-55-29-74

2933-0

WYNAJME POKÓJ, 473-12-19

2934



KONTAKTY



OKNA PCV OKNA OBOROWE



- Rolety wolnowiszące
- Rolety w kasetce
- Markizy balkonowe

- Żaluzje poziome
- Maty bambusowe
- Parapety

PROFESJONALNIE ZASŁONIMY KAŻDE OKNO!
Łomża, ul. Bernatowicza 6, tel. (086) 216-71-56

fak. 2907

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
Blacha płaska
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

KOLBIS®

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0-...-86) 216-58-56
07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 45
tel/fax (0-...29) 760 84 48

fak. 2572

WYKOPY, CZARNOZIEM, roz-
biórki, 0-602-554-909, 2189-845

2711-00

VIDEOFILMOWANIE, 217-92-67

2731-0

POSADZKI AGREGATEM, 0-502-
-418-315

2756-0

TYNKI AGREGATEM, 0-502-418-
-315

2756-0

MALOWANIE, SZPACHLOWA-
NIE, (086)271-71-54

2324-0

„KLI-WENT” klimatyzacja i wenty-
lacja – tanio, (086)218-59-90

2825-0

UKŁADANIE, CYKLINOWANIE,
2150-119, 0-506-19-19-47

2877-00

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, re-
monty, 0-509-083-791

2888-00

SZPACHLOWANIE, MALOWA-
NIE, 0-508-224-062

2898

SZPACHLOWANIE, MALOWA-
NIE, glazura, cyklinowanie, 216-
-62-88, 0 608-014-410

2945-0

NAPRAWA: lodówki, pralki, 219-
-03-33

2952-0

ELEWACJA – tanio, szybko, solid-
nie, 0-506-714-265

2955

TYNKI GIPSOWE agregatem 7zł/
m², 0-694-874-415

2961

UKŁADANIE, CYKLINOWANIE,
0-880-235-421

2964-0

STUDNIE, 218-48-66, 0-602-868-
-891

2969-0

TAPICER, 0-608-742-950

2974-0

CYKLINOWANIE, POLEROWA-
NIE, remonty, 0-603-342-397

2983-0

OGRODZENIA KLINKIEROWE,
0-508-803-316

2990

BUDOWNICTWO

GLAZURA, PŁYTKI mrozoodpor-
ne KORZILIUS. „CERAM”, Wy-
szyńskiego 4, 218-01-81

1933-0

PRAGNIESZ „DOBRZE” KUPIĆ...
– glazurę przemysłową – 14,90zł/
m², – terakotę przemysłową – 15,90
zł/m², – gres I gat. – 18,90 zł, – gres
polerowany I – 62,90 zł. Zapraszamy
„Glazura Królewska”, Łomża,
Al. Legionów 52, Piłsudskiego 40
(za torami). Dowóz, raty, zamówie-
nia specjalne.

2631-0

„ERBET” s.c. Łomża, ul. Poligo-
nowa 18, tel. 218-07-24 oferuje: 1)
BŁOCZKI BETONOWE wibropra-
sowane; 2) KOSTKĘ BRUKOWĄ
bezfazową 25 x 12 cm, grub. 6 cm

2979

TRANSPORT

TRANSPORT – NIEMCY, 0-600-
-564-429, 0-174-803-64-45

6977-0

BRUKSELA – poniedziałek, wto-
rek, sobota busem, (085)6635-624,
0-602-697-881

828-0

WYNAJEM MIKROBUSÓW
9,12,18+1 – osobowe. DOWÓZ
NA LOTNISKÓ – codziennie,
(085)747-43-63

934-0

FRANKFURT M. i okolice – środa,
sobota, (085)7474-363

934-0

HANNOVER, BREMEN, Bielefeld,
(086)216-93-98, 0-603-534-666

1742-0

HAMBURG – BREMEN – niedzie-
la rano, (086)219-10-65

2182-0

NIEMCY, 0-602-423-529

2412-0

KAŻDA SOBOTA Hannover – Bre-
men i okolice, 215-76-25, 0-608-
-611-628

2610-0

BUSEM, 218-30-88, 0-608-57-65-
-44

2556-0

BUSEM – TANIO, (086)218-34-58,
0-604-621-841

2566-00

Szkółka Krzewów Ozdobnych Eden

KRZEWY OZDOBNIE

HURTOWA I DETALICZNA
SPRZEDAŻ ROŚLIN

drzewa, krzewy iglaste i liściaste w szerokim asortymencie
produkowane w gruncie i pojemnikach, duży materiał iglasty z gruntu

WOLA ZAMBROWSKA 74a

18-301 Zambrów
tel. 0 606-304-304, (0 86) 475-08-33

- Duży wybór
- niskie ceny • atrakcyjne odmiany
- możliwość dostawy do klienta



fak. 2800

NIEMCY, 0-602-59-59-64,
(086)218-83-95

2594-0

KAŻDA SOBOTA Hannover – Do-
rtmund i okolice, 217-62-15, 0-608-
-778-708

2610-0

HANNOVER – niedziela, 4730-
-318, 0175-646-25-44

2778-00

HANOVER – NIEDZIELA, 4730-
-318, 0175-646-25-44

2958

PRACA

ZATRUDNIĘ STOMATOLOGA,
0-601-370-801

2749-00

MEŹCZYZNĘ bez nałogów do pra-
cy w rolnictwie, na stałe. Zakwate-
rowanie, wyżywienie, wynagrodze-
nie, tel. (086)275-62-13

2861-00

ZATRUDNIĘ SPRZEDAWCZYNIE
– wiek do 35 lat, 0-696-033-159, w
godz. 10.00 – 15.00

2764-00

ZATRUDNIĘ KOBIETĘ – sklep
motoryzacyjny, Łomża, 0-602-288-
-835, (086) 212-00-36

2902

PRZYJME DO PRACY glazurnika,
dekarza, docieplenia budynków, 0-
-604-933-798

2897

PRZYJME DO PRACY do dociepla-
nia budynków, 0-503-187-061

2896

FIRMA ZATRUDNI pracowników
na sezon lub stałe, tel. (086)215-
-34-52

2922

ZATRUDNIĘ ODPOWIEDZIAL-
NĄ osobę do opieki nad malutkim
dzieckiem, 217-98-17 po 20.00

2971

ZATRUDNIĘ KAMIENIARZA –
wymagane doświadczenie, tel. 0-
-603-657-539, 0-505-564-175

2972



POŻYCZKI GOTÓWKOWE

- na dowolny cel od 500 zł do 20.000 zł
- bez zabezpieczeń i zyrantów
- decyzja w 10 minut
- bez opłat za rozpatrzenie wniosku
- minimalny dochód pożyczkobiorcy 380 zł

W BIURZE KREDYTOWYM LUKAS BANK S.A.
Łomża, ul. Wojska Polskiego 38
tel. 216 51 03

Zapraszamy w godz. 8.00–16.00

f. 2562

KREDYTY BANKOWE

HIPOTECZNE – na zakup,
budowę, remont, spłatę innych kredy-
tów – bez prowizji i opłat

GOTÓWKOWE – w krótkim
czasie i bez poręczycieli, przy docho-
dach już od 600 zł miesięcznie

SAMOCHODOWE – na
samochody używane

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”
18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82

NIERUCHOMOŚCI

„TYTAN”
18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82

OFERTA TYGODNIA

Mieszkania

Śniadeckiego – pow. 60,8 m², III pokoje, I piętro – cena
90.000 zł

Księcia Janusza – pow. 72,2 m², IV pokoje, IV piętro –
cena 1300 zł/m²

Domy:

Łomża, Os. Narew, wykończony, wolno stojący, pow. użyt-
kowa 109,46 m², pow. działki 450 m² – cena 210.000 zł
Chojny Młode, częściowo wykończony, wolno stojący, pow.
użytkowa 106 m², pow. działki 1 ha – cena 220.000 zł
Łomża, Os. Skarpa, stan surowy zamknięty, pow. uż.
106,4 m², pow. działki 571 m² – cena 160.000 zł

Działki:

Kraska, pow. 1371 m² – cena 50 zł/m²
Nowogród, teren budowlany o pow. 9495 m² –
cena 12 zł/m²
Okolice Nowogrodu – las, 1 ha – 10.000 zł

fak. 2668

KONTAKTY



Nadbużańska Szkoła Wyższa w Siemiatyczach

ogłasza, iż w roku akademickim 2005/2006
prowadzony jest nabór
na 3-letnie STUDIA LICENCJACKIE na kierunku:



ZARZĄDZANIE I MARKETING

w ramach ww. kierunku na specjalizacje:

- ZARZĄDZANIE FIRMĄ
- ZARZĄDZANIE BEZPIECZEŃSTWEM OSÓB, MIENIA I INFORMACJI
- ZARZĄDZANIE FIRMĄ NA RYNKACH WSCHODNICH
- ZARZĄDZANIE GOSPODARKĄ W AGROTURYSTYCE
- INTEGRACJA EUROPEJSKA
- PRACA SOCJALNA

oraz 2-semestralne STUDIA PODYPLOMOWE

Osoby zainteresowane podjęciem studiów proszone są o zgłaszanie się do rektoratu NSW przy ul. Leg. Piłsudskiego 1, 17-300 Siemiatycze, woj. podlaskie od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00.

Informacje można uzyskać także pod numerem telefonu (085) 655 59 19
www.nsw.edu.pl

REKLAMA

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ w ruchu
międzynarodowym kat. C,E, ADR,
0-602-276-313

2982

ZATRUDNIĘ PIEKARZA, 473-81-
-65

2989

FIRMA ZATRUDNI na stanowisko
sprzedawcy, Łomża 8.00 – 16.00,
216-94-71

2994

ZATRUDNIĘ PRZY DOCIEPLA-
NIU, 0-509-549-233

3003

ZATRUDNIĘ dwóch tynkarzy, 216-
-93-78

3004

Kredyt gotówkowy

decyzja kredytowa już od

15
minut

Wybierz kredyt:

- **najlepszy** - wybór spośród ofert różnych banków,
- **dostępny** - bez zaświadczeń o dochodach, ZUS oraz Us²
- **duży** - bez poręczyciela do 12.000 zł,
- **bezpieczny** - ubezpieczony od bezrobocia,

1) dla wybranych branż
2) dla prowadzących działalność gospodarczą

Zadzwoń teraz!

Łomża al. Legionów 44 obok PTZ
tel. (86) 216-69-61

Zambrów al. Wojska Polskiego 18 B
tel. (86) 271-07-63

OS kredyt

kredyty bliżej Ciebie!

tak 2667

NAUKA

MATEMATYKA, (086)218-77-79,
0-603-847-463

2609-0

NIEPUBLICZNE NAUCZYCIEL-
SKIE Kolegium Języków Obcych w
Łomży ogłasza nabór na rok aka-
demicki 2005/06 specjalność jęz.
angielski – system dzienny, zaocz-
ny, licencjat Uniwersytetu w Bia-
łymstoku. Informacja tel./fax
(086)218-25-02, 216-93-91, www.
nnkjo.edu.pl

2745-00

SZKOŁA POLICEALNA NOT
w Łomży: - technik informatyk, -
technik BHP, Polowa 45, 2164-129,
215-04-80

2889-0

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZE-
TOR, kombajny zbożowe, sieczkar-
nie samobieżne, duży wybór. Raty!
(086)279-15-65

189-0

FOLIA DO SIANOKISZONKI, tel.
(085)65-38-943

2225-0

KURKI, Ratowo 9, 2176-296

2275-0

SIANO, SIANOKISZONKA, łąki
do koszenia, jałówki hodowlane od
12 do 20 miesięcy, tel. (029)741-97-
-66, kom. 0-501-101-932

2588-00

SPRZEDAM ZBIORNIK do chłó-
dzenia mleka 1200L (1996r),
(086)217-54-16

2973

SPRZEDAM KOMBAJN zbożowy
Jadan 330, (086)474-41-87

2978

SPRZEDAM ŁĄKI do skoszenia
- okolice Łomży, Ursus U-914, 0-
-660-269-749

2996

SPRZEDAM C-330, 217-51-17 wie-
czorem

3001

ZWIERZĘTA

PEKIŃCZYKI, 217-26-42

2904

CAVALIERY ozdobne rodowo-
we, 0-602-528-331

2957

SETERKI IRLANDZKIE, 0-601-
-409-503, 2192-915

2985

RTV - AGD

CYFRA +, POLSAT, anteny solid-
nie, Ksepka: (086)216-34-38

1807-0

FINANSE

EKSPRESOWA GOTÓWKA, tel.
212-54-85

2660-0

POŻYCZKI BEZ poręczycieli, tel.
0-509-125-133

2660-0

POŻYCZKI NA gorące potrzeby,
tel. 212-54-86

2660-0

RÓŻNE

DREWNO OPAŁOWE z nadleśnic-
twa. Dostawa, 0-608-412-919

2620-0

KURSY - TIPSY, akryl, żel, maki-
jaż, 0-603-808-300

2709-00

„GEMARK” Sp. z o.o. posiada w
sprzedaży dużą ilość brykietu opa-
łowego z trocin. W sezonie letnim
promocja. Tel. 0-606-971-971, 0-
-668-175-176

2773-0

KUPIĘ DREWNO, las, 0-504-249-
-519

2772-0

AEROBIK! - Centrum Katolickie,
0-694-638-492

2783-00

DREWNO OPAŁOWE - kominko-
we, 0-606-119-548

2842-0

KREDYTY gotówkowe w 1 dzień

decyzja
w 2 h!

GWARANCJA
NAJKORZYSTNIEJSZEJ OFERTY

Łomża, Al. Legionów 7
tel. (0 86) 215 20 60
Zambrów, ul. Ostrowska 2
tel. (0 86) 271 26 28

kom. 603 77 80 25

tak 1974

DEKOROWANIE KOŚCIOŁA,
218-92-91

2723-00

SIATKA OGRODZENIOWA - pro-
ducent, (025)642-62-75 po 18.00,
0-695-88-88-90

2903-0

LIKWIDACJA SKLEPU - wyprze-
daż tkanin „VIOMATEX”, 216-07-
-46

2927

SIATKA OGRODZENIOWA - pro-
ducent, (025)642-62-75 po 18.00,
0-695-88-88-90

2903-0

CHCESZ MIŁO spędzić urlop w
nowo otwartym pensjonacie we
Władysławowie - Cetniewo: poko-
je dwuosobowe i apartamenty z ła-
zienkami, TV, pełne wyposażenie.
Zapraszamy, ul. Morenowa 20a,
(058)674-26-92, 0-697-541-704

2926

SPRZEDAM dużego TECHNISCA
+ kolumny, tel. 0-503-113-687

2936

SPRZEDAM SKLEP kosmetyczny,
218-29-79

2940

SPRZEDAM JACHT motorowy In-
vader, prod. USA, stan b. dobry,
pierwszy właściciel, cena 45000 zł,
do negocjacji, tel. 0-602-300-870
lub 0-697-704-190

2947

DEKORACJE WESELNE, 2189-
-291

2962-0

SPRZEDAM WYPOSAŻENIE sola-
rium, 219-88-20 po 19.00

2984

DREWNO OPAŁOWE, 2187-834,
0-508-076-785

2991

DREWNO OPAŁOWE kominkowe
z dowozem, 0-600-120-771

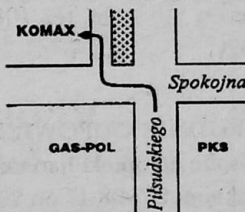
2993

OKAZJA! OKAZJA! MEBLE SO-
SNOWE - niskie ceny, różne wzory,
ul. Sikorskiego 164, pawilon Tarta-
ku. Zapraszamy już dziś!

2997



ŚWIAT
GLAZURY



ZANIM KUPISZ - SPRAWDŹ!
NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE

glazury, terakoty, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi
ceramika sanitarna i kabiny prysznicowe
tanie płytki do dojowni mleka

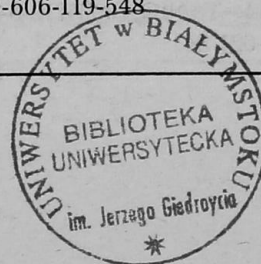
FACHOWE DORADZTWO
RATY - DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

1.2664



KONTAKTY

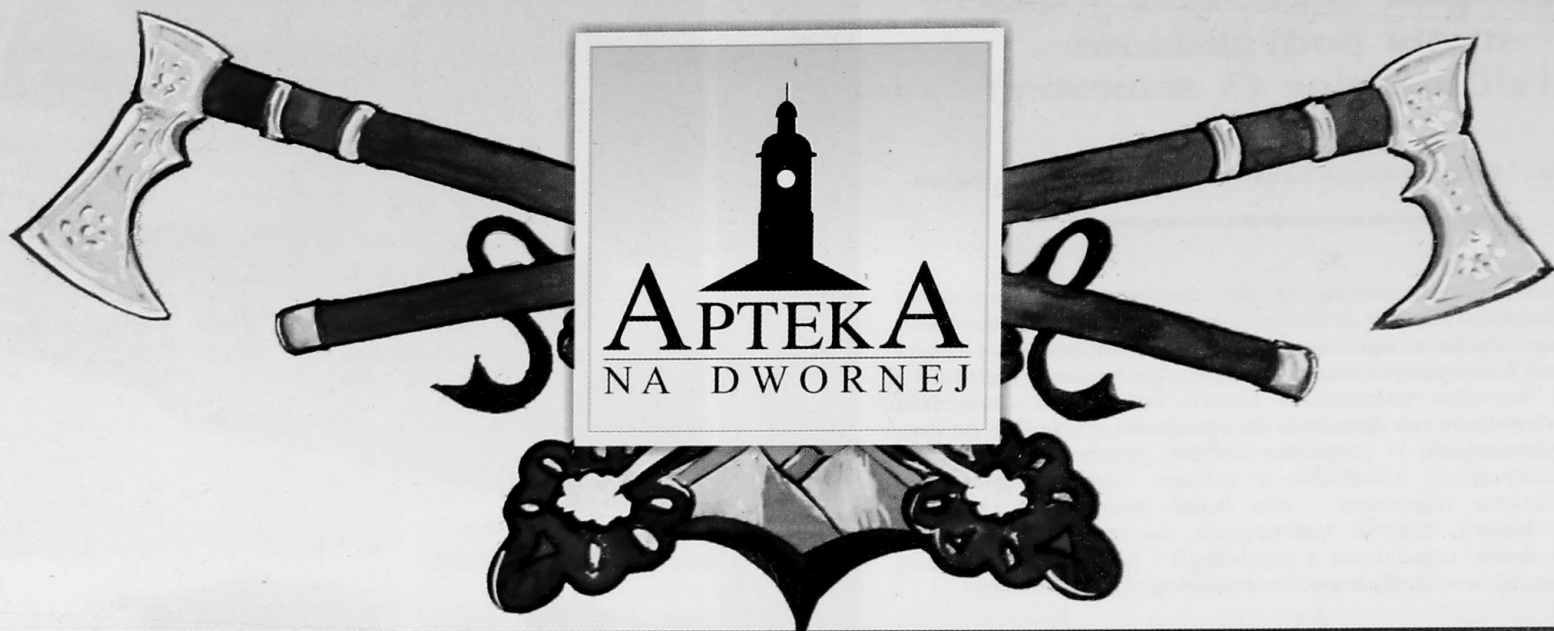
032387
IV/OMO



ZBÓJNICKA PROMOCJA

już od 20 czerwca!!!

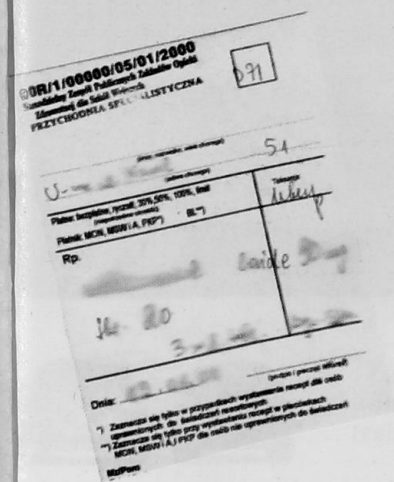
tylko w Aptece na Dwornej (Łomża, ul. Dworna 8)



ROZDAJEMY PIENIĄDZE Aptekarzy...

ZŁOTÓWKA ZA RECEPTĘ

Regulamin akcji w Aptece Na Dwornej.



MY PŁACIMY

wystarczy
przyjść

Po stronie Pacjenta.



Wyższa Szkoła Humanistyczna

im. Aleksandra Gieysztora

Wydział Historyczny

studia podyplomowe kwalifikacyjne (3 semestry)

Specjalności:

■ historia ■ informacja naukowa i bibliotekoznawstwo

Historia (3 semestry)

Studia przeznaczone są dla absolwentów (magistrów) kierunków humanistycznych posiadających uprawnienia nauczycielskie. W trakcie zajęć słuchacze zapoznają się z najnowszymi metodami badań i osiągnięć nauk historycznych oraz uzyskują przygotowanie merytoryczne i metodyczne niezbędne nauczycielom historii. **Świadectwo ukończenia studiów podyplomowych uprawnia do nauczania w szkołach podstawowych i gimnazjach.** W programie studiów: przedmioty poświęcone epokom historycznym, kształcenie w zakresie warsztatu naukowego historyka, historia regionalna - rola badań regionalnych w pracy nauczyciela historii, historia historiografii, historia sztuki i objazd naukowy, wybrane zagadnienia z psychologii i pedagogiki, dydaktyka historii, proseminaria źródłoznawczo-metodologiczne i seminaria.

Informacja naukowa i bibliotekoznawstwo (3 semestry)

Przewidziane są dla absolwentów wszystkich kierunków studiów magisterskich, a w szczególności dla tych spośród nauczycieli, którzy zamierzają uzyskać uprawnienia nauczyciela-bibliotekarza oraz dla innych zainteresowanych podjęciem pracy w bibliotece, ośrodku informacji, w wydawnictwie czy też księgarni. W programie studiów: nauka o książce i informacji naukowej, historia książki, sztuka i konserwacja książki, opracowanie zbiorów, podstawy edytorstwa, biblioteki w systemie oświaty, zarządzanie biblioteką, marketing wydawniczy oraz technologie informacyjne (laboratorium komputerowe i Internet).

Wydział Historyczny prowadzi także studia licencjackie, magisterskie, dwuletnie magisterskie uzupełniające, podyplomowe oraz posiada uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora nauk humanistycznych

Informacje i zapisy:

Biuro Rektora
ul. Daszyńskiego 17, 06-100 Pułtusk
tel./fax (023) 692 50 82, 692 98 13, do 16
e-mail: rektorat@wsh.edu.pl www.wsh.edu.pl

Nowy Chevrolet Spark Ułatwia życie



Spark już od 27 900 zł

www.chevrolet.pl



Już jest – nowy Chevrolet Spark. Dzięki 5-drzwiowemu nadwoziu, przemyślanemu, przestronnemu wnętrzu i znakomitej zwrotności naprawę ułatwi Ci życie. Spark zadba też o Twoje bezpieczeństwo – 2 poduszki powietrzne to dla niego standard. Odwiedź najbliższy salon Chevroleta i przekonaj się, co ma dla Ciebie Spark.

TOP AUTO

Krupniki 25, Białystok 13
tel. 085 661-68-02, 661-47-87
www.topauto.com.pl



CHEVROLET. WIĘCEJ NIŻ PLUS

Źużycie paliwa (1999/100/EC) w cyklu mieszanym wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 5,2 do 5,6 l/100 km. Emisja CO₂ (1999/100/EC) wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 127 do 139 g/km. Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem internetowym www.chevrolet.pl

REKLAMA

STIHL
MS 170
Moc: 1,8 KM

749,-

STIHL®

STIHL
MS 230
Moc: 2,7 KM

od 1.339,-

STIHL
MS 341/MS 361
Moc: 4,2 KM/4,6 KM

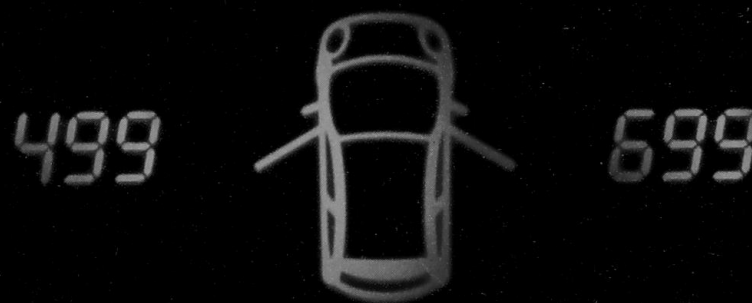
od 2.375,-



PROFI

**Ostro tniemy...
... markowymi pilarkami STIHL**

Z pełną ofertą pilarek łańcuchowych STIHL o mocy od 1,8 KM do 6,5 KM zapoznajcie się Państwo u Autoryzowanych Dealerów. Adresy Dealerów na stronie www.stihl.pl lub pod numerem telefonu 061 816 62 16.



Wpłać tylko 499 zł i wyjedź nową Micrą, lub 699 zł i wyjedź nową Almerą, a resztę spłać w promocyjnych ratach. Albo zamiast kredytu – wybierz ubezpieczenie gratis.



*Kredyt z pierwszą wpłatą 499 zł lub 699 zł i ratami od 487 lub 699 zł miesięcznie. Roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi od 5,38% do 22,29%.

ALMERA – zużycie paliwa: 4,8-7,8 l/100 km, emisja CO₂: 160-187 g/km
MICRA – zużycie paliwa: 4,5-6,8 l/100 km, emisja CO₂: 119-163 g/km

www.nissan.com.pl



**Autoryzowany Dealer Nissan Poland
MIECZYŚLAW WASILEWSKI**

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1

tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl

REKLAMA